

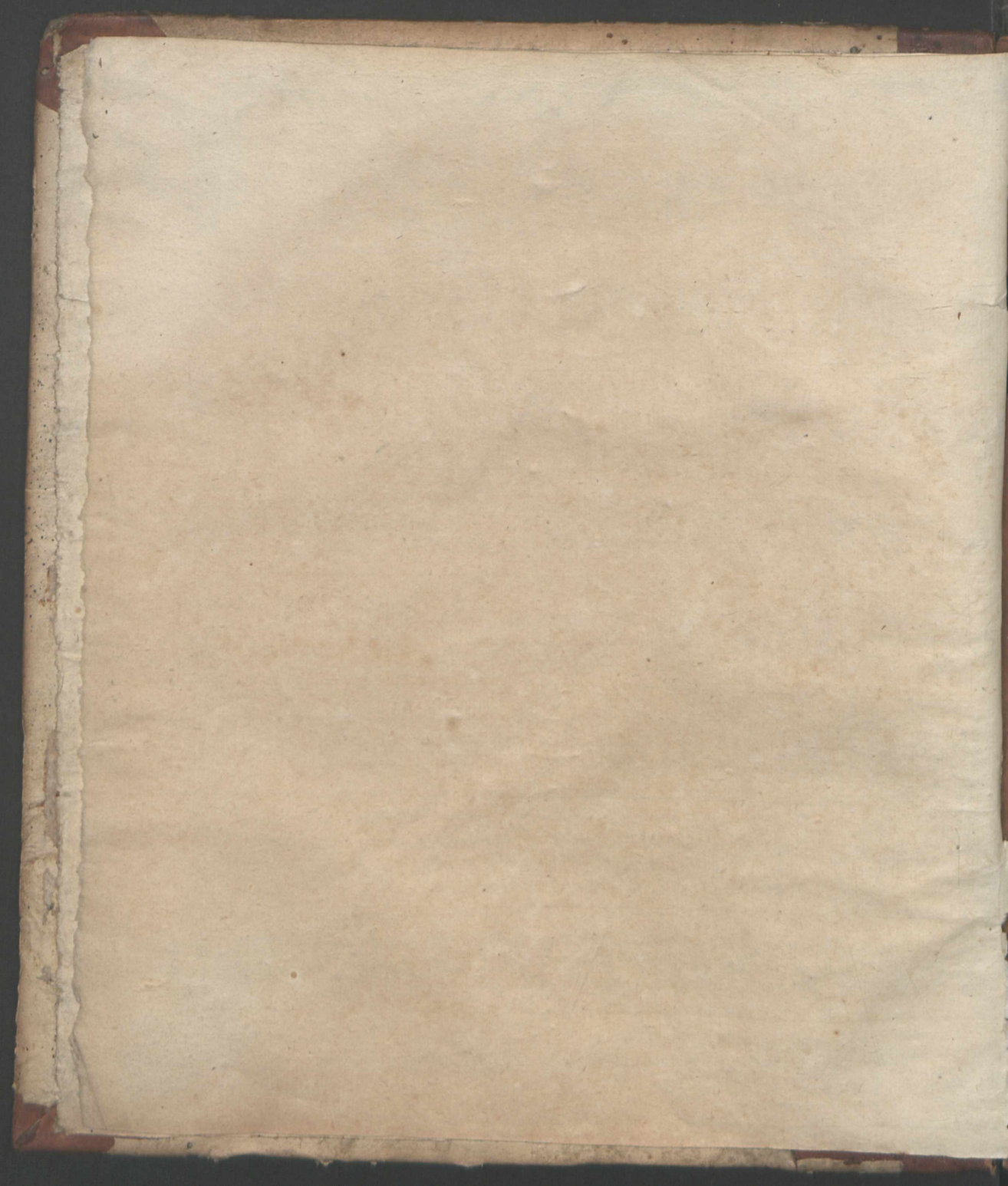


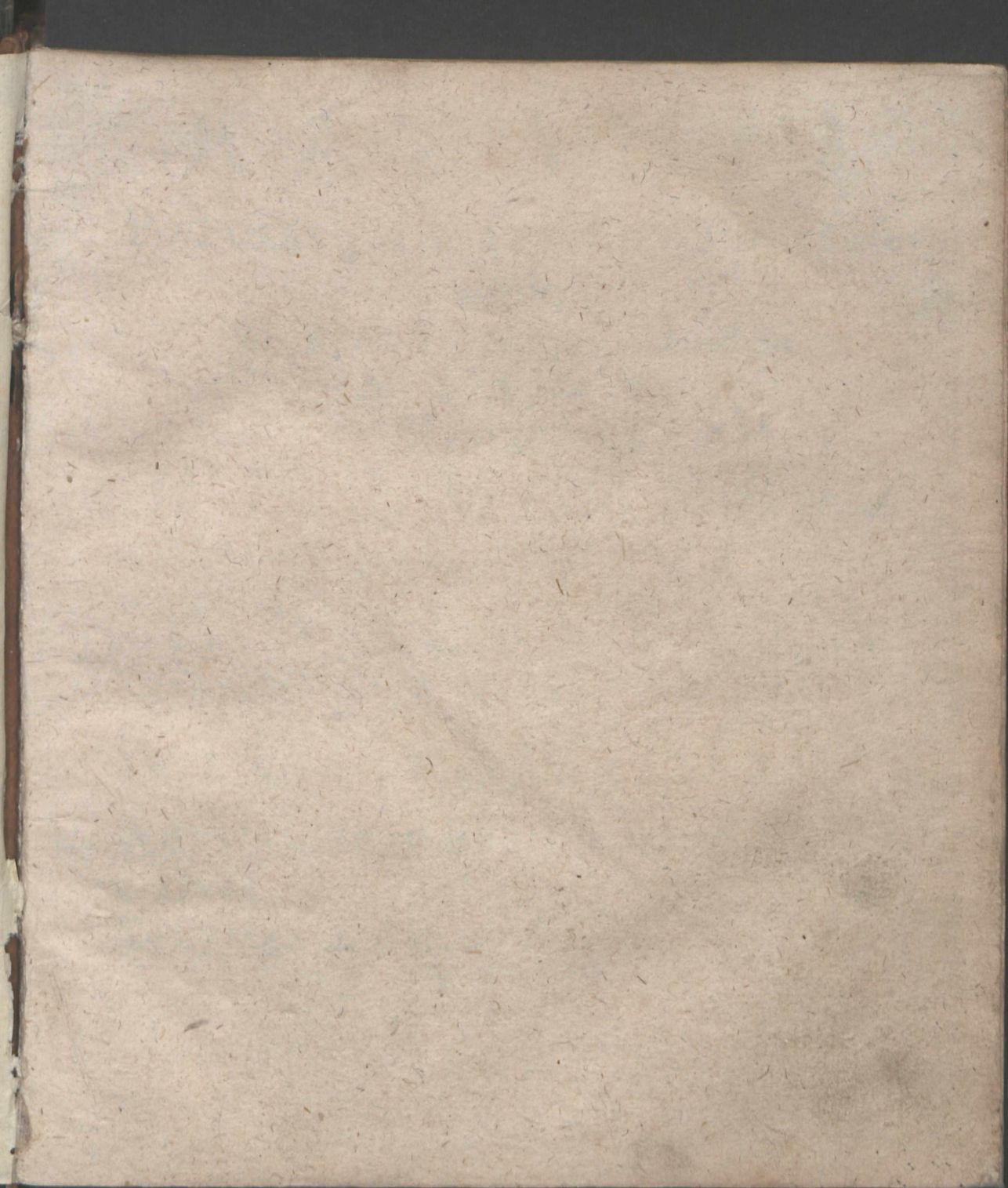
aliorum utilitatem, cuius nomen species reconditur ex Aplo 1. ad Cor. 12. Sicut Filius, homo sapiens, et
Sermo Sacerdotis, gratia, et acubrum, gratia sanitatum, donum hierarum, Prophecia, dictionis, iustitiam, et
interpretatio sermonum. Vocantur autem gratie gratis datus gratia cum sint minis, et essentia, alij, ad
 non generis continent. Species enim in possessione generis nomine contenta est. Gratia in sanctificatione
 a nobis, que formaliter seipso sanctificatum subin, gratia expellit peccatum ab anima, et illam red-
 dit Deo creatum, ac nature Divine participem, et hec est una simplex quantitas habitiva, indivi-
 sibilis in plures species. Alia vero est que ad sanctificationem anime aliquomodo conducit, et subintrat
in permanentem seu habitudinem, sub qua continentur dona spiritus sancti, virtutes, posse in se,
et characteres aliquorum sacramentorum; et in transiuntem seu actualem, que est per modum auxilij.
 Que virtus habitiva est quantitas impreta, et operativa, ut vocat, et movet spiritum ad agendum, aliquando
 veri est operatio a nobis obita, virtute alterius, prout gratia, quia de se per animum actum movetur
 ad alium obitendum, et tunc primum habet rationem gratie, et auxilij, respectu secundi.

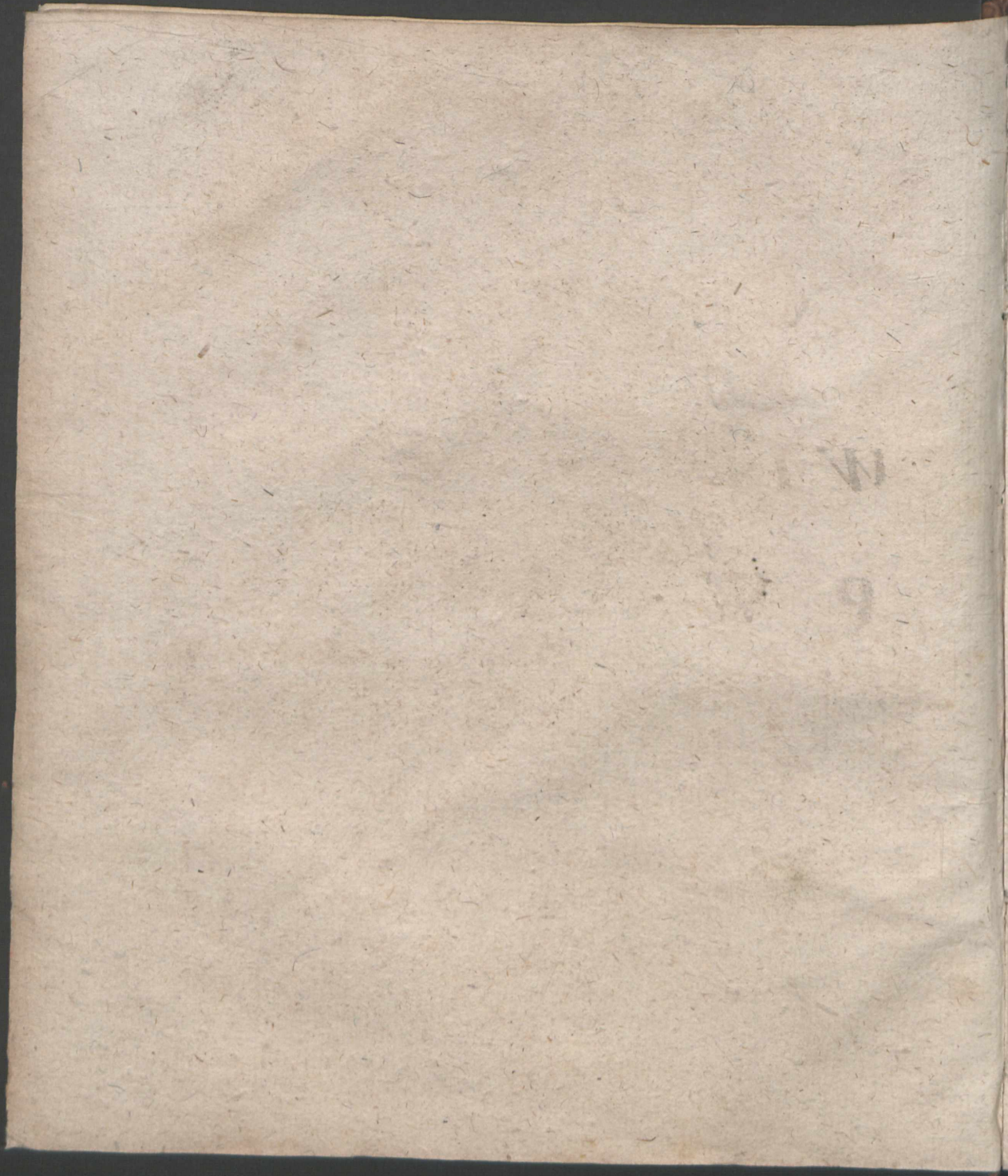
Præter has divisiones gratie species assignant Theologi alij, que vel de se non sunt, vel ad pre-
 cedentes reducuntur, sunt autem hæc: Gratia alia est operans per quam mens nostra movetur a Deo, et non
 movet, alia cooperans per quam et movetur et movet. Beatitudo que hominem quasi dormientem erigere
sunt, tangendo eum, vel saltem movet in illuminando. Adjuvans ut movet cum operante. Reveniens que vel
tempore voluntaria dedit usum liberi arbitrij, movet illud, vel disponit ut operetur, sub qua continentur
auxilia sufficientia, per que agere possumus, conditiones et prædeterminantes quibus efficiatur ad agendum ap-
 plicamus. Concomitans, que simul cum libero arbitrio in actione eius insinuat, ut concupiscit simultanea. Subsequens
que aliam gratiam, vel aliam gratiam operantem suggerit. Phylia que etiam dicitur interna que physico modo
insinuat in actum, vel quia est principium eius obitendum, ut omnes habitus vel quia est ratio applicans prin-
 cipium ad agendum; Vocatur an hæc interna, quia intrinsece afficit animam, vel potentiam eius, et eis
inheret. Morali denique, que invitando, alliciendo, cavendo movet nos ad operandum, sub hac continentur
externa Dei protectio, Custodia Angelorum, Sacra doctrina, Divina lex, exempla, et alia objecta, quibus
ad res Divinas et supernales excitamur. Hæc dicitur externa, quia anime et potentij non inheret.

Præcipui errores Pelagij circa gratiam fuerunt hæc: Imò homo potest vivere sine peccato. Ideo
Ora Divina præcepta continentur potest sine gratia. Ideo potest operare ad gratiam sine auxilio gratia.
Imò potest morari sine gratia. Ideo Principium boni operis est ex nobis, consummatio ex Deo. Ideo gra-
tia Dei secundum mentia nostra datur. Quis errores decussit Pelagius ex alio errore, quo necessitate pec-
catum originale a nobis contari, ex hoc enim interpretat liberum arbitrium non esse bonum vel tantum et integrum,
ac prout non indigere gratia ad servanda Dei mandata. Non unum tantum scilicet fuit quomodo habereat.
Nam Imò Pelagij Imò ulla mentione gratia dicebat naturam hominis sufficere ad quæcumque opera virtu-
tum exercenda, ad vivendum sine peccato, ad veram et æternam felicitatem consequendam. Imò male
audiret Pelagius apud Catholicos, temperavit suam sententiam nomine gratie intelligens liberum arbitrium,
quia nobis gratis a Deo creatum datur. Sicut Augustinus fuit, in quo Pelagius et sequentes eius ad mis-
runt gratiam sed sunt axat externam, scilicet legem et doctrinam divinitus traditam, exempla Christi,
et remissionem peccatorum, que ad vitam vite instituendam necessaria esse prædicabant. Post multas
vero disputationes, cum S. Augustino et alijs Patribus habitas, admisit gratiam interiorem, que intelle-
ctum illustrat, et voluntatem moraliter exultat. Admisit etiam auxilium, possibilitate seu quod datur
 nobis

116. 4. 19.







KAZANIA

Pod czas J. O. Trybunału Skárbo-
wego,

W Kościele Fárnym Rádómskim

M I A N E.

Honorowi

WIELMOZNEGO

Jegomości PANA

P. WALERYANA

á Kicing

Sądómski. 1. 1.

KICINSKIEGO,

Naywyższego Skárbu K. J. K. M.

y Rzeczypospolitey PISARZA;

Ná oświadczenie powinney Imieniowi Temu obligácii

DEDYKOWANE.

Przez X. SAMUELA od S. FLORYANA, Ordynaryusza Katedrál-
nego Krákowskiego, y Kommissárskiego Káznodzieię;

Roku Słowa Wcielonego 1742.

Ⓔ: ~~~~~ Ⓕ

w WARSZAWIE w Drukárni I. K. M. y Rzeczypospolitey XX: *Scholarum Piarum.*

1871

Ná Herbowne KLEYNOTY
J. W. DOMU Ichmościow *PANOW*
KICINSKICH, y NIEMIERZYCOW.

11871

BIBLIOTEKI
 ST. MENARTUM
 SAADOMIERSKIEGO



Cornu
 ejus e-
 xaltabi-
 tur in
 gloria-
 Pf. III.

I.
 Co więc *Kornukopie*, to *KICINSKICH Rogi*
 Dziś czynią, przy nich kázdy, y Skarb Polski drogi,
 Bo iako tam *Ierycho* ná głos trąb zniszczało.
 Ták przy tych *Miaśc*, y *Osob* powstaie nie mało.

II.
 Insze prostują drzewá, te zaś *Kłámry* ludzi
 Zawsze rektyfikują, kiedy ich co trudzi,
 Y lubo są żelázne, do złotego zbioru
 Skárbu Polskiego, wiele przydają waloru.

Quasi
 tubá ex
 alta vo-
 cem tu-
 am. Ila.
 58.

III.
 Głos tak podnieść iakoby trąbił *Káznodzieiá*,
 Kazał *BOG* u *Proroká*, mnie dobra nádzieiá
 Ztąd rośnie, że ten lichy głos moy będzie w gorze,
 Przy *KICINSKICH Rogali* iáskáwym *Faworze*,
 Przy *Kłámrách NIEMIERZYCOW* te moje *Kazánia*
 Do chwalebneho wsfyftkim będą zbudovánia.



D E D Y K A C Y A.

DO

W I E L M O Z N E G O

legomości P A N A

W A L E R Y A N A

K I C I N S K I E G O,

Naywyższego P I S A R Z A Skár-
bu Koronnego.



*Azania pod czas Rádonskiej
Kommissyi, tak dla pochwa-
ły, iako też dla Duchowne-
go pożytku J. O. Trybuna-
łu Skárbu Koronnego ode-*

)2(

mnie

mnie miáne, że in lucem publicam pod
Prześwietnym Jmienia Twoiego zaſczy-
tem poważam ſię remonſtrować, tak rozu-
miem, że kto dobrze tę intencyą moię zwa-
ży, nietylko wydaigcą ſię w tey mierze
Zakonu mego wdzięczność, tudzież y rze-
telną do uſług Páńskich gotowość moię o-
ſądzi, ále też ztąd y o powadze, Godno-
ści, y Eſtymácii Jmienia Twoiego łatwą
ſobie konſekwencyą wnieſie. Wielmożny
Móci DOBRODZIEIU. Nie potrzebá
mi álbowiem innych, przypisánia tych Ka-
zání Honorowi Twemu dowodzić przyczyn,
oproczt tych, ktore ſię w ſámej rzeczy znay-
duią, y ná ktorych tak ſię zaſadzić mo-
gę, że ná punkt Káznodzieyſkiej prawdy
nie uſtąpię. Doſyć ná tych dwoch przeſtác
mi rácyách, że tak dla ſamey ſłuſſności o-
bowiazáných uſług, ioko też dla ſzczegulne-
go reſpektu y obſerwácii Jmienia Twe-
go, ten prezentuję upominek. Jáko zaś
ſłuſſnie

ślusnie do prawdziwey znamy się wdzię-
czności, długich ná to nie szukam dowodow,
kiedy mam testem famam publicam,
iáko záwśse Szkołom Pobożnym sprzyiaś,
im do sercá łaskawego, y dobroczynnych respe-
ktow łatwy dáiąc ákcess, iáko ludźi in vinea
Domini pracuiących choynemi regáli-
zujesz łáskámi, wysokim sentymentem Ho-
nor Ich y estymácią promowujesz. Co zaś
w szczególności mówię, tak oczywista iest,
że się prawdzić o Tobie może, co Pánegi-
rycznym piorem Swetoniusz przypisał Au-
gustowi: Unica illius voluptas, & labor
favere literis, táq; bene moratam red-
dere Romam, quam sapientiâ tri-
umphantem. Mogłbym już beśpiecznie
ná tym fundowác się árgumenćie, ále ma-
jus mihi panditur æquor, kiedy tak ná
pártykulárne, iáko też powszechnie Imienia
Prześwíetnego Domu Twego ozdoby obracam
oko. Komuż álbowiem przyzwoićiey te pod
czas

czas J. O. Trybunału Skarbu Koronnego in-
dukowane mogłem przypisać Kazania, iako
Naywyżs: PISARZOWI, komu słuźniey;
iako Tobie Wielmożny Mći Dobrodzie-
iu, w którym Corona Virtutum Justitia,
tak się iásnie wydaie, że Chrześciańskie y
polityczne cnoty licznym za sobą prowadzi
komputem, komu godniey? iako Twemu J-
mienioni, od ktorego Skarb Koronny nie-
pospolity śacunek zábiera. Nie wazę się
tu dla szczupłości kárty Majorum seriem
registrować, bo wiem dobrze, że wyższa
Ich w Pánstwach, w Monárchiách, w Wo-
iewodztwach do tych czas słyne prerogá-
tywá, nizeliby iey Szkolne, álbo Kázno-
dzieyskie wystarczyły pochwały. Cokolwiek
álbowiem in Gente Cornelia Sławy, y try-
umfow stárodawny upátrzył Rzym, cokol-
wiek w Rozynie wspoť Fundatorze Cze-
chow niezwiédłych ozdób pámiętne ogła-
sáią monumentá, do Prześwietney Fámii

liy Twoiey zacności y Honoru należy. Nie
myle się ná mym zdaniu, gdy prawdę ze-
znam, że w Domu Twoim elekcyine Krolom
Honor záložyl pole, wśákże rzeczywisty
tego argument z JANA à Kicing Hrá-
bi Párenteli Twoiey Predecessorá, pod kto-
rego Márśátkowską Laską, y zá osoblinym
staraniem ná Seymie Generalnym Regios
Fasces MACIEY Krol Czeski odebrał.
Może z tqd łatwo káždy poznác, iáká
šczerosć ku Krolom, iákíe staranie ku Do-
bru publicznemu w Domu Twoim Wiel-
možny PISARZU znáyduie się. Dla
czego y Tobie šlusnie piernśe od Máje-
statu sprzviály respekty, novemi co raz w
Oyczyźnie zdobiąc Cię Honorámi, do kto-
rych wiernosć, wśpániálosć sercá, rozumu
rostropnosć, w naytrudnieyszych interessách
biegłosć, y inne cnoty, y zasługi nieomyl-
ney promocyi užyczály. Miśo mi tu wśpomnieć,
iak z znaczną Imieniá Twego ozdoba pier-

In Ne-
vell:
Germ:
Colon
edit:
1620.

wśse do rąk Twoich cisnęły się honory, z iaką
dzielnością zleconym sobie od Tro-
nu Najiasnieyszego AUGUSTA II. zado-
szyć czyniłeś funkcyom! widzieć było przy
oddanym Seymu Generalnego Sekretarstwie
zdolną do piernwszych urzędow rostopność, w
prawach chwalebłą biegłość, w Manutencyi
Nadworney Pieczęci uprzywileiowaną szcze-
rość, widzieć było iako tyle razy Komissarzẽ
destinowany, z ukontentowaniem Maiestatu,
z pociechą ukrzywdzonych, z sławą Imienia
Twego, z ubezpieczeniem Dobra publicznego
naytrudnieysze do skutku przywiódłeś inte-
ressa, widzi do tych czas Senat, poważá
Rycerskiego kołá frekwencyá, iako Naywyższy
Pisarz Skarbu Koronnego piastuięś pioro,
ktorym y Oyczyźnie bezpieczeństwo, y sobie
nieśmiertelney chwały zapisuięś przywyleie.
Musiałbym o nieiednym pomyslić panegiry-
ku, gdybym należycie Wielmożney JMci:
Dobrodzieyce z Niemierzycow Pani tak
z swię-

z Swigtobliwych akcyi, iako z pięknych Na-
tury talentow godney, Oratorskim chciał się
przystużyć stylem: Maś w niey Wielmoż-
ny Pisarzu Senatorskie, oraz y ziemskie złą-
czone ozdoby, ktore Domowi Twemu nie
zgastego dodaię lustru, maś zapisane sobie
dziedzicznym prawem Prześwietnych Prząd-
kow zasługi, ktore Imienia Twego wzna-
saię godność, maś tak wybrane cnot Pań-
skich doskonałości, że iako z swoiey Pauli
Rzym, z pobożney Blanchy Francya, z Ła-
skawey Bony Polska, tak KICINSKICH Dom
z ELZBIETY Niemierzycowney dla siebie
nowe, y długowieczne zaszczyty, dla godnych
Dã żywe przykłady prezentować może. Nie-
wspomnę tu wysokich w Rzeczypospolitey za-
ług Wdy: Kijowskiego Dziada, Kasztelãã
Połaneckiego Oycã Imci Dobrodziki, ani
Macierzyńskiey linii KORCZYCKICH, bo
wiē dobrze że; Gēs hęc meritis ornavit Pa-
triã, cõsilio defendit Rēpublicã, pluraq̃;

Velle-
ius.

egit, quam libris legi posset. Należą
do tey Sławy Wielmożni Imci: Dobro-
dźieyki Braciá, KAROL Chorąży Kijo-
wski ná Seym Generalny Poselskim za-
szczycony charakterem, IERZY, y AU-
GUST po ziemiach y Woiewodztwach nie
pospolitemi ukwalifikowani Cnotami,
STANISŁAW ná Trybunał Koronny
Deputat, ktory Świętą Sprawiedliwość dla
honoru Oyczyzny tak dobrze utrzymać umie,
że mu przysłe wieki słusnie przyznać mogą
z Traianem Magistratus administratæ ju-
stitiæ ita per hunc gestus est, ut ille ne-
mini, illi omnes plurimum deberent.
Pozwol Wielmożny Mci: Dobrodzieiu,
Prześwietney krwi Twoiey ná tey szczupley
karcie wspomnieć godnych Sukcessorow,
wsakże ich z Rycerskich akcyi estymacya,
ná Twoię zlewa się pochwałę, ktorym tak
doskonałą dałeś Edukacyą, że w nich Oyc-
wskich cnot wydaie się obraz, á iakoś się sam
ná

Plinij.

*ná usługę Oyczyźnie, tak y synow swoich
cale oddaś: Komuż álbowiem tayno bydź
może, iako Nomina nota triumphis,
WOYCIECH, IGNACY, MICHAŁ, w
Woiennych Regimentach Ense, manuq; va-
lent godni Kapitanowie? iak znaczna Nadzie-
ia Senatorio, & Equestri Ordini, w Domo-
wych progach z ADAMA rośnie, wierzay
Wielmożny Mci. Dobrodzieiu, że krew Two-
ią, Zacni zacnego Oycá Synowie, przy tych dla
dobrá Oyczyzny pracach nieomylnie do pier-
wszych Honorow, y fortun ścielą sobie bity go-
ścinię; á ieżeli Kaznodziei wiarę daś, z Wiel-
możnych Corek Twoich ANNY OKEŃCKI
Chorążyny Warszawskiej, ALEXANDRY
RYCHŁOWSKI Chorążyny Sieradzkiej,
FRANCISZKI, KONSTANCYI, APOL-
LONIY, LUDWIKI, MARIANNY,
to cię za faworę Niebá potká szczęście, że tych się
w późne latá doczekasz Prawnukow, ktorym
Senat Purpury, Grody Starostwa, Trybu-
nały*

nały pierwsze wakanse, Kościół BOZY Bi-
skupie Infuly, w nadgodę zasług winien bę-
dzie konferować. Y teć w Domu Two-
im zawitały Luminarze, ktore śladem zasług
Twoich, przykładem Bráta Twego W. STA-
NISŁAWA KICINSKIEGO Łowczego Orsań-
skiego Regimentarzá nad 50. Chorągwiámi
przeciw Szwedom, ná wśytkie dla Oycyzny
stawia się azardy, což dopiero o z kolligowa-
nych mówić Familiach? MOKRSCY, ZARNO-
WSCY, ROSTKOWSCY, OSOWSCY, LUBIE-
NIECCY, JARNOWIECCY, SZCZUKOWIE, O-
KĘCCY, RYCHŁOWSCY, KOŁUCCY, HŁOWICCY,
BRZESCIANSKY, ŁASCISZEWSCY, PAKOSZO-
WIE, FRANKIEWICZOWIE, &c: pod Imieniá
Twego cisną się zaśczyt, y w zaiemnie swoich
Imieniowi Twemu udzieláią ozdób, ktorých
cnoty, Honory, zasługi distingwowane tym
krotkim zamykam panegirykiem: Domꝑ am-
plæ sunt Dignitate, inclytæ merito, Patriæ
amore insignes, quorū dexteritate, & cõ-
fi-

Majora
gius.

lio, non una Respublica fulciri posset.
A tu już niewątpię, żeś wyrozumiał Wiel-
możny Mci: Dobrodzieiu, z których przy-
czyn odważyłem się pod zaszczytem Imie-
niá Twego do Drukarzkiej prasy te podać
Kazaniá: Przyimiy ie tą sercá łaskawo-
ścią, którą wszytkim cnotom w Domu Two-
im założyłeś rezydencyą, ieżeli zaś kogo
Duchowną reflexyą Inwektywá ná grzechy
przeniknie, Kaznodziejskiej prawdy naywyż-
szy argument z Pobożnego życia Twiego, y
Cnot Chrześciańskich zabrać może. Do-
mnie zaś należec będzie, te nieustannie wo-
tá przed BOSKIM składać Maiestatem,
áżebyć przy czerstwym zdrowiu w nieza-
mierzone lata, nowych coraz fortun, y ho-
norow sukcessy dla zaszczytu Domu, dla do-
brá publicznego korrespondowały.

Tak życzy.

WW. Mć: Pana y Dobrodzieia
Nayniższy sluga
X. S. od S. F. S. P.



APPROBATIO.

OPus hoc aliquot selectarū Concionū R. P. SAMUELIS à S. Floriano, Cathedralis Crac: Concionatoris legi, in ijsque nihil reperi, quo minus Typis mandētur, si ita Illustrissimo & Reverendissimo Domino Officiali General. per Ducatum Mazoviæ videbitur. In cujus rei fidem subscribo præsentēs Varfaviæ Die. 6. Julij. Anno. 1742.

*Demetrius Franciscus à Conceptione B. M.
Scholarum Piarum Col. Var. R. mpp.*

IMPRIMATUR.

ANtonius GRZEGORZEWSKI U. I. D. Ecclesiæ Cathedralis Posnaniensis Archidiaconus, Vicarius in Spiritualibus, & Officialis Varfaviensis, per Ducatum Mazoviæ Generalis.

mpp.





KAZANIE I.

Ná Poniedziałek Świąteczny pod czas Wo-
tyny o Duchu Ś. ná zaczęciu J. O. Try-
bunału Skarbu Koronnego.

Lux venit in mundum Ioan: 3.



Oż tu po świetle z Niebá zfte-
pującym: *lux venit in mundis*,
gdzie ná sądy Skarbu Koron-
nego Jaśnie Oświecona wybra-
nych y razem wybornych Sę-
dźziow zaiasniała prezencya: Or-

Neot.

ta micant Lechici lustra, decusq; Poli! á czyliż nie
świętny *ante fidem solis*, gdy z własnych Tytułów
J. O. Trybunał: *oritur cum sole novo cum grandi-
bus astris, pulchrius ipse nitens?* dopieroż czyli
nie iasna w J.W. Kommissarzach wielkich Jmion

Claud:

A

peł-

Virg: Eclog. pełnia *diem lunæ* dzień dziśieyszy objaśnia: *in-*
geminat splendore diem? Stańcie mi w tey praw-
 dzie świadkami J. W. Sędziowie, może tu bydź
 razem *testis, & iudex*, wszakże, czyli się ná Prze-
 świętne Domow Waszych oglądam rodowitości,
 Kanon. od wschodu ná świat pierwszego: *Patriâ cum lu-*
ce genus trabeasq̃, vetustas neçtit origo Patrum, Nie-
 bo w Wielkich Familiach Waszych reprezentuie-
 cie, toć nie bez światła wszystkim widomego:
 Neot. *circumfluit orbem, & cunctis lux ista jat est;* czyli
 wielkich w Oyczyźnie zasług zważam splendory,
 każdego z Was Miłościwi Panowie widzę y witam
Magni Nominis astrum, każdego *Sago & Toga cla-*
rissimum, których sławy, y chwały zaćmić nigdy
 niezdola *ignotâ sub nube vetustas*. Pokrycież nie-
 co wrodzoną sobie modestyą, blask Sędziowskie-
 go Majestatu J. W. Panowie, niech go łatwiey
 okiem zmiarkuję; o iak się tu wysokie przebija
 światło! prawdziwie *lumen ad revelationem gen-*
tium, światło ná objaśnienie Narodow, bo ieżeli się
 słusznie Krolestw Monarchowie *coronati soles* na-
 zywają, toć bez podchlebstwa ile Was J. W. Sę-
 dziowie liczę, tyle mi *prima magnitudinis sidera*
 adorować należy. Ustępuie Wam Nayiaśniey-
 szy

czy Niebá Polskiego Luminarz Pan Nasz Miłosciwy iako Zodyaku, wśafney w Sądach jurisdycyi, toć przez to *lucis de Majestate remittit*. Uczyćcie Woiewodztwa, Ziemie, Powiaty, Świętey Ustaw sprawiedliwości, toć tym samym z Boskiego wyroku w rowney z gwiazdami sferze iaśnieć godni: *qui erudiunt multos ad justitiam, fulgebunt sicut stella*. Więc żebym prawdę powiedział, z wszelkich miar o Was J. W. Sędziowie Ewangelij słowa wyznać mi potrzeba: *Vos estis lux mundi*, wy iesteście światło świata, światło do ktorego się świętne starożytnych Prozapij łączą konstelacye; *lux mundi*, światło, tak ná wyfokie dostoięństw gory, iako ná zapadłe, y upadłe stanow niższych doliny, tak ná pałáce, iak ná lepianki wieśniarskie z rownym sprawiedliwości udzielne respektem; *lux mundi* światło, przy którym się zaślepiony passyą, uporem, zazdrością, błędami nie ieden obaczy, *opera tenebrarum* niewiadome od ludzi, niewidome od oczu wyświecone staną, pierzchną w antypody wyrodne od światła nietoperze: *lux mundi* światło, ktore błędzącą od drog prawdy, prawa, y sumnienia sprawiedliwość szczęśliwie *in vias planas* wyprowadzi; *lux mundi*, światło,

Daniel:
12. v. 3.

Matthe
5.

tło, za którym fortuny nieślusznie wydarte do domow, do dawney zgwałcone Prawa obserwancyi, zgoda y miłość między sąsiedztwa z pokojem powroci: *vos estis lux mundi*. Coż tu tedy przy tak wyfokim z Jmion, z Zassug, z Godności, z Tytułow J. O. Trybunału splendorze po obcych, przychodnich, czyli przybyszowych światłach: *lux venit in mundum!* Pozwol mi bydz Prorokiem fortunnych sukcesow Twoich J. O. Trybunale, Twoiey to Godności, ale razem y szczęścia z tym światłem z Niebá ná swiat wschodzi prognostyk: *lux venit in mundum*, bo to iest światło, ktore od owego pochodząc Pana co niedostępney Majejstat ośiada światłości *lucem inhabitat inaccessibilem*, wszystkich ná ten swiat objaśnia przychodniow: *illuminat omnem hominem venientem in mundum*, to iest światło, od ktorego wszystkie Nieba luminarze, wszystkich dni, wiekow, wszystkie świata splendor, lustr blask, y piękność biorą: *de lumine lumen*, to światło, Duch Przenayświętzy, świadczy za mnie Złotousty Doktor: *Spiritus Sanctus lux est de luce, & lucis suppeditor*, ktory dnia wczorayszego w ogniistych z Nieba ná Apostołów zstąpiwszy językach: *apparuerunt eis*
di-

1. Tim:

6.

Ioan: 1.

Serm:
de PentActor:
2.

Na Poniedziałek Świąteczny

5
dispartita lingua quasi ignis, dziś ci J. O. Trybuna-
nale na reáumpcyą Skarbowych Sądów szczęśli-
wie do nas wracający, w świetle drogę zachodzi
lux venit in mundum; o iak z tą iafna Wafzey
probá Godności J. W. Sędziowie, kiedy Wam na
przyjazd solenny nie światła matériálne, iak nie-
gdyś wieżdżającym do Rzymu Augustom, nie ko-
loffy, kagańce, lampy, misternym rozświecone
ogniem, ale niestworzone, Niebieskie przyświeca
światło: *lux venit in mundum*; iak oczywisty
znak szczęścia twoiego J. O. Trybunałe na pier-
wzym do Miasta Sądowego wstępie z tym się
potykać przewodnikiem, bez ktorego nikt do ce-
lu swych zamyśłow nieźmierzył, dopieroż być,
żyć, y ruszyć się nawet niemożemy: *in ipso vivi-*
mus, movemur & sumus. Niech, że tu nikt z
Was tak nierozumie P. M. iako by się to J. O.
Trybunału z Duchem S. zeyście trefunkiem stać
miało, bo iezeli BOG w dekretach swoich niedo-
ścigły: *ut notum faceret Sacramentum voluntatis*
sua mowi Apostoł, w tym częstokroć według ab-
solutney woli sekret swojego wyiawia przeznacze-
nia, co ludzie bydź sądzą za przypadek, idzie za
tym, że y to J. O. Trybunału z Duchem S. spo-
tkanie

Ephes:
2.

tkanie nie trefunek, ale Boskiej Táiemnica woli: *ut notum faceret Sacramentum voluntatis suae*; a ieżeli się kto spytać pragnie z ciekawości, co ten w sobie z woli Boskiej zamyka sekret, że się zesłanie Ducha Náyświętszego z Przybyciem Trybunału łączy, ieżeli chce wiedzieć, czy z pewnym szczęścia pożądanego przybywałz prognostykiem, czy z omylnym zawiędzionych nadziei hasłem J. O. Trybunale: *pacificus ne ingressus tuus?* co o Tobie sądzić? iak rokować? z iaką cię witać radością? ile miątkim mogę miarkować rozumem, odpowiem na to *w Drugim* mowy Punkcie; gdy to *w Pierwszym* wywiode; że te Sądy, Trybunały wszystkim ná dobre wychodzą, którym Duch Przenayświętszy w wszystkich sprawach z światłem łask, y Darow swoich ássystuie: w Konkluzyi niezeli się z Kościoła ruszysz J. O. Trybunale, każdy nád sobą, y dlá siebie z krotką stánie reflexyą. *Ad Majorem Nominis DEI Sanctificationem.*

CZĘŚC PIERWSZA.

ZEby Sądy Ziemskie, Głowne Trybunały, **BOGU** ná honor, y chwałę, Kościołowi y Wic-

rze ná obronę, ná utrzymanie Państw Krolestw w
 pokoju, w zgodzie, w iedności, ná pomnożenie
 swobod, praw, wolności, dobra publicznego, Sę-
 dziom ná sławę, pragnącym sprawiedliwości ná
 ochłodę, wszystkim ná dobre wychodziły, wiele
 zálezy ná dobrej Sądown dyspozycyi, więcey ná
 pilnym Sędziow wyborze y talentach, náwięcey
 rozumiem ná dyrekcyi, ná nieodstępney Duchá
 Náświętższego obecności P. M. Jeżeli czyich to
 nászych Trybunałow Polskich w náypierwszym ná
 świecie Moyżeszá Trybunale *ad vivum* wyrażony
 Majestat y proceder. Krol z dawnych czasow
 Generalnym w Polfcze wszystkim był Sędziá, y
 ztąd go Kromer żywym názwał právem: *Rex est
 lex viva*, dopiero po wielu odmianach August
 przez Konstytucyá w Roku 1563. zupełnie swoiey
 Szlachcie pozwolił Jurysdykcyi, náznaczywszy po
 Woiewodztwach, y Ziemiach *ultima instantie*
 Sędziow, á ná ostátek Krol Bátory w Roku 1578.
 zá mądřá Zámoyckiego perswazyá, Piotrkowski y
 Lubelski náznaczył Trybunał; toż się w Stárym
 Testámenćie z Moyżeszem działo, uczynił go BOG
 iednowładnym całego Izraelá Sędziá: *Sedit Moy-
 ses ut judicaret populum*, ále kiedy ieden wszy-
 stkim,

stkim, dwie iednego uszy setnym ukrzywdzonych
 kwerełom wystarczyć niemogły, kiedy się lud od
 rana aż do wieczora uprągnioney niemogł docze-
 kać sprawiedliwości: *omnis populus praestolabatur de*
mane usq; ad vesperam, Iethro pełen Duchá Bo-
 żego, świętobliwości y Cnoty Káplán daie Moyze-
 szowi radę: *audi verba mea*. Słuchaymyż y my,
 iákie punktá rady. Náypierwszy ártkuł, áby ná
 solgę síł swoich generalny Moyzesz postánowił
 Trybunał, áby na niego Sędziow z každego Po-
 wiátu, z Pokoleniá obrał, á Sędziow tych cnot,
 tych doskonałości, tych przymiotow: *provide de*
omni plebe viros potentes, & timentes DEUM, wy-
 bierz z káždego pokolenia ludzi mężnych, mo-
 żnych, Bogoboynych: *in quibus sit veritas, qui*
oderunt avaritiã, qui iudicent populum omni tem-
pore, mężow ktorzy Bogiem á prawdą idą, ktorzy
 nie lubią łákomstwa, áby lud sądzili. Biorą Pi-
 smá świętego tłumacze ták chwalebne Trybuna-
 ľu pomienionego ustanowienie ná reflexyã, y do
 iego ártkułow wielu wiele przydaia: *Pagninus*
 to słowo *provide* obierz, czyta inaczey: *considera*
 uważ, *Cajetanus* do tych słow *provide Viros poten-*
tes, przydaie, y czyta: *provide sapientes, valentes*
ingenio,

Ibid. v.
14.

Ibid. v.
21.

ingenio, & legis notitiâ, opatrz, przeyrzy mężow
 mądrych, umiejętnych, zdolnych w dowcipie, bie-
 głych w wiadomości prawa. *Chaldeyczyk: provide viros virtutis*, obierz mężow cnotliwych, spra-
 wiedliwych, świątobliwych; *Vatablus: Viros di-
 vites*, obierz mężow bogatych, sędziwych, state-
 cznych, *Oleaster* dokłada: *Viros exercitus*, mężow
 bitnych, woiennych. Jużże dosyć do utalentowa-
 nia doskonałości Sędziow ? do uszczęśliwienia
 Trybunałow, áby ná dobre wszystkim wychodziły ?
 dosyć wiele, ále nie we wszystkim, ieszcze się Sym-
 machus do słow: *provide Viros timentes DEUM*,
 tak przymáwia: *provide Viros secundum cor DEI*,
 wybierz mężow według serca Boskiego; á nád
 wszystkich *Carthusianus: praterea provide viros
 juxta spiritum Dei*, nád to wybierz Mężow we-
 dle Ducha Boskiego, iákoby chciał w każdego
 wmowić, wszystkich nauczyć, Potrzeba żeby byli
 Sędziowie z uwagą wybrani: *provide, considera*,
 bo to naywiększa Trybunałow szczęśliwość, Sę-
 dziow wybor. Potrzeba żeby byli możni, y mę-
 żni: *provide viros potentes*, áby się praw gwałtom,
 przeciw sprawiedliwości rebelliom, tumultom, ná-
 paściom, groźbom, najazdom, silnie oprzeć mo-

Manfi gli, *viros dicit non mulieres, quia ut iudex aliquis se malis opponat, pectore opus est virili.* Potrzeba żeby byli bojący się BOGA: *timentes DEUM*, bo Sędzia boiaźni BOGA w sercu niemający sam pierwey te prawa gwałci, ktore stanowi, sam się śmiało ná obrazę Boską, ná przestępstwa przykazañ, ná niesprawiedliwości odważa, á przez to ná Rzeczpospolitą gniew Boski, y pomstę ściąga,

Psal. 11 *propter miseriam inopum, & gemitum pauperum á iáko wersya: propter iniustitias, nunc exurgam dicit Dominus,* ná Duszę zgubę y potępienie, ná dom własny ruinę, niebłogosławieństwa Boskie, y

Eccel. 27 *upadek: si te in timore Domini non tenueris, cito subvertetur Domus tua.* Potrzeba żeby byli *veraces* prawdę kochający, mowiący, czyniący, bo to samego Pána BOGA rozkaz iáko Prawdy náypierwszey: *judicium verum iudicate;* ná to y poganin przysiágl: *judicis est semper verum sequi;* y z tąd Sędziowie u Egipcyan obraz prawdy ná szyiach zawieszony nosili, że Sędzia zawsze má ná prawdę patrzeć, z prawdą chodzić, ieść, spać, siedzieć, á náybardziej sádzić: *provide in quibus sit veritas.* Potrzeba żeby niebyli łakomi: *qui oderint avaritiam,* bo taki prętko BOGA, Prawdy,

Zacha: 7. Cic. fu-

sumnienia, sprawiedliwości, dla obietnic, podarunkow odstąpi, prętko się da przekupić, á zwyczajnie: *crescit peccantium multitudo, ubi redimendi spes datur facilis*. Potrzeba żeby byli mądrzy, w prawach umiętnością, laty, długą experyencyą doskonali: *Sapientes, notitiã legis valentes*. To BOG przykazał: *erudimini, qui judicatis terrã*, bo taki Sędzia łatwiey w Sądach Prawo obserwuie, gdy wie o nim, łatwiey go y bezpieczniey inszym nakazuje, explikuje; Nieumieć Sędziemiu Prawa, iest y sobie szkodzić, y drugich gubić: *ignorantia judicis plerumq; est calamitas innocentis*. Potrzeba żeby byli cnotliwi, sumnienia dobrego, sprawiedliwi, łaskawi, dyskretni, ćierpliwi, áby tak smiele, surowo ná inszych kryminały, excessã, niewstydy, wiolencye nástãpili, bo taki słuźnie drugiego strofować niemoże, kto się sam do złego czuie: *turpe iudici, dum culpa redarguit ipsum*, dla tego Duch S. przestrzega: *noli querere fieri iudex, nisi virtute valeas interrumpere iniquitates*. Potrzeba żeby byli Sędziowie Bogaci, stãteczni: *divites & constantes*, żeby wlasną fortuną służyli Oyczyźnie, bo zawsze ubostwo Sędziiego w podeyrzeniu; *nihil suspectum magis in iudice, quam paupertas*; żeby byli

Arno-
bius.

Psal. 2.
v. 10.

S. Au-
gusti.

Ecclesi:
7.

Cass.

stateczni, *Constantes*, dośiadaiać czasu prawę sądō
 naznaczonego, ćierpliwie nudność, tęsknice, *pondq
 diei*, & *astus* ná pilnym spraw wysłuchaniu znosząc.
 Potrzeba, żeby byli *viri exercitūs* mężowie bitni,
 odważni, woienni, czy woyskowi, iakich tu corocznie
 tuteysza widzi, y wita Kommissya, bo ieżeli gdzie, to
 przy sprawiedliwości potrzeba mieć serce odważne,
 nieustraszone, ginąć przy sflusności gotowe do tego
 zachęca Ekklezyastyk: *usq; ad mortē certa pro justitia*.
 Potrzeba żeby byli Sędziowie: *Viri secundū Cor
 Dei* wedle Serca Boskiego, bo siedzieć ná mieyscu
 Boskim: *judicium Dei est*, á nie mieć serca wedle
 niego, co inżego myśleć, mowić, czynić, inaczey
 sądzić, osądzić, czy sflusna? ále to nád wszystko
 nápotrzebnieysza, żeby Duch Boski był z Sędziá-
 mi, Sędziowie wedle Ducha Boskiego: *provide vi-
 ros juxta Spiritum Dei*, bo w ktorých Sądach Du-
 cha Boskiego, Ducha Nayśw: niemasz, łatwo tam
 może rozum Sędziiego, umiejętność, passya zaćmić,
 pozory, obietnice, prezenty oslepić: *munera exca-
 cant oculos sapientum, & pervertunt causas justorū*.
 Mogą grozby odwagę przy sflusności ustraszyc,
 y statek choćby był, iak ow u Proroka: *ut ada-
 mantem & silicem dedi faciem tuam*, od prawdy do
 kłam-

Eccle. 4
v. 23.

Dent:
16.

Eze:
chiel. 3.

kłamstwa, uwieść, osłabić, náklonić; świadkiem Złotousty Doktor: *nihil imbecilius illis, qui à Spiritus Sancti auxilio sunt destituti.* Gdzie zas Duch Náyświętzy Sądami kieruie, gdzie z Sędziami zasiada, tam Sędziowie z Sądami nie bez chwały u wszystkich, nie bez pociechy, ukontentowania, profitu dla wszystkich. Iuż tam w tych Sądach nie może być respekt ná Przyjaciół, Krewnych, Koligatow, Domowych, Sąsiadow, ná Osoby wspañiałe, stroyne, urodziwe, układne, bo Duch Przenáyświętzy nie ma ná to oczu: *Spiritus Sanctus non est acceptor personarum, non enim querit status amplitudinem, sed cause probitatem.* Každy tam łatwy ma do Sędziow przystęp, łatwo zły znáydzie usprawiedliwienie, upadły na fortunie podporę, uciemieżony ratunek, niewinny obronę, nieumieiętny naukę, cierpliwy nádgrodę, wątpliwy rezolucyą, ukrzywdzony satisfakcyą, bo te są bytności między námi Ducha Náyświętzego skutki: *datur Spiritus Sanctus in presenti, ut justificet impios, roboret debiles, doceat ignaros, pugnantibus adjuvet, custodiat patientes, erudiat dubios, illuminet intelligentes;* sprawy, dekreta, exekucye przez prawne wybiegi, Jurystow obrot wdalekie nie idą di-

Hom: 65. sup. Ioan:

S. Cyrill. Iero: Cates. 17

S. Laur: Iust.

S. Ambr:
bro:S. Euse:
Emiff.I. Co-
rinth. c.
12.

lacye, bo Duch S. iak nie lubi, tak nie ćierpi zwłoki: *Nescit tarda molimina Spiritus Sancti gratia.* Już tam Sędziowie nie mogą być tylko w rozeznaniu dobrego od złego, słuszności od niesłuszności, prawdy od kłamstwa, w rozsądku zachodzących między stronami intrygow doskonali, bo tego Duch Najsświętszy naucza: *de Spiritu Sancto accipimus, ut sapiamus inter bonum, malumq̄ discernere, iusta diligere, iniusta respuere;* niemogą być tylko wysoko ná rozumie od Boga oświeceni, świętobliwi, pobożni, bogoboyni, cnotliwi, sumnienia, życia niewinnego, mądrzy, umiętni, głęboką zawilość prawa, juridycznych obojętność terminow, przyszłych pewnośc konfekwencyi przenikający, duchow różność poznający, skrytych racyi w słowach, w mowach, w sentymentach biegłością rozumu dochodzący, przy słuszności odważni, przy prawdzie wymowni, bo z kim Duch Najswięt. przestaie, tych mu darow użycza: *alij per Spiritum Sanctum datur sermo sapientiae, alij sermo scientiae, secundum eundem spiritum alteri fides, alij operatio virtutum, alij discretio spirituum, alij interpretatio sermonum;* Niemogą być tylko BOGA, bliźniego, pokoy, wiernośc kochający,

1a-

łaskawi, przystępni, miłośnierni, skromni, wstrze-
miezliwi, w przyjmowaniu pacjentów, w słucha-
niu kwerel, induct, w dosiadanu do czasu Sądom
powinnego bez utęsknienia ćierpliwi, bo te są wła-
sności Ducha przytomnego: *Fruetus Spiritus est*
charitas, gaudium, pax, patientia, benignitas, bo-
nitias, mansuetudo, fides, modestia, continentia. Sło-
wem tak Sądy iáko y Sędziowie niemogą nie ná
dobre dlá wszystkich z Duchem S. wychodzić, bo
w tym wielki Narodow Kaznodzieia świadek: *uni-*
cuiq; datur manifestatio Spiritus ad utilitatem.
Komu się Duch Nayśw: z łaskami udziela wiele
ten y dlá siebie y dobra cudzego profituie: *datur*
Spiritus ad utilitatem.

Galat. 5
v. 22.

1 Corin-
th: 12.

Aż miło słuchać o Sądach Jobowych, miło wi-
dzieć, y czytać, iák pieknie, iák chwalebnie, ná
iáki dla wszystkich wyszły pożytek, nic się z cu-
dzych stroiow, z futer, z bławatow, axamitow ná
grzbiećie Joba nie świciło, nic w ręku z offert,
z darowizn, z pieniędzy, z zegarkow, nic przy bo-
ku z bogatych karabel, pałaszow, szabel, cały się
od stopy do głowy w szczera ustroił sprawiedli-
wość: *justitiã indutus sum, & vesti vi me sicut*
vestimento iudicio meo; á z sądem y sprawiedli-

Iob. 29.
v. 14.

wością wszystkie doskonałych Sędziów wdział na się przymioty, względ na nędzę, miłosierdzie, łaskawość na ucisnionych. Mieli z niego w troskach, w płaczu, w lamentach utrapieni pociechę, ucisnieni folgę: *cor viduae consolatus sum*, mieli upadli podpore, z ruynowani do powstania siłę: *pes eram claudo*, mieli Oyca osieroceni, wdowy Protektora, porzuceni od wszystkich opiekuna, Dobrodzieia ubodzy: *Pater eram pauperum*, znaydowali w nim oko, y respekt, ktorym przeciwna fortuna zrzenicę z oczu zelzami wycisnęła, bieda do szczętu wysiekła: *oculus eram ceco*, niechręmała nigdy w Sądach Iego na prawdę sprawiedliwość, nieupadła na nogi prawda, iak gdzieindziej: *veritas in plateis corrui*, wszystkie sprawy mądre, wszystkie ściśle roztrząsał, wszystkich pilnie dochodził: *causam quam nesciebam, diligentissime investigabam*, niebyło biegleyszego w prawach, żeby kto kreskę do iego dekretow, ustaw sentymentow mógł przydać: *verbis meis addere nihil audebant*, *et super illos stillabat eloquium meum*, niebyło ucha żeby onim co złego slyszal; oka, żeby co przeciwko prawom, prawdzie, sprawiedliwości, Sędziow obowiazkom z cenzurą upatrzył:

auris

auris audiens beatificabat me, & oculus videns testimonium reddebat mihi. Czemu? sam się z tym dał słyszeć: *splendebat lucerna ejus super caput meum, & ad lumen ejus ambulabam*, że mu światłem darow swoich Duch Boski, Duch Naświętszy przyświecał, że się radą Jego, instynktem, w inkwizycyach, w sądzeniu, w dekretach rządził: *ad lumen ejus ambulabam.* Z Joba przenieśmy oczy ná Jozefa, nie ieden powiat, Grod, miasto, ále wszystkie ziemie całego Państwa Jozefowey Farao zlecił jurisdycyi: *Tu eris super universam terram*, wszystkie do niego sprawy iáko do Sędziego *ultima instantie* odsyłano: *ite ad Joseph.* Jozef mądry Sędzia, sprawiedliwy, Sędzia dobry, wszystkim przyjemny, że w całym Egipcie, między wszystkimi w kraju onym Mędrkami równego niebyło: *Numquid sapientiozem invenire poterimus?* Czemu? bo z nim był Duch Boski, iego iasniał darami, w Jego świetle chodził: *erat plenus spiritu Dei.* Y ta iest iedynie droga, żeby sądy, Trybunały ná szczęśliwy wszystkim wychodziły koniec, we wszystkich sprawach iák zrenicy w oku przodkuiącego Ducha Nayświętszego upatrywać. Pięknie Krolom, y Krolestwom, Sę-

Gen: 14

dziom y pacyentom prorokował Dáwid , że ich miała sprawiedliwość podwyższyć, máieftatow utwierdzić dostoięństwo, honor, godność fortuny, w stánie uprágnionego postawić szczęścia: *in iustitia exaltabuntur*, ále tego słuźną pierwey przełożył przyczyne, że sądy sędziow, bieg ordynaryney sprawiedliwości miał się ágitować w obliczu Boskim, w świetle przytomnego Duchá Náyświętszego: *in lumine vultus tui Domine ambulabunt*. Ztąd ci Chrystus Sędziá Náywyższy : *dedit ei Pater potestatem iudicium facere*, zostáwuiać Piotrá swoiey ná ziemi władzy Kommissarzem, daiać mu moc, jurydykcyá, związaných práwem, słuźnością, włásnego pętami sumnieniá rozwięzywać : *quidquid solveris super terram, erit solutum & in celis*, czyniać inszych Apostołów naypierwszymi w Kościele Sędziámi; *posuit in Ecclesia primum Apostolos*, á wedle inszey wersyi : *posuit primum iudices*, deklaruiąc im ná Generalnym świata Trybunale Sędziowskie stálla: *sedebitis super sedes iudicantes*, tę wprzod przełożył kondycyá: *accipietis virtutem supervenientis spiritus Sancti in vos*, wezmiecie moc, łáskę zstępuiaćego ná was Ducha Świętego. Ztąd Sálomon

Ifai. 60.
v. 3.
Ioan. 5.

Matth.
16.

1. Cor.
12.

A. Cor.
1. v. 3.

Sędzia całego Izraëla, nieprosił BOGA o szczęśliwe w rządach swoich, y sądach sukcessa, nie o fortuny, bogactwa, zbiory, ále tylko o serce pojętne, mądre: *da mihi cor dicile, ut populum iudicare possit*, á iák inși czytáią: *da mihi cor plenum Spiritu Sancto*, o Serce Duchem Świętym tchniące, ztąd y u nas chwalebny z Świątobliwey stárożytnych Polaków ordynacyi dotąd kwitnie zwyczaj od wezwaniá Ducha Náyświętszego Seymy, Sądy, Kommissye, Trybunały zacząć, áby to potomnym iáwno było czásom, że tákowe ziaźdy, ákty, publiki, wszystkim ná dobre wychodzą, ktorým z dárami swoiemi, oświeceniem Duch Przenáyświętzy ássystuie.

Reg. 3.
v. 9.

Osądzcież teraz J. W. Sędziowie nizeli ná ściśłą sprawiedliwości wáagę cięższe sprawy wezmiecie, osądzcie tę trudność, zkąd owá częstokroć ná Trybunały, Kommissye, wypada krytyká: *tam imbecilia sunt hujus temporis judicia, & pene iam nulla, ut qui legunt, & judicant, non tam considerent, quid legant, & judicent, sed cujus legunt, & judicant*, ták są zepsowane tych wieków sądy, y prawie imienia niegodne, że ci co prawa czytáią, stanowią, y sądzą, nietak uwaźają, co czytáią, stá-

Salvianus.

Isai. 59.

Inno
cen. III
Pap. I. 2
de con-
temp.
mund.
cap. 4.Ose. 4.
v. 9.

Iob. 32.

Differt.
Rer.
Pol.

nowią, y sądzą, iak czyie sprawy, y kogo; zka-
 owá ná niespráwiedliwóść skargá: *conversum est ju-*
dicium, & justitia longe stetit, quia corruit veri-
tas, & aequitas non potuit ingredi, że Sąd sprá-
 wiedliwych uciekł, spráwiedliwóść zdáleká stáne-
 łá, bo práwdá nogę wywinełá, wniść nie mogła
 słuszność; zkađ ná Agentow, Pátronow kwerel:
 że więcey u nich wáży *crumena*, niż *crimina*, wię-
 cey godność osob, upodobánie, pláca, obietnica,
 niż słuszność, práwdá, y práwo: *non attenditis*
merita causarum, sed merita Personarum, non
justitiam, sed pecuniam, non quod ratio dicit, sed
quod voluntas affectet, non quod lex sentiat, sed
quod mens capiat, Czemu mądrych, starych,
 rozumnych, sumiennych nie stało Sędziow: *non*
sunt longevi sapientes nec senes intelligunt judici-
um, zá co BOG ták surowo przez Ozeášza Pro-
 roká Ziemskim Sędziom grozi: *visitabo populum*
meum, & iudices, vias eorum, & cogitationes e-
orum reddam eis, wiem że z was nie jeden J.W.
 Sędziowie poydzie zá godnym zdániem wielkiego
 niegdys Infuláta y Senátorá, Stánissława Łubińského
 Biskupá Płockiego: *si rem vere expendimus,*
periculosi morbi originem, quo Patria nostra la-
borat,

borat, *ad unum corruptela judiciorum fontem facile reducemus*, poydzie y zgodnie przyzná, z tąd to złe wszystko idzie, z tego zródła ná Sedziow, y sądy wypływá, że ludzie przestronnego sumnienia, przewrotne głowy, cerebellá wykretne, prawnne wybiegi, wśpak sądow porządek przewrocily, kłamstwo prawdą ochrzciły: *ad fontem corruptela judiciorum reducemus*, że ná miejsce spráwiedliwości niesprawiedliwość posadzily: *vidi Eccl. 3. sub sole in loco justitie iniquitatem*; ále iá się dálej ieszcze pytam, á taż niesprawiedliwość zkąd má początek? z kąd to sądow zepsowanie? práwdy wzgardá, práw podeptanie, z kąd w sądzących ná BOGA ná ślusność ná summnienie nie pámięć? iezeli nie ztąd, że im ná przytomności Ducha Náyswiętszego zbywa, że niemáią przy sobie *Spiritum timoris Domini, sapientie, intellectus, Consilij, pietatis*, Ducha Boiaźni Boskiej, mądrości, rozumu, rady, poboźności, ktoryby ich skłonność woli od złego odwodził, w wątpliwości, w trudnościcach oświecał, zdania, zamyśly, sentencye do woli upodobania Náwyższego kierował: *nescierunt, neq; intellexerunt, in tenebris Psal. 81. ambulabant*. Proszę posłuchać iák pięknym tę
prá-

prawdę obiaśnia podobieństwem Wielki Bazyli:
*si lucem pellas de mundo, vel de nocte lucernam de
 domo, superest, ut nihil videant oculi, nihil operen-
 tur viventes, nec agnoscatur rerum dignitas, ita
 in intelligibili gubernatione absq̃ Spiritu Sancto,*
 iako gdyby kto światło zniósł z światá, álbo
 świecę zgaślił w domu, oczy nic widzieć niemo-
 gą, nic ludzie czynić, áni o cenie, godności, wá-
 lorze rzeczy sądzić, ták w rządach doczesnych,
per consequens w Trybunálach y Sądach, bez przy-
 tomności światła Duchá Náyświętszego. Ten to
 iest *digitus Paternae dexteræ* iásnieyszy od słońcá,
 bez ktorego powodu w trudnym spraw docho-
 dzeniu náybiegleysze błędzą rozумы: *erravimus,*
lumen veritatis non luxit nobis. Ten przy kto-
 rego pomocy, oświeceniu, łasce, obecności iásnie
 widzą Sędziowie prostą sprawiedliwości przed
 sobą drogę, widzą BOGA y prawdę, do ktorej
 we wszystkich zdaniach zmierzać powinni, widzą
 poprzysiężoną urzędu swego obligacyą: *in lumi-
 ne tuo videbimus lumen,* á zatym sądy, Trybuná-
 ły wszystkim ná dobre wychodzą bez závodu.

Sap. 5.
 v. 6.

CZĘSC

CZĘŚĆ DRUGA.

TU już wszyscy z pierwszego mowy moiej punktu nieomylnie wnosić sobie mogą, co o tobie sądzić, iák rokować J. O. Trybunále, kiedy ten Duch Náyświętszy przy zesłaniu swoim z światłem Łásk y Dárow ássystuie, zá ktorego powodem wszystkie idąc Trybunály, **BOGU** ná Chwałę, Páństwom ná pożytek, Sędziom ná sławę, wszystkim ná dobre wychodzą. Miárkuie iá z ácznych cnot wázych y godności J. W. Sędziowie, żeście wszyscy od **BOGA** zdolnie do sędziowskich funkcyi utáalentowani: *vobis est justè permissas potestas juris, & equarũ custodia legũ;* sili. bo kiedy się náprzod w Pańskich osobách wázych J. W. Przeświętnego Senátu Kommissarze przepátruie, kiedy **JJ. W. W. J. M. P. P. DEMBOWSKICH, PODOSKICH, KOZMINSKICH, POTOCKICH, TARŁOW, BIELINSKICH, NARZYMSKICH, MYCIELSKICH, KONARSKICH, MOSZCZYNSKICH, STECKICH, SOŁTYKOW, Wielkie Jmioná,** w Oyczyźnie Honory, heroiczne ná wojnách dzieła, mądre rády w Senácie, dzielność w publicznych funkcyách, w Ziemiách, w Woiewodz-

iewodztwách záflussi, w powierzonych wierność
 urzędách, w całej Rzeczypospolitey kredyt uwá-
 żám, to mi o káżdym zołobna wyznác náleży,
 Claud. co o Teodozyuszu Cesarzu Pòeta: *Viros quos ob-
 tulit orbis, intra consilium vincis, sensumq̄ legen-
 tis*, To rázem o wszystkich, co niegdys ná chwałę
 Senatorskich Fámilij nápisał Petrárcha: *Hæ sunt
 domus libertatis & justitiæ, virtutis, & honoris, do-
 ctрина, & pietatis*, te są Domy, Domy mowię Wáże
 J. W. Senátorowie, wolności, y sprawiedliwości, cno-
 ty y honoru, mądrości, náuk y pobożności. Nie
 idę: *per titulos grandes per nomina magna Qui-
 ritum*, w szczegulności káżdego Honor, zácność,
 Neor. y cnoty wyliczájac, bo o tym pomyslic, dopie-
 roż mowię záczynác: *ingens mihi panditur æquor
 laudib9 innumeris*, dosyć od Głowy brać miarę; Prá-
 wdzi się o Tobie J. W. Méi Xięże Biskupie Płocki
 J. O. Trybunálu Prezydencie, co Fráncuski Hi-
 storyk w Świętym Ludwiku swoim Monarsze wy-
 ráził: *Vir erat speculum morum, pietatis ingens
 exemplar, qui & Regno regnando profuit, &
 Ecclesie orando non defuit*, dales próbę, wielkich
 do usług Oyczyźnie aplikacyi twoich w Swie-
 ckich urzędach, daiesz teraz w Duchownych Ko-
 scio-

ściołowi Świętemu niesfatygowany w Paſterſkim
 dozorze około powierzonych ſobie, ále tak, że ſię
 razem y publicznemu Rzeczypoſpolitey dobru
 nieżałuieſz: *utriq; diuiſus obſequio*, wſzędzie ie-
 dnak: *integer conſcientia*, wſzędzie ſobie nieinſzą
 metę zakładając, tylko Boga, chwałę Iego, wiarę,
 wierność Majeſtatom, y obronę Oyczyzny. Mam
 nadzieię że ſię to w Polſzcze za twoiey ſpełni Pre-
 zydecyi, co *Libanius* do Linocha Pańſtwa Bityń-
 ſkiego Prezydenta piſząc o iego rządach prorokował:
quæmadmodũ nubes Phæbeũ lumen occultantes ſolis
preſentia fugat, ita vitia omnia quibus Regna la-
borant, in virtutes te Preſide mutabuntur. Zy-
 częć tylko zuprzymego ſerca w długie lat prze-
 ciągi przy czerwitym zdrowiu, y pomyſlnych ſukcef-
 ſach: *Patritijs ſubnixus in haſtis procedas libris,*
pariter faſtisq; legendus. W Przeſwiętym ſtanie
 Rycerſkim iáko wybor z przeſwiętnych Ziem, y
 Woiewodztw: *quotquot vocati etiã electi* godnych
 Urzędnikow, zacnych ſtatyſtow, nieprzełamanych
 żadnym fatow zamachem fortun, praw, wolności
 obroncow, w Oſobach J.J. W.W. Kommiſſarzew
 obecnych weneruieć, ták równie na oko ſwiátu po-
 kazuią, że maią: *par ingenium caſtrisq; togæq;*

Leblác.

Agatius
de Iud:
Gall:

tak dalece, że im Francuskiego Panegiryfity zgodne przyznam elogium: *accedunt illi curia, quorum ut coelum sideribus, sic Patria meritis illustratur, quibus nihil quo ad sapientiam gravius, quo ad dignitatem honorificentius.* A lubo z tak zacnych przymiotow waszych, y godności J.W. Sędziowie wszystkim wielkie szczęśliwych w sądach sukcesow rosną nadzieie, atoli ztąd większe nierównie, że z wami Duch Przenayswiętszy zasiadać będzie. Bydź to w inszych Trybunałach może, czego Święty doświadczył Antoni: *in nulla re tantum hodie offendunt seculi potestates, sicut in Iudicijs,* ale ta przy bytności Ducha Nayświętszego na Wasz Trybunał niepadnie cenzura, bo tu kázdy Sędzia z Ducha Świętego, każdy będzie z Duchem Świętym sądzić, a sądzić uważnie, świątobliwie, mądrze, sprawiedliwie, bo o was J.W. Sędziowie łaskawa Prawdy Wieczney deklaracya: *cum venerit Spiritus, ille vos docebit omnia, & suggeret vobis omnia.* Słyszę iáko się iuż z instynktu Ducha Boskiego słowy Świętego Hieronima umawiacie: *omni tempore custodiamus iudicium, ne despiciamus personam pauperum in iudicio, nec divitis potentia terreamur, sed ita magnum iudicemus ac parvum,*

Ioan. 14

Lib. 15.
sup. Isai
cap. 50.

y pewnie tu mieć będzie wzgląd równy ták na ubogich, iáko bogatych, ták ná moźnych, iáko słabych, ták ná prostakow, iáko mądrych sprawiedliwość, gdy nią Duch Święty rządzić będzie, którego dobroć za świadectwem wielkiego Grzegorza wszystkich respektuje: *Spiritus Sancti gratia cũ sibi divites subijcit, pauperes non repellit, cum fortes humiliat, venire ad se debiles non recusat, cum sapientes suscipit, imperitorum stultitiam non contemnit.* Nic tu niewskura w Przeświętnym Waszym Tribunale wykrętarz, oszust, Machiawel, niepośliznie się prawda, nie wpląta się w indukty spraw kłamstwo przy tym Duchu Świętym, o którym słowa Wcielonego wyrok: *cum venerit, docebit omnē veritatem,* przyszedłszy, wszelkiedy náuczy prawdy, to jest iáko tłumaczy Hugo Kardynał: *veritatem vite qua recte vivimus, veritatem oris quā vere docemus, & loquimur, veritatem iustitiae qua recte unicuiq; quod ei debetur, tribuimus,* prawdy życia, wedle ktorey szczerze żyjemy, prawdy ust, którą prawdziwie mowimy, nauczamy, prawdy sprawiedliwości, którą každemu co iego jest oddajemy, przyśądzamy, ustąpią z serc nienawiści, zgasną w myślach zemsty, ucichną w indukatach spraw zwa-

Lib. 6.
Moral:
cap. 8.

Ioan. 16

dy, uftaną miedzy ftronami niezgody, niedomacafię w Sercach Sędziowskich prywatnego affektu, gdy ten tchnie we wszystkich, ktory wedlug Świętego Justiniana: *frangit odia, lites dirimit, componit mores, difponit negotia, cogitationes regit, purgat affectus*. Szła ná świat cały głoſno brzmiaća o Atenach ſława, gdy to wfrod Areopagu pod złotą koroną wifało haſło: *hic non ſervit juſtitia*, poydzie y o Tobie J. O. Trybunale rowna w pozne wieki chwala: *hic non ſervit juſtitia*, piſać cię będą y głoſić potomne hiſtorye, że Roku 1742. taki był w Radomiu Trybunał, ná którym żaden Kommiſſarz nikomu duſzą, ſumnieniem, obligacyą nieſłużył, bo to prawda: *ubi Spiritus, ibi libertas*.

2 Corin
3.

Już tedy widzę z iaką cię wſzyſcy witać mają nadzieją. J. O. Trybunale, witam iá naprzod moim, y tuteyſzego Jmieniem Kollegium wſzyſtkich poſpołu, y kaźdego z oſobna, JJ. WW. M. PP. *Salvete noſtris ſalutaria numina rebus!* y tak ſobie tuſzę, że w godnych oſobach waſzych, moiego o was nieomylicie prognoſtyku: *convenient omnia dictis*. Wita JJ. WW. M. PP. Przeſwiętny Skarb Koronny z tuteyſzym Powiatem: *Sacrumq; Senatium, Pocereſq; Togatos*, á iáko wie z ſenſu Polityka

tyka że: *gloria Regni est reperisse iudices exquisitos*,
 tak ma nadzieję, że Was uzna we wszystkim *exquisitos*,
 w zafiadaniu wczesnym ná Sądy: *exquisitos*;
 w zachowaniu porządku w Regestrach: *exquisitos*,
 w słuchaniu induct, spraw od PP. Patronow: *exquisitos*,
 w sensach, y kreskach wedle przyięgi:
exquisitos, w punktualney według słuszności ka-
 żdemu satisfakcyi *exquisitos*. Wita Miao to tutey-
 sze ciesząc się z szczęśliwego przybycia Wászego
 iako by mu z Wami J.W. Kommissarze z Jzaia-
 szowego Proroctwa nowy honor, y tytuł przybył;
 iakoby BOG swoy ná nim dla Was pełnił wyrok,
 co ktoremuś obiecał: *restituam iudices tuos ut fu-*
erunt prius, post hac vocaberis civitas iusti, urbs fi-
delis. Witaia Pacyentowie z utęsknieniem dotąd
 oczekuiący, y gdy cię widzą z Duchem Świętym
 idący J.O. Trybunale, biorą z Ducha Nays: otu-
 chę że się im staniesz Poćieszycielem: *dulcis hospes,*
consolator optimus. Niezawodźcie publicznych o
 Tobie nadziei J.O. Trybunale, przodkuieć Duch
 Przenaysw: idźże za nim y wychodź wszystkim ná
 dobre, BOGU ná chwałę, ná pożytek Oyczyźnie,
 sobie ná sławę, idź, y neodstępuy ná krok Ducha
 Boskiego, napomina za mnie Augustyn S. *cavete*

Cassiod.

Isai. 1.
v. 26.Ser: 37.
ad
Fratr.

ne corrumpamini odio, amore, pretio, precibus, vel timore, będą tu rozne duchy latać, będzie szeptać do uszu: *spiritus carnis*, miłość wrodzona, a to moy Krewny, Brat, Siefertzeniec, Wuy, Synowiec, Kolligat, precz z tym duchem ná stronę, *caute ne corrumpamini amore!* będzie szeptać: *spiritus malitie*, duch nienawiści, zastarzałego rankoru, złości, terażes Sędzią, teraz się będzie dobrze zemścić, wet za wet oddać, tego y owego po skorze zetrzyć, na worku na fortunie zedrzyć, niedayciez ucha temu duchowi: *caute ne corrumpamini odio,* będzie brzęczał koło uszu kiefami: *spiritus mutus*, duch pokątney zmowy, sekretnych praktyk, dam tyle, bylem tyle wygrał, odliczę wiele, bylem tego niestracił, zapiszę dozgonną ná życie obligacyą, bylem swego dopiął; *videte ne corrumpamini pretio, vel precibus!* patrzcie czy ten duch z Boga, będą ieszcze y infze duchy, niedayciez się zwodzić: *si quis dixerit vobis ecce hic est, nolite credere,* słuchaycie Ducha Najswiętszego, będzie w kontr do serca każdego mowił przez instynkta: *Non consideres Personam pauperis, nec honores vultum potentis, iuste judica proximo tuo,* będzie mowił do wszystkich razę: *quod iustum est iudicate, siue civis sit ille siue-*

Levit.
19.

Deuter.
1. v. 16.

sive peregrino, skłonicz serca wasze y zdania
 zgodnie do Sensu Ducha Najswiętszego: *si vo-*
cem eius audieritis, nolite obdurare corda. Bierzcie
 ná rękę waszę przy assystencyi Ducha Boskiego
 Sprawiedliwość Świętą, niewinną, nienaruszoną,
 Sprawiedliwość Pannę wedle Swiádectwa Hieroni-
 ma S. Pannę bez Męża, bez Matki, bez Oyca, bez
 Siostry, bez Brata: *justitia virgo est nullius affinis*,
 także ją piastuycie delikatnie, żeby była bez kor-
 rupcyi: *virgo incorrupta*, nieznaiąca rodziny,
 pokrewieństw, kolligacyi, áby znać było że w Try-
 bunale Waszym ten iest Duch S. ktory krwi, ciała,
 y kości niema: *videte, & palpate, quia spiritus car-*
nem, & ossa non habet: Stanie przed Wami nie ie-
 den, nie dziefiąty z dalekich Kraiow, z płaczem po
 Świętą Sprawiedliwość Aktor: *euntes ibant, &*
flebant, wołać będą do Was osychaiący ná spra-
 wach, usychaiący w pragnieniu sprawiedliwości,
 iak ná Bogow: *rorate caeli desuper, & nubes plu-*
ant justum, niechże się w Areopagu Waszym
 Rzymiski wznowi zwyczaj, o którym Historyk: *in*
more habebant Senatores, ut in curia prius paupe-
rum querela, & gravamina, quam divitum postu-
lata audirentur, niech ten y ow z rękę wydarta
 ma-

Luc: 24.
 v. 39.

mający fortunę z oplakaney sicyby za łaskawym Są-
 du Waszego dekretem złote sprawiedliwości do
 domu swojego odnieście kłofy: *venient cum ex-*
ultatione portantes manipulos suos, niech się da
 słyszeć owa przyszła zapłakanym sierotom w Nie-
 bie szczęśliwość: *non erit amplius luctus, neq̄ dolor*:
 aby każdy z łez otarwszy oczy, mógł widzieć y mówić
 że iest z Wami Duch Przenayś: ktory naylepiey y
 statecznie pocieszyć może, bo wie iako, bo chce,
 y zdoła: *in aestu temperies, in fletu solatium*. Agdy
 się tak będziecie Boskim rządzić Duchem, gdy we
 wszystkich sprawach, trudnościach, decyzyach, z
 sentymentami, z zdaniem, z kreskami za światłem
 Ducha Náyś: poydziecie, sprowadzi się o Was co
 dawniey pełen Ducha wieszczego Sędziom wieku
 swego obiecywał Pòeta: *Nil erit ulterius, quod*
vestris laudibus addat posteritas, poydzie sława
 Imion Waszych w późne z chwałą wieku, będzie
memoria vestri in benedictione w błogosławień-
 stwie od Boga w Sądach waszych uwielbionego:
in benedictione! w błogosławieństwie od stron przy-
 słusznosci przez kreski wasze rozsądzanych: *in be-*
nedictione! w błogosławieństwie od tego Miasta,
 od ludu pospolitego w niwczym nieukrzywdzonego:

Iuven:

Eccel.46

in benedictione! á pracowite Historyków piora to potomnym o Was napiszą czasom, że to był Trybunał, który wszystkim ná dobre wyszedł.

Zasiadayże iuż przy obecności Ducha Nayśw: J.W. Męci: XIAŻE BISKUPIE Płocki J.O. Trybunału Godny Prezydentie, zasiaday szczęśliwie: *solum gloriae Tuae* ten sędziowskiego honoru Majestat, któryś nicoszacowanym rozsądkiem twoim w przeszłym Roku ozłocił: *caput tuum aurum optimum*, wielkimi cnotami, a osobliwie przykładną ozdobił sprawiedliwością: *justitia preparatio sedis tuae*, zasiaday to mieysce ktore tu wielcy z Imion, z zasług, z Godności Antecessorowie twoi, á osobliwie J.O. XIAŻE JMĆ IAN LIPSKI S.K.R. Kardynał: *princeps principibus major, par Regibus, Regis nostri, Regniq, corona* tuteyszy Pasterz niewidzianym od lat trzydziestu w Polskim Senacie, od stłu, y więcey w Dyecezyi y Katedrze swoiey, á w tuteyszym Trybunale Skarbowym podobno niepamiętnym Watykańskiey purpury obiaśnił, y uszczęśliwił honorem, Ten XIAŻE, krorego ieżeli dostojność uważemy, fama go światu pokazuie sława: *ecce Sacerdos Magnus, qui in diebus suis placuit Deo,* & *inventus est justus*, á w sierodztwie oyczyzny,

Eccl. 44.

w zamieszaniu stanów, przy prawach wolności, swobodach, słuźności, między synami y Oycem Oycyzny: *in tempore iracundiae factus est reconciliatio*, iezeli miłość dobra powszechnego, respekt ná wszystkich, dobroć dla wszystkich, nieporównany w caley Rzeczypospolitey kredyt, w tym go publiczna zaleca rekognicya: *Ioannes deliciae Regum, cor Senatus, Principum amor, apud omnes, & omnibus gratia*, iezeli cnot wybor doskonałości zasług, Imienia godność? czego w nim teraz świat Polski świadkiem, to przyszłe chwalić będą wieki: *vir erat omnibus dotibus, ingenij, dignitate clarissimus, qui nihil in vita sua nisi laudandū aut fecit, aut dixit, aut sensit, aut promovit*, Zaśiaday to mieysce tak wielką wielu godnością ozdobione, a że według prawa, y chwalebnych z dawności zwyczajow potrzebne *adjutoriū simile tibi* J.O. Trybunału Marszałek, więc wezwij Ducha Najswiętszego pomocy: *veni Creator spiritus mentes tuorum visita!* Zaproś go z Sobą serdecznym do Izby affektem: *Tu Domine qui nosti corda omnium ostende quem elegeris*, Wy zaś J.W. Sędziowie *in unum puras componite mentes*, składacie w piękney strukturze: *corpus iudiciariae potestatis* wybrani z tysiąca z Wo-

Histor:
de Ioan:
Aragon:
Rege.

Velleius
de Scipi-
on:

iewodztw, Ziem y Powiatow, wiećie że nic po
 ciele bez duszy: *unum corpus uno spiritu animan-*
dum, niechże przy zgodzie, y iedności zasiędzie z
 Wami Duch Przenayświętzy, áby się y o was co o
 Apostołach pełnić mogło: *sedit supra singulos eo-*
rum, niech tego ciała Mistycznego iedność bę-
 dzie duszą, iedności związkiem Duch Przenay-
 świętzy: *Soliciti servare unitatem spiritus in vin-*
culo pacis, upewniam przed czasem że ten stanie
 Marszałkiem, ktorego publiczne wyglądaią nadzie-
 ie, cnota promowuie, sprawiedliwi życzą, honor
 tak wyfoki y trudny potrzebuie, stanie taki, iákie-
 go dawno Casarz Theodoryk radził: *talis debet*
eligi, qualis ab ipsa lege potest dictari, iákiego sama
 sprawiedliwość y prawo dyktuie.

Strada.

Aktor. 2.

Ephes.
4.

Lib. 5.
Ep. 40.

Ale ná což bawię? idźcie iuż szczęśliwie: *dex-*
tro celi alite za powodem Ducha Nayświętsze-
 go z Godnym Prezydentem Waszym J. W. Skar-
 bowego Trybunału Sędziowie, wychodźcie *ab*
aris Divorum ad aram Themidis, do Sądowey
 izby *Sacrificare Sacrificium iustitiae*, ániżeli się
 ieszcze z Kościelnych ruzycie ławek, niżeli ná miey-
 scach Waszych zasiędziecie, stań każdy nad sobą
 w szczegulności z reflexyą, y spytay siebie: *tu quis*

a. Para-
lip. 19.

Statut:
Reg:

1 Joan:
5:

*es? quo vadis? ktoż iá iestem? dokądże idę? iestem Sędzią! Bog mię przez zgodne Braci sprzyiaiących wota Sędzią inszych obrał, Bog ná swoim osadził mieyscu: non hominis exercetis iudicium sed Domini, toć mi tak żyć, tak się pokazywać potrzeba, iáko ná Boskiego náleży Elekta, což we mnie ná wybor? życie, cnoty, sprawy, postęпки iákie? iestem Sędzią! idę z Kościoła prosto do izby sądowey což to znaczy? áto żebym z łaski Boskiey, od BOGA Sędziowską zaczynaiąc funkcyą, *in vijs iustitiae*, zawsze z Bogiem chodził, y do BOGA zmierzał, dokądże moje myśli zmierzaią? niebiiesz serce, affekt, zamysł w inszą stronę? sędzią iestem! stanąwszy ná mieyscu sądow, trzeba mi się będzie wszystkich odprzyfiąc respektow: *divitis & pauperis, amici, civis & peregrini discrimine sublato*, trzeba się będzie wszystkich praktyk, affektow, propensyi ku stronom zaprzecć: *neq; favore, neq; odium, neq; praemium, neq; mihi penas curabo propositas, sed in iudicando solum Deum, & ius scriptum, equitatem, partium controversias sequar*, tego wszystkiego będzie mi Bog Ociec, Bog Syn, y Duch S. swiadkiem: *Tres sunt qui testimonium dant Pater, Verbum, & spiritus S.*
toć*

toć mi ták sądzić potrzeba, żebym siebie, to wię-
 kfsza, żebym Boga, kłamcą nieuczynił, ták przyśię-
 gać, żeby się y o mnie prawdziło: *juravit Do-*
minus, & non pænitebit eum, iákaż ná to we mnie
 rezolucya? Sędzią iestem! żeby mi ta funkcyja na
 honor u Woiewodztwa, u Ziemi, ná zbawienie
 u Boga, wszystkim wyszła ná dobre, zessał mi Bog
 Ducha Nayświętszego na pomoc, ná oświece-
 nie: *lux venit in mundum*, toć mi ani stąpić nie
 trzeba bez instynktu światła, y powodu iego, ani
 pomyśleć, ani słowa wymówić przeciw Iego praw-
 dzie, bo iuż dekret gotowy: *qui dixerit contra*
spiritum Sanctum, non remittetur ei neq̃ in præ-
senti, neq̃ in futuro seculo, coż we mnie do tego
 za skłonność? Sędzią iestem! ále nie ná zawsze, są-
 dzę ja, będą y mnie sądzić, o! iak wielu przedemną
 Sędziow w tych zasiádało ławkach, a iuż podobno
 nie o iednym słyhać: *iam iudicatus est!* kto wie
 czy y mnie tego roku, tego tygodnia, z tych Sądow
 Ziemskich nie pozwą ná straszny Sąd Boski? wie-
 dzieć tego nie mogę, ále to wie z czym się do mnie
 Sędzia moy odzywa Chrystus: *Ego iustitias vestras*
judicabo, toć mi tu tak potrzeba sądzić, iakobym
 od kaźdey sprawy íść miał prosto ná Sąd Boski,

Pfalz
109.Math:
12.

tak kreski, sentencye dawać, żebym się ich na całą przed Bogiem wieczność nie zawstydził. Z tymiż myslami J. W. Sędziowie z Kościoła do izby sądowej idąc zaśiadajcie, powstawszy chodźcie, Ia schodząc z Ambony, na wszystkie sukcessa Wafze, y procedery, owo Pawła S. kładę wotum: *Gratia Domini Nostri Iesu Christi, & charitas Dei, & communicatio S. Spiritus sit cum omnibus vobis.*
Amen.

2: Co
rinth:
v. 13.

KAZANIE II.

Ná Wtorek Swięteczny w tymże Kościele po szczęśliwey ná Marszałkostwo Elekcyi J. W. J. M. Pana Mikołaiá Podolskiego Woiewody Płockiego.

Veni ut vitam habeant. Joan. 10.

Nie wkraczam w przepaść mądróści twoiey Zbawicielu! bo to z objawienia Doktora Narodowiáwnie widzę, że wszystkie iey drogi żadnym niedościgłe rozumem: *investigabiles via ejus!* wierzam, protestuję się przed Niebem y Ziemią, wierzam wsyftkim słowom twoim y náuce, bo wię do.

Ad
Rom:
12.6.

dobrze że prędzey Niebo, y ziemia przeminą,
 niż punkt náymniefzy Náuk twoich chybi: *cæ-
 lum & terra transibunt verba autem mea non præ-
 teribunt*, wiem że kázda sflow twoich kreska nie
 bez prawdy: *principium verborum tuorũ veritas*.
 Atoli iednak pozwol się spytać niedostępnego Ma-
 jestatu Panie: *loquar ad Dominum cum sim pulvis
 & cinis*, pozwol się spytać, kiedy się to sprawdzi?
 Powiedziałeś odchodząc do Nieba, że przyście Du-
 cha Náyświętższego bydz miało z fukiem, z háłasem,
 z sądem, na Sądy, a podobno dla wielu y z dekretem
 śmierci: *cum venerit, arguet mundũ de peccato, & de
 justitia & de iudicio*, á iá nigdzie śladu po-
 dobneho o Duchu Náyświętższym nieznayduię. Szu-
 kam w onegdayszey Ewangelij? aż się tám Niebo z
 całym Troyce Przenayświętżzey Majestatem, że
 wszystkiemi Swiętymi, z całym łask, darow, y
 błogostawieństw niebieskich konwoiem ná ziemię
 przenosi: *ad eum veniemus, & mansionem fa-
 ciemus*. Patrząc w wczorayszey? aż oto w dziwney
 światu prezentuie się światłości: *lux venit in mun-
 dum*, lustruie áktá Apostolskie? dochodzę wpraw-
 dzie że zstąpił z szumem: *factus est repente de celo
 sonus*, ále bez trzasku, bez piorunow zstąpił w o-
 gni-

Psal.
118.

Ioan:
16.

Aktorz:
v.3.

gnistych językach: *apparuerunt eis dispersitæ lingua tanquã ignis*, ále żeby grube niewiadomości w Apostołach roświecił ciemności, żeby w nich wmówił wiarę stateczną, miłość ku Bogu gorącą, żeby serca zapalił do pracy dla wiary, y Dusz ludzkich zbawienia, do Świętey nieustraszoney ná okrucieństwa, prześladowania śmierci, ná tyśiac niebepieczestw odwagi: *ut inflammaret ad patientiam, charitatem erga Deum & homines*, nigdzie niesłychać żeby kogo szumem zágłuszył, ogniem oparzył, dziśieyszã ná ostatek od słowa do słowa czytam Ewangeliã? áż Duch Przenayświętszy miaśto sądu, śmierci, łaiania, z życiem przychodzi: *veni ut vitam habeant*, á z życiem niepospolitym, z życiem nad to obfitym: *ut abundantius habeant*, z życiem łaski w czasie teraznieyszym, z życiem chwały w przyszley dá BOG wieczności, wedle Purpuratá Rzymskiego: *ut vitam habeant gratiæ in præsentí, & in futuro gloriæ*. Zkądże taká nad spodziewanie wszystkich odmiánna? wydaie się tu niestworzoney wrodzona Náturze Ducha Náyswiętszego na wszystkich dobroć: *cujus Natura bonitas*, wydaie się y tam gdzieby łaiac, sądzić potrzebá, dziwna z cierpliwościami łaskawość

Le-
blanc

Hugo
Card.

fkawość, z miłością przychylność! któż tu wpo-
dziwieniu stánawszy niezawoła: *O! quam bonus,*
& suavis est spiritus tuus in omnibus, kto z po-
dziwienia ná chwałę Oyca w Duchu y Syna, Ducha
w Oycu y Synie głosu niewźnieście: *Benedicamus*
Patrem & filiū cum Sancto Spiritu! błogossławmy
Oycá y Syná z Duchem Swiętym. Otworzcież
wzyscy wásze serca ludzie, zaproście gorącym do
siebie áffektem tak požądánego od wiekow Go-
ścia: *veni Sancte Spiritus reple tuorum corda fide-*
lium! niech w nie podobną dobroć, miłość z lá-
fkawością wniesie, á wásza wdzięczność z pobo-
znością niech go chwáli, nád Nieba wynosi, áby
się ná was Pawła Swiętego wypełniła powieść:
Templum DEI vos estis & Spiritus DEI habitat
in vobis. Ty zaś J. O. Trybunále iákeś się ná
dniu wczorayszym zá powodem Ducha Nayswięt-
szego udał, tak dziś bierz przykład z Iego postę-
pkow. Dáł ci BOG *per delegatam potestatem* ten
Przywiley, ázebyś grzechy świata, przeciw práwu
występki surowo gromił, strofował: *ut arguas mun-*
dum de peccato, ázebyś nieffusznych, niespráwie-
dliwych w niższych sądach poprawiał Dekretow:
ut arguas de iudicio, & iustitia, ázebyś złych złe
F poká-

Sap. 12.

1. Co-
rinth. 3.

pokarał: *malos malè perdet*, iákże sobie masz po-
 stępować? dáieć Duch Przenayświętzy z siebie ná-
 ukę: *veni, ut vitam habeant*, przyszedłem żebym
 nie śmierć, nie krwawą zemstę, ále życie przywro-
 cił. Dasz tey przykład y próbę náuce J.W. Mści
 Panie Woiewodo Płocki J. O. Trybunálu Sarbo-
 wego Marszałku zgodnym ust głosem, iednym
 serc wszystkich áffektem, z instynktu Duchá Nay-
 świętzego ná dniu wczorayszym szczęśliwie ogło-
 szony, bo to dla solenney prekonizacyi Twoiey
 tak pocieszna z Nieba przychodzi gázeta: *veni
 ut vitam habeant*, á iá mowić będę o tym, że
 każdy Sędzia Boskim tchnąc powinien Duchem,
 á Duchem życia, nie śmierci: *ut vitam habeant*.
 W Konkluzyi krotká dlá wszystkich przydá się re-
 flexyá. *Ad Maiorem Nominis DEI Sanctifica-
 tionem.*

Nlech się nikt niedziwuie, że w punkcie
 Propozycyi moiey duchá Ziemskich Sę-
 dziow z Boskim łączę Duchem P. M. Precz ná
 stronę podchlebstwo, prawdę kochám, y mowię,
 ále to nie iest przeciw prawdzie, áni Káznodziey-
 ská *hiperbole*; że Sędziowie Bogámi: o nich Bog
 mowi w Psalmie ósmdzieśiátym pierwszym: *Ego
 dixi*

dixi Dŷ estis, & Filij excelsi omnes, jám rzekł Bogámi iesteście wszyscy, y Synámi Náywyższego. Zebyście to iásniey zrozumieli, potrzebá wiedzieć, że Imię iákiey rzeczy, dwoiákim bydz może udzielone sposobem, raz *proprie*, to iest wedlug cáley signifikacyi swoiey, náprzyklad gdy to Imię orzeł, udziela się inszym teyże náтуры, y postaci ptákom. Powtore bydz może udzielone *improprie*, przez podobieństwo, iáko kiedy kogo Lwem názywamy, że iest w mocy podobien. Lubo tedy BOG wedlug náuki Tomásza Swiątego, niemoże udzielić imienia swoiego co do istoty *proprie*, to iest żeby siebie w stworzenie, á stworzenie w siebie miał przemienić, boby tym samym przestał bydz Bogiem, może iednak udzielić *improprie* przez podobieństwo, tak że się ci mogą názywać Bogami, którzy są uczestnikami blisko podobney BOGU doskonałości, *ut illi dicantur Dŷ, qui participant aliquid Divinum*, zdanie pomienionego Doktora. Y takci którzy máią łáskę Paná BOGA názywáią się Synámi Oycá Przedwiecznego, dziedzicámi Niebá: *Filij & Heredes*, y tym sposobem są Sędziowie Bogámi, bo oni moc, y władzą w spráwowaniu sądow y sprá-

1 p.9.
13. a.9.

Ad
R6.13.

Deutr.

wiedliwości z ręku samego BOGA biorą: *non est potestas nisi à DEO*, bo sądy nie swoje, ale Boskie sądzą: *DEI iudicium est*, bo ich zwierzchność, jurydykcyą funduje się na prawach, a prawa, *in prima regula morum* na najwyższej Pana BOGA woli, bo w ich rękę y śmierć, y życie ludzkie, od ich Dekretow iák od Boskich, y życiá y fortun, y dobr wszystkich záwiśła w całej konserwacya, bo ich ustawy, prawa, wyroki, iáko Boskie, nieodmienne, nieomylne, nieśmiertelne, gdy w protokoły Grodow zápisane, iákoby w wieczność, żadney niepodpadaia odmiánie, ich Máještaty, stálla, kongressy, iáko Bogow iakich zgłęboką lud ádoruje weneracyą, bo Sędzia káždy iest prawdziwym samego Boga delegatem, samego Chrystufa Námieśnikiem. Surowym Moyżesz przykazał prawem *Exodi 22. Dijs non detrahes*, Niebédziesz czci, honoru, chwály uymował Bogom, chcecie wiedzieć co to zá Bogowie? proszę słuhać Theodoretá: *Iudices Moses Deos apellat, propterea quod ad imitationem DEI omnium commissum sibi gerunt iudicandi munus*, Bogámi Sędziow názywá Moyżesz, że na podobieństwo Bogá wszystkich sobie sądy zlecone máia. Niech że się kto z tuteyszych ciekáwie spyta

spyta obywatelów nad wczoráyszym przybyciu two-
im zádumiały J. O. Trybunále: *quis novus in*
nostris successit sedibus hospes? iá z powinna Máj-
jestátu Wászego wenerácyá J. W. Sędziowie odpo-
wiádam: *credo equidem, nec vana fides, genus esse* Virg.
Deorum. A kiedy z iáwnych dowodów, Sędziowie
są Bogámi ná świecie, toć tey prawdzie nikt prze-
czyć niemoże, że każdy Sędziá Boskim tchnąc
powinién Duchem. A coź jest Duch Boski? od-
powiáda Złotousty Doktor: *Spiritus S. non spiri-* Serm.
tus est ventorum, non Spiritus Angelius, non spiri- de
tus corporalis, non spiritus aereus, Duch Prze- Pentec.
náyświętzy nie jest Duch wiatrow, nie jest Duch
Anielski, nie jest Duch ciała, coź tedy? áto: *Spi-*
ritus S. vita natura vivens, viventium vivifica-
tor, Duch Przenáyświętzy jest z náтуры żyjący,
y ożywiéciel żyjących. Tchnął Duchá Świętego
BOG Wszzechmogący, w podłá ziemi bryłę, *in-*
spiravit spiraculum vite, áz oto z ták lichego
prochu, ták piękny, tak rozumny, ták wymowny
człowiek: *& factus est in animam viventem,* in-
iżá wersyá czytá: *in animam loquentem,* tchnął
ná świat: *emittes spiritum tuum:* áz zatym idźcie: Psal.
creabuntur, renovabis faciem terrae, wrocą się du- 130.
szc

fze obumarłym, upadłym siły, chorym zdrowie,
 duchy żywołom nieżyjącym: *creabuntur*, odno-
 wi się ziemią w różne stworzenia: *renovabis faciem
 terra*, tak że Duch Przenáyswiętszy we wszystkich
 włáсноściach do dusze ożywiaiącey przyrownać się
 może, bo ten iest ktorym życie tchniemy, kto-
 tym pokárm troiáki, słowa Boskiego, nauk, przy-
 kazań zbáwiennych, Ciała Chrystusowego ná po-
 síłck dusz nászych wciągámy, ten iest, ktorego się
 tchnieniem ná zmysłách duchownie ożywiámy,
 to iest, widziemy nas samych, stworzenia, BOGA,
 slyszemy do nas mowiącego przez inspiracye BO-
 GA, ludzi, kosztuiemy Niebieskich słodyczy, á
 brzydziemy się świata próżnościami, dotykámy się
 niebeśpieczeństw zbáwienia, czuiemy oziębłość
 fercá, upał pożądliwości, iest ten ktorym się ru-
 számy, idąc zá iego powodem od świata, stworze-
 niá, znikomych rzeczy, przez Chrystusa do BO-
 GA, iáko do końca ostatniego, iest ten ktorym ro-
 zumiemy, tak iák potrzebá o BOGU, o bliźnim,
 o rzeczach Niebieskich y ziemskich: *per gratiam
 nos vivificat, inhabitat, movet, deificat, agit, ad
 omne bonum*. Y táki má byđz duch Sędziowski,
 duch życia, nie śmierci, ktoryby Woiewodztwa,
 tchnie-

tchnieniem spráwiedliwości ożywiał, *qui renouet faciem terra*, ktoryby szwankuiącym ná życiu, kónaiącym w oppressyách, obumarłym ná słáwie, Godności, honorze, nowego właś Ducha; *inspíret spiraculum uitae*, táki być powinien, zá ktoregoby inspiracyą *civiliter mortui*, ci co práwdy widzieć niechcą, ná nędzę bliźniego, ućiemieźenie, zgubę respektu niemáią, co brną wgłáb złości, uporu, desperacyi, iákoby oczu niemieli, ci co niesłyszają obwołanych ná siebie kwerel, bannicyi, kondemnat; niesłucháią Sędziow, Práwa, Dekretow, ci co niemáią *gustum & odorem* słáwy, dobrego Imięniá, ci co nieczuią zgryzoty, złego w sobie sumnieniá, záwieszoney nád karkiem przez spráwiedliwe Dekreta chłosty, tykáiących się Godności, estymácyi, honoru infamij; *vitales resu-mant spiritus*, y do lepszych przysć mogli zmysłow. Dziwny był duch iákis u Ezechiela Proroká, ktory ze czterech záwołany wiatrow: *ueni spiritus à quatuor ventis* gdy wianął ná kości suche, wszystkie ożywił, y ná nogach postáwił: *ingressus est in ea spiritus, & vixerunt, steteruntq; super pedes suos*, w sensie Historycznym przez kości suche má się rozumieć Narod Zydowski, ktory był

Cap. 37

w niewoli wysechł, iákoby umárły: *intelliguntur Iudei, qui erant quasi aridi, & mortui in captivitate*; mowi ná to mieysce pisząc Hugo Kárdynał, w sensie mistycznym figura to generalnego wszystkich ná sąd zmartwychwstania, o którym Job wspominał: *scio quod Redemptor meus vivit, & in novissimo die de terra surrecturus sum*; w Sensie moralnym rozumieią się źli, niespráwiedliwi, grzeszni, ubodzy, niezgodni, kłotnicy: *ossa arida id est sine gratia DEI, sine carnibus affectionis, sine nervis concordiae, & charitatis, sine cute honestae conversationis*, przez ducha ze czterech wiatrow wieiącego znaczy się náprzód Duch Przenáyświętzy ná czterech świáta pánuiący częściami, który żydow w niewoli natchnął, y iákoby umarłych ożywił; *per hoc significatur, quod Spiritus Sanctus, qui omnibus partibus mundi dominatur, eos animavit, & vivificavit*, Powtore znaczy się, śmiałość, rezolucyá, powrotu z niewoli do Jeruzálem dlá tych, ktorzy byli zebráni ze wszystkich stron świáta: *significatur, quod ihs, qui erant in Babylone quasi mortui, venit audacia redeundi in Ierusalē propter illos quos sciebant de omnibus partibus mundi secum reverti ad Ierusalem*. Czyż to obraz ?

braz? jeżeli nie Sędziow? jeżeli nie Wasz J. W. Kommissarze? zgromadził Was BOG na terażniey-
 zny Trybunał, zwołały *gemitus pauperum*, op-
 pressye ubogich, nędze, kłopoty, gwałt cierpiąca
 niewinność, praw sprawiedliwość, zwołały prawdzi-
 wie że czterech wiatrow: *venit spiritus à quatuor
 ventis*, bo lednych od wschodu, drugich od puł-
 nocy, trzecich z południá, inszych od záchodu,
 átoż duch wasz duch má być taki, ktoryby su-
 che, obumarłe ożywił kości: *ingressus est in ea spi-
 ritus, & vixerunt*. Staną tu pacyentowie wyschli
 od frásunkow po strácie substáncyi, wyschli od
 prágnieniá sprawiedliwości świętey, iáko martwe
 kości: *ossa arida*, staną z członkow, z zdrowiá, z
 fortun, ledwie nie z skory złupieñi, y wyzuci: *sine
 carnibus affectionis*, staną porożnione przez nie-
 náwiści, zázdrość, niestuszne udánia, w ustáwi-
 cznych kłotniach, gniewie, odpowiedziach, nie-
 zgodzie, swarach, przekłéctwach żyjące sąsiedztwa:
sine nervis concordie, & charitatis, staną bez
 czczy, sławy, honoru, poczciwości infamifowie,
 bannitowie: *sine cute honesta conversationis*, staną
 niewolnicy u możnicyszych nád siebie, wygnáni
 z domow, przez niestuszne odcięci Dekretá od

- własnych possessyi, z płaczem bez nadziei powro-
 tu: *abscissi sumus, perijt spes nostra*, stana y ci, kto-
 rym dla zakopaney dekretami, kondescensyami
 iuz dawno sprawy, przeciwnie do uszu szeptać be-
 da duchy: *iam parce sepulto*, przeciesz radzić się
 będą prawnych Prorokow: *fili hominis putasne ossa
 ista vivent?* prosić będą o informacya, o ratu-
 nek: *vaticinare de ossibus istis*, ktoż ich ożywi?
 kto w nich tchnie Duchá życia? z Was każdy
 J. W. Sędziowie tego mieć powinien duchá, z
 Was się każdy dotych kości martwych odzywać
 powinien: *ecce ego intromittam in vos spiritum, &
 vivetis*, áto iá, y iá tchnę w was duchá mego sprá-
 wiedliwości, y prawdy, ożyiecie, każdy z was tych
 trupow z grobu spráw pogrzebionych má wynieść,
 y ná nogach postawić: *ego aperiam tumulos ve-
 stros, & educam vos de sepulchris vestris*.

Práwda niezawadzi czáfem Sędziemu duchem
 śmierci fuknąć, y pogrozić, bo Sędziow BOG ży-
 cia y śmierci uczynił Pánami, *vite & necis Do-
 minos*, bo im dał do ręku, życia klucze y śmierci,
 tak że się z nich káždy szczycić może: *ego habeo
 claves mortis*, ále to tylko tam gdzie tego sama
 flusznosc, práwo, y ostatnia będzie wyciągać po-
 trze-

trzeba, nie złość, zawziętość, nie zemsta, nie impet, nie passya. Widzisz náprzykład sprawiedliwy sędzio, że ten, y ow sflusnie według BOGA y sądu zárobił ná karę, niezáwadzi z Salomonem Sędzią Jzraela záwołać: *afferte gladium!* czy to swoy czy obcy, czy sąsiad, krewny, kolligat, Brat Ocieć, Matká, czy daleki, ubogi czy bogácz, profak czy Mędrzec, Pan czy chudypáchofek, tnij práwdę w oczy, niech wszystkie slowá, zdánia, decyzyc idá iák wyrábáł, tnij według sflusności iednego plázem, á drugiego ostrzem, widzisz Sędzio, że tego y owego gorzzy ręká, krwi y zdzierstwa pełna, ręká szarpiącą się ná BOGA, ná Kościoły, Cmentárze, Kápłany, záwołay: *afferte gladium!* odetnij iá y odrzuć: *si manus scanaalizat, abscinde eam, & proice*, widzisz że infzy, dzieśiáty náiechał, zrábował, cudze dziedzictwo sákomic ośiadł, porwij się do mieczá: *afferte gladium!* odetnij *bona mala fide possessa*, ále przecię nietnij ile mozesz áz do krwi, przecięz niezábijay názáwsze, przecięz z duchem życia pisz dekret: *date huic vivum*. Sędziá ziemski bydz powinien táki, iáki ow Sędziá Niebieski w objawieniach Iána, wygládał z ust Iego miecz obošieczny: *de ore ejus procede-*

Matt.
18.

cedebat gladius utraq; parte acutus, ále iednak niefflychać, żeby kogo ránił, ściał, zabił, żeby krwią Sądy swoje oblął. Dekreta Sędziow takie bydz máią przy sfufzności iák Stárosty Pontskiego, umył ręce wodą, bogdáy był rozum, duszę y oczy przemył, iuzby był dawno BOGA widział w Niebie, umył ręce przed Dekretem na śmierć niewinnego Chrystufa, áby był pokazał iák ná dłoni, że to nie iest Sędziego krwi pragnąć ludzkicy: *innocens ego a sanguine hujus*. Wyráził to y Symbolista pod pędzlem, kiedy odmalowawszy miecz Sędziego uwinięty w bawełnę, taką przydał Inskrypcyą: *judicis non vindicis*, że Sędziá niemá bydz kátem, záboycą, tyranem, niema sądzić duchem zemsty, y śmierci, ále duchem łaskawości, y życia.

Ktoż tym żywiey tchnąć będzie duchem, iezeli nie Ty *Spiritus principalis* J. W. Mći Panie WOIEWODO PŁOCKI Przeświętnego Trybunału Skárbowego MARSZAŁKU? wszakżeś y Ty iák drugi Szczepan; Mąż pełen Duchá Boskiego *plenus spiritu S.* ktorego zdrowemi w Senacie radami życie Oyczyzna, żyją práwá, wolność, swobody: *per Te firmatur senium juris, priscamq; resu-*
munt

munt canitiem leges, Twoiey to wrodzoney sercu Pańskiemu dobroci, y łaskawości probá, ktorąm dotąd wywodził: *narratum tacito sub nomine de Te*. Utopiony wcale w Niebieskich widokach JAN S. między infzemi, y ten pokázuie: *vidi in medio Throni & seniorum, agnum stantem tanquam occisum, habentem oculos septem, qui sunt septem dona spiritus DEI*, widziałem mowi w porzod Tronu, y stárcow Sędziwych stoiącego Báranká, niby zabitego, máiącego siedm oczu, ktore są siedm Dárow Ducha Boskiego, choć bym się chćiał pytać, czyia to Figura, sam ćię wydaie Herbowny Baranek, że to Twoiey widok Godności, Cnot, y doskonałości J. W. Mći PANIE MARSZAŁKU, świecą nad Tobą: *oculi septem*, siedm oczu Mistycznego Báranka, Siedm Darow Ducha Náyswięt: , y iásnie wszystkim pokazuią, że Twoy Marszałkowski Urząd będzieysz sprawował szczęśliwie, bo *non unius anni Consul* ná tym mieyscu zasiadász, długą w prawach experyencyą, sędziwym w sprawach rozsądkiem doskonały, boś *antiquus dierum, & meritorum* piękną, czerstwą, wesolą uszczęśliwiony stárością, pełen dni y záslug, ták że iákoby ná Twoy patrzył Máiestat Daniel Pro-
rok

Apo-
cal. 5.

Daniel.
7.

rok gdy powiedział: *antiquus dierum sedit, libri aperti sunt, & iudicium sedit*, będziesz sprawował Twój Urząd z wszelką ná wszystkie strony przeczornością y pilnością, mądrze rozumnie, zdolnie, świątobliwie, z boiaźnią Boską, bo te są skutki Dárow Ducha Nayswiętszego: *oculi septem quæ sunt, Dona Spiritus DEI*, ále się też y to wydaie, że techniesz Duchá ożywiaiącego w sercá pacjentów, kiedy się nie iak lew pożeraiący: *leo rugiens querens quem devoret*, ále iak baranek staniemiesz cichy, przystępny, łaskawy, gotowy ná przyięcie wszystkim: *agnus stans*, kiedy staniemiesz zá życie y zbawienie innych z Świętą Ofiarą sprawiedliwości: *agnus tanquam occisus*. Bierze iuż to drugim razem *regimen iustitie* Marszałkowską w rękę Twoię łaskę, w tę rękę, która tu od lat trzydziestu delikatnie bez naymnieyszego uszczerbku S. pialstwie sprawiedliwość: *terrarum leges, & nostri federa Regni, hæc firmat non fessa manus*, bierz *ramum olive* Marszałkowską łaskę, którą ná dniu wczorayszym Mistyczna bez zołci Gołębica Duch Nayswiętszy przyniosł, ániech się tak w rękę twoich stanie, iáko u Moyżesza była, ná którą ktobykolwiek spojrzal, w ránach Honoru, y sławy

Neot.

y sławy, *in morsibus conscientie* zdrowie z życiem odbierał: *non pereant, sed habeant vitam*. Życzeń z partykularnego Jmieniowi Twojemu obligu, życzą wszyscy ze mną: *sedenti in Throno & agno benedictio, & honor, gloria & potestas*. Jdę do reflexyi.

Apoc.
5.13.

Powiedziałem w Kazaniu, że Sędzią każdy Boskim tchnąć powinien Duchem, a Duchem życia nie śmierci, poprawuję dla nauki wszystkich w Konkluzyi zdania, y przydaję, że każdy Kato-lik, Chrześcianin tym tchnąć Duchem powinien. Będzie taki rozumiem co się spytać zechce, coż to jest Duch życia? Duch życia w tym sensie nie jest ten, którym tchniemy, bo ten do czasu żyjący wszystkim pospolity: *quid est enim vita nostra, nisi vapor ad modicum parens*. Duch życia, Duch święty, łaski Boskiej dusze ozywiał-ney, wspomagającej poświęcającej duch cnoty, nie- winności, miłości BOGA; coż jest duch śmierci? jest duch złości, grzechu, ciała, pychy, &c. *Spi-ritus malitie, Spiritus carnis, spiritus superbiae*; wnidźże każdy w siebie przez reflexyą, przeniknij wszystkie duszy twoiey siły, osądź iakim tchniesz duchem? woła ná wszystkich JAN Święty: *proba-*

Iacob:
4.

Ioan: 4.

te *spiritus*, si ex DEO sunt, probuycie duchow wászych, iezeli są z BOGA, czy niemożesz tu komu ognisty w Duchu iáki Eliasz w brew zarzucić: *nescitis, cuius spiritus estis?* niewiecie iákiegoście Ducha! wynurza sekret do poznania ducha Bernard S. *habitare in corpore animam probat vitalis motus corporum, habitare in anima spiritum probat vita spiritualis*, iáko z chodu, z ruchomości człowieka znać, że w nim jest Dufza, tak zżycia Duchownego, Świętego znać że wnas Duch S. Probuyciesz w Was samych Katolicy iákim życiem żyecie? znaćże z uczynkow, z słow, z myśli, z postępkow, z przedsięwzięcia, że w Was żyie Duch Boski? Boże wszystkich Duchy widzący, y wiedzący; *spirituum ponderator est Dominus*, ah czy się tylko z nas dziesiątemu, setnemu, z owemi w Aktach Apostolskich przyznać nieprzyidzie: *neque si Spiritus S. est audivimus*, áni wiemy, ani slyszemy o Duchu S! rozdyma nas iák miechy iákie *spiritus superbiae* nad miarę kondycyi, stanu ludzkiego, fortuny, urodzenia, honoru, talentow duch wyniosłości, my w nas niewiemy o Duchu S. *nec audivimus!* wybucha z ferca przez usta: *spiritus irae, & furoris*, duch gniewu y złości, w słowach,

Prov:
36.

1 Cor:
19.

w dyskursach przyostrych, w obmowiskach sławę, godność, Imię, zasługi, niesłusznie szarpiących, my niewiemy o Duchu S: *nec audivimus!* mówisz często, słuchasz często, myślisz często z lubością o cielsku, idziesz za iego skłonnościami, czynisz to przed Bogiem, czego się wstydzisz przed ludzmi wymówić, już ty, y ty duchem tchniesz ciała: *qui secundum carnem sunt, quæ carnis sunt, sapiunt*, á zatym niewiesz o Duchu S: *nec audivimus!* Ah nieuwago! snie ryba bez wody, kwiat schnie y opada bez rosy, coź się dziecie! w co dufamy? że się żyć spodziewamy bez Ducha życia? *per Verbum Patris esse sumpsit, per Spiritum vero S. bene esse sumit rationalis creatura*, mowi Bernard S: przez słowo Oyca swoje wzięła istność, przez Ducha zaś S. bierze dobroć istoty, y doskonałości kreatura rozumna, y o Tegoż niedbać? ieżeli masz iskierkę zbawiennych reflexyi Katoliku, usłuchay rady Doktora Narodow: *si Spiritu Dei vivimus, spiritu & ambulemus*, ieżeli tchniemy, żyjemy Duchem Bożkim, chodźmyśz iák chce Duch S. y kierwie. Proszę to głęboko rozebrać, co ci potym żebyś do stu lat, pozwolę do tyśiąca tym życia naturalnego tchnąć Duchem, ieżeli ci iák owemu u

Rom: 8

Rom: 6

Jana S. Bog Sędzia rzecze: *nomen habes quod vi-
vas, tu autem mortuus!* jeżeli po śmierci roznie-
fie sława: *mortuus!* umarł światu, honorom, cia-
łu: *mortuus!* umarł domowym, sąsiadom, kre-
wnym *mortuus!* frazka! co potym jeżeli feralnym
nad tobą piekło krzyknie głosem: *mortuus!* umarł
bez łaski Boskiej y miłości *mortuus!* umarł Bo-
gu: *mortuus!* umarł Bogu, y Świętym: *mortuus!*
umarł szczęśliwey bez końca wieczności: *mortuus.*
Ah Katolicy! ile w duszach tchu staie, w sercach
affektow, zawołaycie głosem Kościoła S. *veni
Sancte Spiritus, & emitte calitus lucis tuae radium!*
zstąp y przyidź Duchu Przenayświętszy, wyznaiemy,
że bydź, y żyć doczesnie, y wiecznie bez Ciebie
niemożemy: *sine tuo numine nihil est in homine*
zstąpcie do dusz y serc naszych, wskrzesz miłość
Boga gorącą, Ogniu zawsze goraiący: *infunde
amorem cordibus,* tchnij się w nas iedyny na ży-
wot wieczny ozywicielu: *inspira spiraculum vitae,*
abyśmy się mogli tym u Nieba poszczycić szczę-
ściem: *in hoc scimus, quia manet in nobis de spiritu,*
quem dedit nobis. Ty zaś J.W. Męci PANIE MAR-
SZAŁKU konaiącym w tęsknicach bez sprawiedli-
wości pacyentom, z pełną dobrych nadziei day się
fly-

słyſzyć deklaracyą: *veni ut vitam habeant*, zezwol
cie nato zgodnym głosem y Duchem J.W. ca-
łego Trybunału Sędziowie, powtorzcie słowa Zba-
wienia *verba vitae* na otrzymanie, y ożywienie zgu-
bionym: *Et ego, Et ego veni, ut vitam habeant*.
A ja ile mi Bog z moicy pozwoił funkcyi ná fun-
damencie niezawiedzioney Iego deklaracyi *in re-
surrectione mortuorū* wszystkim życie przyrzekam
nieśmiertelne: *ibunt iusti in vitam aeternā*. Amen.

Matt:
25.V.46

K A Z A N I E. III.

*Ná Święto Troyce S. w Kościele W.W.
Panien Benedyktynek Radomskich.*

*Euntes docete in Nomine Patris, &
Filij, & Spiritus S. Matt. 28.*

STawam z Kwerelą przed sądem Twoim
J. O. Trybunale, muszę się uskarżyć,
ciężki dziś na mnie termin, bo kiedy
się ná wszystkie oglądam strony: *an-
gustia sunt mihi undiq̃*. Dzień dzisiejszy iest
dzień niepojętey w Troycy iedynego BOGA ta-

Dan. 13

iemnicy, ták go tytułuie Rubrycela: *hodie festū Ssime Trinitatis*, iest dzień w Trzech Osobach Troyce Przenayśw: trzech Stanow w Tobie z koncentrowanych J. O. Trybunale, Stanu Krolewskiego, Senatorskiego, Rycerskiego prerogatywę, godność y powagę zaszczycający, dzień dzisieyszy iest dzień Pański *dies dominicus*, dzień Marzałkowski w przodkuiących ná świat przed Chrystusem Apostołach: *euntes docete*. Osądzże J. O. Trybunale co iá dziś mam mowić? co do okoliczności niżey pomienionych wybaczycie J. W. Miłościwe Państwo, że głos wczasie szczipłym do pochwał niezdolny, w uprzejmą zamienię apprekacyą: Zycząc J. O. Trybunale z Trzech stanow wiedno zebrany abys pod Jmieniem Troyce Przenayśw: *in statum perfectissimū* honorow w Rzeczypospolitey fortun, szczęścia pomyslnego wyszedł: *hic status venturos sit permansurus in annos*. Co do punktu pierwszego kiedy mi chodząc nauczać, y uczaiąc dochodzić Troyce Przenayśw: każą: *euntes docete*, tu trzech zliczyć nieumiem, bo któż się ná ziemi od lat pamięcią niedościgłych, kto w Niebie od wiekow znalazł, żeby ták wysokiey rozumem do-

doszedł tajemnicy? doszedłszy pojął, pojąwszy nau-
czył infzych; wyznaię, że my w BOGU, BOG w
Nas, y znamy przestaie: *ecce ego vobiscum sum usq̄
ad consummationem sæculi*; ale iego poznanie nad
głowy nasze y rozумы, nauka Anielskiego Do-
ktora: *impossibile per rationem naturalem ad co-
gnitionem Trinitatis pervenire*, Niech kto chce
z Natury y ciała, nietylko ze skory wyskoczy, że-
by BOGA w Troycy doszedł, prędzeybym wie-
rzał że Nieba doskoczy, lub niepodobna, niż te-
go dopnie: *impossibile per rationem naturalem*,
Już to lat kilka tysięcy iako sie tey w Niebie Teo-
logij Anielskie uczą rozумы, á poiąć niemogąc
od wstydu oczy zasłaniaia: *velabant facies*, nieie-
den wiek z czasem do wieczności upłynął, iako
nas S. naucza wiara, że BOG iest w Osobach
troisty, á ta Osob troistość w Naturze iedna: *hac
est fides Catholica, ut unum Deum in Trinitate,
& Trinitatem in unitate veneremur*, ale któż
to iaśnie może widzieć ná rozumie? iakim sposito-
bem iest BOG Ociec, BOG Syn, BOG Duch S.
á nie trzech Bogow, wszechmocny Ociec, wsze-
chmocny Syn, wszechmocny Duch S. á ieden
wszechmocny, Rozumie BOG Ociec, rozumie

Math.
28.

S. Thō
1. p. q. 3
37.

Isaiā 6.

S. Athā.

BOG Syn rozumie BOG Duch S. á iednak nie-
 trzy są rozumy, nie trzech rozumieią ále ieden;
 Chce BOG Ociec, chce Syn, chce Duch S. á
 nie każdy z osobna, Co czyni Ociec przez Wsze-
 chmocność, czyni syn, czyni Duch S. á wszyscy
 trzech razem. Dopieroż kto poymie, iáko Ociec
 od wickow Syna swego rodził, rodzi, y będzie,
 przez wieczność á bez Matki, iáko Duch Przenayś:
 od Oyca y syna pochodzi á nie Ociec nie Syn
 od Ducha, kto poymie czemu pochodzenie Sy-
 na od Oyca iest rodzeniem, pochodzenie Du-
 cha od Oyca y Syna nie iest rodzeniem, czemu
 się dzielą Osoby á istność, á przymioty bez po-
 działu: *Non tamen tres immensi, tres infiniti, sed
 unus immensus, unus infinitus.* Dosyć się w
 Tey tajemnicy przez ták wiele wickow głęboko
 nurzali Doktorowie SS. czegoż dokázali, áto stę-
 pili piora, zgubili oczy, złamali głowy, starga-
 li zdrowie, y prędzey z życia ustąpili niż tego
 doszli: *in hoc lacu profundissimo plures sunt peri-
 clitati,* mowi Tomasz a Villanova. Dosyć to
 był y w mowie obszerny, y w głowie dowcipny
 Magister Doktorow Ambroży S. á gdy przyszło
 mówić, y myśleć o tey tajemnicy, to tylko po-
 wiedział:

ia symb
 Athanf.

wiedział: *impossibile est generationis Divinae scire secretum, mens deficit, vox silet non mea tantum sed etiam Angelorum*, Dosyć głęboki w poznawaniu przepaścistych tajemnic Augustyn S. á przeciwie mu rzekł Anioł: łatwiej morze całe w iednę zebrać łyżkę, niżeli tę poiąć tajemnicę. Niech że fili rozum, niech się nad siłę y zdolność pnie z ciekawością do pojęcia niepojętych P. BOGA Sekretow, kto z Aryuszem, z Fotynem, z Eutychem &c w tey chce utonąć przepaści, dam ia głowie pokoy, niebędę fatygował myśli ná wysokie BOGA w Troycy dochodzenia, chodzić nám każe w Jmieniu TROYCY Przenays: Ewangelia nie TROYCE dochodzić: *euntes in nomine Patris, & Filij, & Spiritus S.* więc y iá nieuczac dochodzić, ále stojac nauczac będę, że każdy Prawowierny Katolik niż przyidzie do poznania y widzenia w wieczności BOGA, w codzienney życia doczesnego podroży bez wzywania, wyznania, bez chwały TROYCE Przenays: y na krok stąpić niepowinien: *euntes in nomine Patris.* w Konkluzyi nad tym nieco staniemy z reflexyą.

Ad Majorem Nominis Dei Sanctificationem.

Libr. de
fide
Cap. 5.

CZĘŚC



CZĘSC PIERWSZA.

Już to iak ná dłoni przed Niebem y ziemią
 rzecz iawna, ze cokolwiek z kreatur wspólna y
 równa Trzem Osobom TROYCE Przenayświęt:
 Wszecmocność z przepáści niczego wywiodła:
dixit & facta sunt, wszystko to ná iedyne dobro-
 ści swoiey, mądrości, władzy nieskończonego Pa-
 nowania, wyznanie y uwielbienie P.M. Widzisz
 Kátoliku tak świętne Nieba, tak iasne ná nich Lu-
 minarze, Słońce, Miesiąc, Gwiazdy: *caeli enarrant*
gloriam DEI, ogniście to są ięzyki: *stella caeli lin-*
guae Stworcy swego głosząc y wyznaiąc Godność,
 iako niedostępną Majestatu ośiadá swiatłość: *lucem*
habitat inaccessibilem. Słyszysz rozliczne ná po-
 wietrzu ptaśtwa, organki to są z rożnych głosow
 złożone chwałę BOGU, ile náaturalná znieść może
 sposobność, wyspiewuiąc. Widzisz przepáści mo-
 rza, stáwy, rzrodła, rzeki szeroko po ziemi rozlane:
abyssus dedit vocem suam, pokazuią, y mowią, iak
 iest we wszystkich przymiotach żadną wyfokością,
 rozumem, miarą niezgruntowaná Pana BOGA do-
 fkonałość. Widzisz náostatek ná ziemi pola, łą-
 ki zioła, kwiaty, drzewa, owoce, zboża, w wodach
 ryby, monstra, gadziny, w lasach dzikie zwierzęta
 &c.

Psal:
148-

Psal. 18

1. Tim.
6.

Habac.
3.

&c. wszystko to imienia Boskiego, chwały Jego odgłosem: *opera manuum ejus annuntiant*. Same nawet czasy, lata, miesiące, dni, nocy, momenta, chwalić nieprzestają BOGA: *dies diei eructat verbum, & nox nocti indicat scientiam*. Doszedł kontemplacyi wyfokością tey Pana BOGA naszego we wszystkich stworzeniach ordynacyi Syoński Koronat Dawid S., y dla tego na całe Niebo, y ziemię zawołał: *laudate Dominum de caelis*, chwalcie BOGA ná Niebie wszyscy Aniołowie, mocy, dominacye, Trony, chwalcie Słońce, Miesiąc, Gwiazdy! *laudate de terra*, chwalcie na ziemi wszystkie elementa, żywoły, ruchome, y nieruchome stworzenia. Obroćże każdy z rożnych kreatur ná siebie samego pilnie oko, co też iest za cel, zá koniec natym świecie człowieka, czy ná toż nam nieskapa P. BOGA choyność wszystkie stworzenia pod władzą oddała: *omnia subjecit*? żebyśmy tylko nád nimi panowali: *dominamini piscibus maris, & volatilibus caeli*? áh nie; rzecz doczesna niemoże bydz końcem duszy, ktora iest wieczná. Dla tegoż zbogaciła duszę cudownymi trzemá mocámi pamięcią, rozumem, y wolą, ktore według Augustyná S. iákoby obrazem TROYCĘ Przenayś;

Psal.
118.

Ibid.

Psal.
148.

Ibid.

Genes.
28.

żebyśmy się niegodziwym Lucypera sposobem fa-
 memu czynili BOGU podobnymi? ah nie! znac
 Math. 4 nam się należy do tego: *Dominum DEUM tu-*
um adorabis. Dla tegoż udarowała ciało pięcią
 zmysłami, które według Seneki są pięć cudów ma-
 łego świata, żebyśmy je w ziemskich topili obje-
 ktach? ah nie! napełnij wymyślną zmysły kon-
 tentecą, uszy muzykami, oczy cudowną iaka bydz
 może pięknoscia, gust wyborem przy smakow, po-
 wanianie odorem, tym duszy nieuspokoisz: *non*
satiatur oculus visu, nec auris auditu, któryz te-
 dy nasz na świecie koniec? czy dostatki, bogactwa,
 zbiory, apparencyje; znanosci, konfidencye,
 przyiazni? ah nie, niestałość, y niestateczność dobr
 pomienionych, niemoze bydz ostatnią stworze-
 nia tego szczęśliwoscia, które na sobie nośi obraz
 Stworzycielá swoiego, czy honory, promocyje,
 szczęściá, uciechy, rekreacye, traktamenta &c. ná-
 szym bydz mogá koncem? ah nie! gdyby to by-
 ło, powinieńbys człowiecze żyć nieśmiertelnie ná
 świecie. Słuchaymyż wszyscy iaki nam BOG ko-
 niec życia doczesnego náznacza: *omnem quem*
creavi, ad gloriam meam creavi eum, Kázdego
 ktoregom stworzył, stworzyłem ná chwałę moię.

Stwo-

Stworzył sobie BOG nieme kreatury ná wielu mieyscach, stworzył ná Niebie Aniołow, á na ziemi człowieka dlá tego szczegulnie końcá, áby po wszystkie zyciá swego láta, mieściá, dni, momenta sercem, usty, westchnieniem, wszystkimi duszy mocámi Stworcę swego wielbił, wzywał, y chwalił: *ad gloriam meam creavi eum*, á kiedy tak iest, toć ztąd nieomylna idzie konsekwencyá, że każdy Katolik prawowierny, niżeli przyidzie do widzenia BOGA, do wspolney z nim przez wieczność chwały, iáko upewnia JAN S.: *similes ei erimus, quoniam videbimus eum, sicuti est*, pierwey w codzienney zyciá doczesnego podroży bez wzywánia, wyznania, chwały TROYCE Przenays: y ná krok stápić niepowinien. Jáwne tey prawdy w Piśmie dokumenta. *Exodi 5.* máiąc Moyżesz od BOGA rozkaz z Egiptu ná puszczę dlá oddania powinney BOGU ofiary lud Jzraelski wyprowadzić, tak do Fáraona peroruie: *dimitte populum, DEUS Hebraeorum vocavit nos, ut eamus viam trium dierum in solitudinem, & sacrificemus Domino.* Podobámi się ochotna w Moyżeszu rozkazow Boskich exekucya, że nierespektuiąc ná wygody własne, niedbáiąc ná utratę łáski, ná gniew, upor, zawnię-

i. Joan.
3.

tość Faraona, w punkcie Boską chce wypełnić wo-
 lą: *Dominus vocavit, ut eamus, dimitte populum;*
 Takiećby, takie instynktom, powołaniom Boskim
 powinno bydz w nas posfuszeństwo! ięczyysz w czar-
 towskiej niewoli własnego zbrodniami sumnie-
 nia uwikłany, podać BÓG tyle ná Kazaniach,
 ná Spowiedziach pobudek, żebyś się z tych wię-
 zow porwał y wyrwał do szczęśliwey Synow Bo-
 skich wolności, mowić do własney woli powinie-
 neś: *dimitte me!* *DEUS vocat*, uieła cię za serce
 światowa marność, przywiązały do tey, y owey o-
 foby złe chęci, pożądliwość, áffekta, inklinácyę,
 kołace BÓG do ciebie przez puls własnego sumnie-
 nia, woła przez náimony ludzkie, dyskursy refle-
 xyc: *vox populi vox DEI*, masz y tu mowić:
dimitte me; ey! pokiż mnie znikome pozory uwod-
 dzić będziecie, poki złe chęci pętać y niewolić,
 BÓG woła, BÓG każe gdzie indziey: *DEUS vo-*
cat, ut eam. A czemuż tę podróż trzemadniami
 Wodz Izraelski zamierzył: *viam trium dierum*
ibimus, S. Augustyn w tey trzydniowce ádoruić
 Figurę TROYCĘ Przenayś: w podróży zaś Izra-
 elitow życia ludzkiego wizerunek: *Tres dies non*
incongruè possumus dicere Patrem, & Filium, &
Spi-

Spiritum S. quos in itinere vite hujus profitemur.

Nieruszył y ná krok z ludem Moyżesz z Egiptu ,
aż sobie w trzech dniach znakiem TROYCE

Przenays: szczęśliwą przezegnał drogę: *viam tri-*

um dierum, tak y prawowierny katolik, niżeli przez
pustynią swiata do owey ziemie w Niebie obie-

caney zaydzie, gdzie pomyslná obfitość: *inebria-*

buntur ab ubertate, niżeli *sacrificabit Domino*, wo-

lą serce, áffekta, duszę y całego siebie ná wieczną
BOGA poświęci ofiarę, w tey życia doczesnego

podroży bez wezwania TROYCE Przenays: stą-
pic, dopieroż puszczac się niepowinien: *quos in i-*

tinere vite hujus profitetur. Zwyczajna Pielgrzy-
mujących, idąc chwalić BOGA po różnych miey-

scach, sławnych, Świętych, Cudownych, tak sobie
má y każdy Katolik postępować: Pielgrzymami

wszystkich BOG chciał mieć ná świecie, bo to
każdemu przy pierwszym ná ten świat weyściu rze-

czono: *ibit homo in domum aternitatis sue*, co
Rok, co Mięsiąc, dzień, godzina, to mila, to krok,

to wstęp do wieczności, niemá tu nikt ná ziemi
stałego miastá, y mieyscá: *non habemus hic ma-*

nentem civitatem, Jle ludzi od początku swego
tyśięcy, milionow świat liczył, wszyscy przeminę-
li,

Psal. 35

Ecclesi.
12.Hebr.
13.

Gen. 12

li, záden się niezoštał. Funduyćie się, iák chce-
 ćie Miłościwi Pánowie, wásze domy, Pálace gábi-
 nety, rezydencye, máiętności są to tylko noclegi,
 á kto wie czy ieszcze niedziśiay przed wieczorem,
 czy nie iutro zrána ruszyć się kázają w drogę wie-
 czności: *egredere de domo tua, & de cognatione*
tua, Więc w tey życiá nášzego podroży po piel-
 grzymisku BOGA w TROYCY Iedynego isć chwá-
 ląc, idąc chwalić mámy, wyszedłś katoliku z ży-
 wotá Mátki w láta dziećinne, wybrnąłś z dziećin-
 stwá w wiek męski, zstępuiesz z wieku tego wstá-
 rość, niezapominayże w tych lát twoich krokach
 wielbić, wyznawác, błogossáwić TROYCĘ Nays:
benedicta sit Sancta Trinitas, quia fecit nobiscum
miser ricordiam suam. Jdziesz tráktém życiá dalsze-
 go, miiasz ná przykład Kościoły, Klásztory, miey-
 scá BOGU poświęcone, niezapominayże serdeczne-
 go dobyć áffektu: o BOZĚ Iedności! o BOZĚ
 TROYCO! wierzę w cię, ádoruię cię ná tym miey-
 scu, chwálę zá wszystkich, ktorzy cię nieznáią,
 bluźnią czyli to ná ziemi, czyli w piekle. Oddá-
 ię w rękomponeś tey krzywdy Twoiey wszystkie
 ná tym mieyscu uczynione ofiáry, dewocye, przed-
 siewzięćiá, Modlitwy, ádoracye; idziesz y uwázasz
 polá,

polá, łąki, role, ogrody &c. niezapominayże ná-
tym myśli y sercá zařtanowić ! o BOZE to wszy-
řtko co ná tych polách, łąkach, ogrodach wzro-
řło, y wzrosnie kiedykolwiek, Tobie ze mną sa-
mym oddáię; o gdybym mogł wszystkie piáski, li-
řciá, kwiaty w Anielskie dlá Twoiey chwały zá-
mienić chory ! gdybym mogł tyle się rázy ser-
cem wzbiiáć ku Tobie, ile się rázy liřcie ná drze-
wách, ziołá y trawy ná polach, zboża ná rolach,
zwierzęta ná ziemi ruszáć mogá ! Jdzieřz y okiem
luřtruieřz Niebá, Słońce, Xiężyć, niezapominayże
tego dlá chwały TROYCE Przenayř: w sercu pod-
nieřć áffektu: ktobymi dař BOZE Wszechmoga-
cy ták nieustannie w tym życiu Twoiá pářac mi-
řořciá iak te ná Niebie Luminarze, tak Cię chwa-
lic, estymowáć iako Swięci dotáđ, y náwieki bęđá.
Jdzieřz y slyřzysz pogáninow, żydow, heretykow
przećiw BOGU w TROYCY Iedynemu bluźnier-
skie mowy, sentymenta, niezapominayże z tá się
odezwać protestácyá: wyklinam BOZE moy ! y
przeklinam wszystkie przećiw Tobie błędy, irre-
werencye, náuki, y zdánia gđźickolwiek ná cá-
łym w znowione řwiećie, o gdybym mogł wszy-
řtkich niewiernych rozumami w cię wierzyć, wszy-
tkich

tkich cię kochać áffektami, wszystkich ci siłami służyć, wszystkich przekleństwá potępięncow, w nie- skończoną zámienić chwałę. Ná ostátek gdzie- kolwiek myśl posłesz, oko rzucisz, nogámi po- stániesz, niezapominay Chwały TROYCE Prze- nayświętszey, wezwania, y wyznania ponowić: o BOZE nieograniczonego Majestatu, na każdym miejscu Nieba, powietrza, ziemi, wody, czyścá piekła, ná każdym miejscu Pánowania Twego przed Tobą upadam, y wszędzie obecnego ádo- ruję. Życie to nasze czyli pielgrzymka z nieu- stánną TROYCĘ Przenayś: chwałą má chodzić śladem owych u Daniela Proroka trzech Pacho- łát dlá wyznania Prawdziwego BOGA w piec ogni- sty wrzuconych, ktore iako w trzech Osobach swo- ich wedle S. Chryzostoma Troycę Prze: wyrażały: *ignis in tribus pueris Sanctū & Ternariū revereba- tur numerū*, tak bez iey wyznania, wzywánia w na- tężonych płomieniach nieścąpiły: *ambulabant in medio flammae, laudantes DEVM, & benedicentes Domino*. Dopiekaią nám w prawdzie tyśiączne życia tego przykrości; tego włafna parzy pożądli- wość, drugiego zazdrość, gniew, zapalczywość są- siedzka, trzeciego ięzyki, obmowiska, kalumnie, owemu

Daniel.
3.

owemu biedá, głód, niedostatek, sieroćtwo dopie-
 ká &c. przecięż y w tych upałach wiara, miłość,
 chwała TROYCE Przenayśw: w fercach nászych
 gasnąć niepowinna: *ambulabant in medio flammae
 laudantes DEVM, & benedicentes Dominum.*
 To każdy prawowierny Katolik w drodze życia
 swego czynić ná świecie powinien co Anjołowie
 w Niebie, podnieście ku Niebu głowę Jzaiasz Pro-
 rok, aż widzi ná wysokim Majestaćie BOGA: *vi-
 di Dominum sedentem super solium excelsum,* á w
 koło niego skrzydłaści Serafinowie bez przestan-
 ku latając, spiewali: Święty, Święty, Święty Pan za-
 stępow: *volabant, & clamabant Sanctus! Sanctus!
 Sanctus Dominus DEVS Sabaoth!* Ma y każdy
 człowiek duchowne skrzydła; wołą, áffekta który-
 mi serce, y duszę ku Niebu podnosi, więc ile razy
 wyżey nad świat, y ludzi ku Niebu wzlatuie przez
 strzeliste Akty, w naymnieyszym serca, woli, áffe-
 ktow, myśli, rozumu, pámięci poruszeniu ná całe
 Niebo y ziemię Anielskim tonem chwałę, go-
 dność Majestat TROYCE Przenayśw: głosić po-
 winien: *Sanctus!* Święty BOG w stworzeniu, Świę-
 ty w odkupieniu, Święty w poświęceniu: *Sanctus!*
 Święty ná Niebie, Święty na ziemi, Święty w piekle

Cap.
3.

Sanctus ! Święty uwielbiając Aniołów, Święty usprawiedliwiając ludzi, Święty karzący potępiencow ,
Sanctus ! Święty w cudach, Święty w naukach, Święty w przykładach, *Sanctus* ! Święty w Wszechmocności, Święty w mądrości, Święty w Prowidencji:
Sanctus ! Sanctus Sanctus Dominus DEUS Sabaoth. Y tać była ustawiczność w Chwaleniu BOGA Dáwida *S. benedicam Dominum in omni tempore, semper laus ejus in ore meo.* Tá w całym życiu Xiążęcia Genewęńskiego Salezyusza S. protestacyá: gdybym wiedział że iedna myśl rozumu moiego, ieden affekt serca moiego, iedno dzieło ręki moiey, iedno stápienie nog moich nie skłaniało się zupełnie do Chwały BOGA, wolałbym niemiec áni rozumu, áni ręki, áni serca, áni nogi.

CZĘSC DRUGA z REFLEXYĄ.

Nie wąpie iá o Przeświętym mieysca tutey-
 szego Zgromadzeniu , że się w nim podobne ná chwałę TROYCE Przenayśw: slyszec dá-
 ią cheći, áffekta, głofy, bo ktorám czytał o Benedyktyńskim Kláshtorze, y w nim mieszkájących Historyka pochwałę: *quot cellas habitantium, tot ibi choros*

choros vidisses Angelorum, tá mieyscu służy tutey-
szemu, brzmi tu dniem y nocą w pieniach nie-
ustających chwałá w TROYCY Iedynego BOGA,
y tyle názwać się może chorow Anielskich, ile
cel w niewinności Panieństwa mieszkájących: My
tylko uważmy czy podobna przynaymniey, ieżeli
nie taká nasza w Chwale TROYCE Przenayś: pro-
testacyá. Pewna to iakom iuż námienił, że wszy-
stko stworzenie uznaie, wyznawá, y chwali Stwor-
cę swego, rzuć myślą ná Niebo, rzuć okiem po
świećcie, chwałá BOGA w Troycy iedynego nieu-
stannie Aniołowie Święci, *incessabili voce procla-*
mant, chwałá wszystkie ná Niebie, ná powietrzu,
ná ziemi, w ogniu, w wodach stworzenia: *orbis ter-*
rarum, & plenitudo ejus, Y tyś Kátoliku dla tey
Pána BOGA Stworzony iest chwały, możesz że się
przed Niebem, y ziemią poszczycić, żeś w ca-
łym życiu wzywać, y chwalić TROYCÁ Przenayś:
niezaniedbywał: *fortitudo mea, & laus mea Do-*
minus? Porachuy Kátoliku kroki życia twoiego,
iakes ná świat wyszedł, zeszyły lata dziećinne, zni-
knął wiek męski, nástepuie starość, wieleżes w tey
życiá podroży Chwałę TROYCE Przenayśw: po-
wtorzył? porachował BOG wszystkie życia twoie-

vita
hum:

Pfal. 49

Pfal.
117.

Iob. 14.

go stąpienia: *Tu quidem gressus meos dinumerasti*, wieleż ich z chwałą iego będzie? iak w tym zostaiesz mieście, nierazes podobno, niedzieścić, nie sto około tego przechodził Kościoła Jmieniem TROYCE Przenayśw: wstawionego, nierazes tu Mszy Kazań SS. słuchał, rzekłżeś kiedy przechodząc: *gloria tibi Trinitas!* chwała BOGU Oycu, Synowi, y Duchowi Świętemu, wynurzyłżeś kiedy na tym TROYCE Świętey mieyscu podobny áffekt: o BOZE w TROYCY Iedyny oddać tu pokłon za wszystkie po całym świecie rozumne, y nierozumne kreatury, ktorekolwiek były, są, y będą, pragnę cię w nich wszystkich, y z nimi nieustannie chwalić, pragnę po tyśiąc razy, po milion powtarzać: *benedicite omnia opera Domini Domino, laudate & superxaltate eum in secula!* dałby BOG żeby się to w ustach każdego człowieka, w sercu, w myśli, w życiu, znaydowało! ále kiedy się w tym świecie rozpatruję, widzę że w Monarchiach, w Państwach, więkfsza część Pogaństwa, ktorzy BOGA znać niechcą, widzę iako y w Wierze Kátolićkiey BOG iest zapomniany, wzgardzone prawa iego, zdeptaná wola iego, zbluźnione Imię iego, zaniedbana Chwała Iego Święta. Ah! wstydzicie,

Dan. 3.

dzie, y hanbo! tchnącbyś się niczego niepowinien Kátoliku bez wezwania, bez chwały TROYCE Przenayswiętzey, wedle náuki Pawła S. *sive manducatis, sive bibitis, sive quid aliud facitis, omnia ad gloriam DEI facite!* coż iezeli ledwie rano, ledwie wieczor, wspomnisz ná BOGA! coż iezeli czasem, czy tylko nieczęściey minie dzień, tydzień, miesiąc bez uśilney, szczerey Paná BOGA Chwały? ah niepamięci! uważ co czynisz, to możesz chwalić, wspominać zawsze przed inszemi Pana, Dobrodzieia twego, któryć w doczesnych wygadza potrzebach, á niemożesz BOGA, od którego masz wszystko, y sam iesteś? to możesz po tysiąc razy wspominać, wzywać czarta przeklętego, który ná twoię czatuie zgubę, á niemożesz BOGA Stworce, Zbawiciela Twego? czy niedaże ci BOG sposobności do tego ná duszy? kłamałbyś wiecznie, gdybyś to pomyślił. Dał ci BOG Oćiec rozum żebyś poznawał rzeczy trudne, dálekie, niedościęłe, dał áppetyt do kochania rzeczy zacnych, wysokich, wielkich, dał wolność żebyś to czynił z zaslugą. Przydał Syn Boski do rozumu wiarę, żeby BOGA poznawał, przydał miłość do áppetytu, żeby go do kochania BOGA prostowała iako

nay-

naywyższego dobra; dáie łaskę, która wolną wolą
 iego znacnia. Duch zaś Naysw: nadał, umie-
 iętność, mądrość do wiary, żarliwość do miłości
 BOGA, nieustraszone do łaski męstwo, cała
 TROYCA Przenays: do tych kochania siebie, wy-
 znawania, y wzywania talentow usta ięzyk y mo-
 wę przydała, żebyś ią człowiecze nietylko uzna-
 wał rozumem, wyznawał wiarą, kochał wolą, ale
 też usty wielbił, y wyznawał. Pokazze mi Kato-
 liku stworzenie, dla ktoregoby to uczynił Oćiec,
 Syn, Duch Przenayswiętszy, co dla ciebie? Y więc
 inne stworzenia mniey od BOGA uszczęśliwio-
 ne, w całej istocie nieustaią chwalić Stworcę swe-
 go, a człowiek przy pamięci zapomni, przy rozu-
 mie znać się nie będzie, przy woli zaniedba, przy
 wymowie zamilczy? a możesz bydz większa nie-
 wdzięczność, większa nieuwaga, iako tego co mo-
 ment nie wzywać, nie wyznawać, bez ktorego
 nic czynić, nic mówić, nic myśleć, żyć, ruszyć się,
 niemożesz: *in ipso vivimus, movemur, & sumus?*
 Tego bez przestanku niechwalić, dla ktorego chwa-
 ły ná świecie żyiesz? ah mnie niestetyż! BOG
 mnie nigdy niezapomina, łaska iego nigdy mnie
 z oka niepuszcí, Wszechmochność iego zawsze
 mnie

mnie piasuie, dobroć iego ząwfsze mnie bogaci,
 Opatrzność iego wszędzie, y ząwfsze około mnie
 chodzi, iakobym tylko sam był ná świecie, ieżeli
 upadnę dzwiga mnie, ieżeli słabieię umacnia mnie,
 ieżeli się smuceę, cieszy mnie, ieżeli pragneę, poi
 mnie &c. á iá ze wszystkich naywiększy niewdzię-
 cznik, równą ustawiecznością niewzywam, niewy-
 znawam, nie chwaleę BOGA? ah iak mnie! iak
 nas wszystkich ciężko ná sądzie zá to pobiie! y
 będziesz tego niedbalstwa więcey? Ey! od dziś
 dnia zacznimy y ná krok nieftąpić bez wzywania,
 bez chwały TROYCE Przenayświętszey, woła ná
 nas co dzień w Kápłańskich Paćierzach Kościoł
 Święty: *benedicamus Patrem, & Filium, cum S.*
Spiritu! wzbudźmyśz w sercach naszych wszy-
 stkie áffekta, y chęci, z łączmy ie z chwałą Anio-
 łow Świętych, z głósmi całego stworzenia, y
 wołamy: *Benedictus es Domine in firmamento cae-*
li, & laudabilis, & superexaltatus in saecula!
 Dáy to T R O Y C O Przenayświętszá w każdym
 kroku codzienney ponawiać peregrynacyi, day
 wewszystkich życia doczesnego momentach, day
 w szczęśliwey bez konca wieczności! Amen.

Dan. 3

Ibid.

KAZA-

KAZANIE IV.

Ná Niedźielę Drugą po Swiátkach, między Oktawą Bożego Ciała.

Jratus Pater Familias. *Luc. 14.*



Tokolwiek ná głębszą wezmie reflexyą y choyność traktującego ná dniu dzisiejszym Gospodarza, y traktament w przepowiedzianey záwołany Ewangelij, przyzna, że to ten Pán, ktorego ludzkość nad ludzi, bo z Bostwem złączona: *homo DEVS*; tę wieczerzą o chlebie, y winie ná SS. sprawuie Ostarzach, po ktorey chybá w Niebie rowny obiad nastąpi: *fecit cenam magnam*. Ná d tym iá się tylko uwodzę z myślami, czy mieć się do stołu tego, do tey wieczerzy, czy dać pokoy? dać pokoy, árcyzła! y iedno, co dobrá tak wiecznie, iako docześnie uszczęśliwiającego, co życia y zbawienia niechcieć, zdanie samego Prawdy Náuczyciela: *nisi manducaveritis carnem Filij hominis, & biberitis ejus sanguinem, non habebitis vitam in vobis*. Tać

Ioan. 6.
v. 53.

to wieczera, w ktorey się pokutujący odpuśczeni, zgubieni zbawienia, sprawiedliwi łaski, smutni wesela, wszyscy pomyslnych kontentec dojadają: *Penitentibus sapit veniam, timentibus gratiam, amantibus letitiam omnibus pie agentibus bona reliqua*, ten pokarm, z ktorego dla duszy życie, zdrowie dla ciała: *ita roborat animam, sicut panis corpus*, z ktorego łask Boskich pośilki przeciwko naturalnym słabościom, moc y siłę przeciwko szatańskim inkursyom, rezolucyą przeciw wewnętrznym pászynom, z ktorego ná codzienną w tym życiu peregrynacyą utwierdzenie, ná upadki podpore, ná ślepotę światło, ná troski, płacze, ná uciski folgę, ná przedsięwzięciá stateczność odbieramy: *hec est annona de horreis inuenta Domini*, ten, ktorym żyjemy ná żywot wieczny, á gdy nas tuczy, z Bogiem w pokrewieństwo, y niby w ścisłą zámienia iedność: *qui manducat meam carnem in me manet, Et ego in illo*, á ktoby go w życiu niepragnał, y przy śmierci? mieć się zaś do niego z áppetylem, strach zewsząd bierze, stáie z mieczem Kaznodzieia Narodow y woła: *qui indigne manducat, iudicium sibi manducat*, garłowa w tym sprawá, śmierć, sąd połyka, kto się do tego stołu,

Velloso
in Iu-
dith.

S. Cy-
prian.

S. Aug.

Ioan. 6.
v. 15.

1. Cor.
10. v. 21

do tey Chlebá Sákramentalnego Porcyi niegodnie przyśiada: *judicium manducat*, dopieroż gdy słyfzę, że Naywyższy Stołu tego Gospodarz Pan Nasz JEZUS Chryftus ciężko się gniewa: *iratus Pater Familias*, á gniewa się (z pewney Nowaryna relácii) dlá niegodności, nieludzkości, y grubiaństwa zaproszonych: *iratus, quia vocati non erant digni*, kogoż to zgruntu strachem nieprzeymie? bo ieżeli ten Pán straszny z łaskawości, z miłośierdzia, z dobroci, což dopiero z gniewu! *quis stabit ad videndum eum?* což tedy z tym czynić? gdzie godność Sakramentu tego, gdzie fama zachęćá potrzebá, nikczemność człowieka, boiaźń, pogrozki odrażaią? Uśátwię to *w Pierśym* mowy Punkćie, gdy wywiodeę, że do Stołu Chryftusowego przystępować potrzebá z ostrożnością, z rewerencyą, z boiaźnią, iak po brzytwach. *Drugi Punkt* zákończy się reflexyą. *Ad Majorem Nominis DEI Sanctificationem.*

CZĘSC PIERWSZA.

DO Tego Pána, przed ktorym drzą mocy Niebieskie, Trony, Xięstwa: *tremunt potestates*, śmiało, bez boiaźni, bez czoła przystępować, iako

jáko iest z wielką niedostępnego Májestátu obelgą, ták nie z mnieyszą Honoru, Godności, poszanowania Iego uymą y krzywdą. P.M. Jezeli sobie wyniesione nád innych mocą ręki, y woli Naywyższey świata tego Państwa, zwierchności, Przełożénstwa, Urzędy zá wzgardę powági swoiey poczytaią, gdy ich domy, mieyscá, Pałace ślepa zuchwałcow odwaga bez uwagi, nieostroźnie, nie z powinną nachodzi rewerencyą, y z tąd się dla powszechnego wszystkim postrachu gęstymi otaczają wartami: *multoq̄ domus custode tenetur*, iákaż w podobnych okazyach tego Pána zelżywość? ná ktorego głos ieden Niebo, y ziemiá z drżeniem wzrusza się od strachu: *Dominus de celo intonuit, commota est terra a facie ejus*. Záczyń żeby ten Pan y BOG zárowno, ktory chwály swoiey nikomu wydrzeć niedopusći: *gloriam meam nemini dabo*, w świętych miał honor, y poszanowanie Táiemnicach, náleży do utáionego ná stole Sákramentalnym pod Osobámi chleba, y winá z pilną ná wszystkie strony ostrożnością, z boiaźnią, y rewerencyą przystępować.

Osca 3tio Opisuiąc Prorok Pański nieszczęśliwe Jzraelskiego Krolestwa rewolucye, iáko ich BOG

za excessa, zbytki, exorbitancye długim miał ka-
 rać interregnum; *sedebunt Filij Israel sine Rege*, iá-
 ko im miał pierwsze do rad głowy, Sędziow, Xią-
 żętá wygładzić: *sedebunt sine Principe*, iáko znieść
 ofiary, zruynować Kościoły, obalić ołtarze: *sine
 sacrificio, sine altari*, y to ná ostatek przydaie: *pa-
 webunt ad Dominum, & ad bonum ejus in novissi-
 mo dierum*, lękać się będą Pána, y dobra iego w
 reście dni swoich. Coby się przez te słowa: *in
 novissimo dierum*, rozumieć miało, ledwie nie
 wszystkich Pisma tłumaczow iednostayna zgoda,
 że ow śmierci termin, ktorego nikt, choćby się ná
 Niebo wspiął, nieprzeskoczy. A wiećiesz Ká-
 tolicy, co też náysilnieyszych znog zwáli moca-
 rzow? co nayodważnieyszych zátroży rycerzow?
 áto wedle Platona: *omnium horribilium horri-
 bilissima mors*, kogo nieprzyjaćielskie obozy, mi-
 ny, pogrozki, kogo otwarte zguby, niebespie-
 czeństwa, oczywiste upadki zmieszać niepotráfią,
 iedná śmierć ztroży: *parebunt in novissimo*. Zy-
 iesz teraz Kátoliku śmiało, odważasz się ná cięż-
 kie grzechy, excessa, niewstydy śmiało, nic to w
 krzywoprzyśięstwach, w fałszach, w niesprawiedli-
 wych udaniach BOGA się zaprzec, rzucić prawdą
 o źie-

o ziemię, Boskie zdeptać Imię, sumnienia, poci-
 wości odstąpić, byle swego dopiąć, nic to Świę-
 ta, Kościoły, Sakramenta gwałcić, profanować,
 znościć, byle ludziom y sobie dogodzić, nic sła-
 wę bliźniego, honor, estymacyą, Godność, záflu-
 gi opacznie udać, inaczey przewrocić, otaxować,
 pod nogę rzucić, z błotem zmieszać, byle siebie
 wynieść, ukanonizować, ozłocić, nic y to z suro-
 wych exhort, zbawiennych ádmonicyi, z ostrych
 pogrozek, náuk, Spowiednikow, Káznodźcieiow żár-
 tować, sądow Boskich, káry, piekła się niełękać,
 poczekáyże śmiałku! niechieno w pierśi puls śmier-
 telny uderzy, niech pektorał serdeczny ostátnią
 wybije godzinę: *hora novissima!* niechay chrápli-
 we w pierśiach organki, śmiertelne życiu zagra-
 ią *requiem: pavebunt in novissimo dierum!* zmie-
 fza się tám ta dziś mina wesoła, ztrwoży odwá-
 żna ná wszystko rezolucya: *pavebunt in novissi-
 mo!* Inni ieszcze Doktorowie Święci przez te sfo-
 wá: *in novissimo dierum*, rozumieią ostátek dni
 y wiekow, w ktorych Chrystus ná sąd do nas przyi-
 dzie, á przez termin: *bonum*, rozumieią łaski,
 talenta, dáry, dobrodźieystwa každemu z ludzi
 udzielone. Coż tu myślisz Katoliku! iák się ty
 sta-

stawisz przed Chrystusem, o ktorego teraz mało
 co, albo nic niedbasz? czy cię iak niegdys zuchwał-
 ę w Ogroycu Zydostwo, czy cię mowię boiaźn
 o ziemię, á broń Boże! by nie o skałę piekielną
 nieuderzy? gdyć się Chrystus z fukiem odezwie:
ego sum! oto iá! ná ktoregoś w zuchwałych sprá-
 wach, w życiu bezbożnym, świętokradzką pod-
 noził rękę: *ego sum!* áto ia, ktoregoś w onym u-
 bogim, w owym Zakonniku, w owych zartach
 wysmiał, wzgardził, zdespektował: *ego sum!* iak
 się ná ow czas sercem z gruntu niewzdrygniesz?
pavebunt ad Dominum! dopieroż *ad bonum ejus!*
 iáki strach ná nas Dobroć iego Boská! kiedy ci
 wyrzucáć na oczy będącie, co dlá ciebie uczynił?
 iám dlá ciebie Niebo porzucił, ná ziemiem zstá-
 pił, ubogom się národził, &c. jam cie fortunami,
 szczęściem, honorami docześnie zbogácił, iam
 ci dał chwałę, imię, urodzenie, iám ci Krzyżem
 Niebo otworzył: *oportuit Christum pati, & sic in-*
trare, iam zgubą moią, śmiercią życie wyiednał,
 iá moią hańbą, kontemptem, obelgami wieczną
 chwałę zakupił, á ty coś uczynił dlá BOGA? áh!
 iak nám się árcyźle to Dobro ná ow czas stáwi!
pavebunt ad bonum ejus! ále co do moiey sto-
 suie

fuie się máteryi, przez to pomienione Dobro má się rozumieć Náyświętzy Krwi, y Ciała JEZUSOWEGO SAKRAMENT, tak z wielu ieden ten termin: *bonum*, Augustyn S. explikuie: *bonum cum ponitur absolute, sumitur aut pro DEO, aut pro bono spiritali*, to słowo: dobro gdy się bierze ábsolutnie, znaczy álbo BOGA, álbo dobro iákie Duchowne, iákie są Sákramentá Święte. Toć to iest Dobro Náyświętzy Krwi y Ciała JEZUSOWEGO SAKRAMENT, nád ktore w Niebie, pod Niebem, y ná ziemi nic nieznaydziemy lepszego, to Dobro, w którym zrodło łáski; obfite Dobroci Boskiej z koncentrowane skárby, tak dálece, że BOG niestworzoną będąc Mądrością, więcey dać nieumiał, będąc náybogatszym nád wszystkich, cóś większego dać niemiał, będąc Wszehmocnym, więcey dać niemogł, á czy to nieoczywistá Dobroć? zdawać się na ręce násze, czy nie dobroć, żeć się po rynkách, ulicach prezentuie, wstępuie do domow &c. to iest dobro, w którym wszystkie dáry Duchá Náyświętzego, wszystkie záslugi, cená, wálor, męki JEZUSOWEY, wszystkie wszystkich SS. godności, stáwa ná poparcie tey prawdy Wielki Albertus: *Quando quis digne*

Sup:
Pfal:
119.

de Off.

com-

Miss.
p. cap.
ult.

communicat, sit particeps omnium bonorum; quæ Christus operatus est in vita; jejunando, discurrendo, orando, prædicando, lachrymando, & quod in die Parasceves sustinuit, præterea participat de omnibus bonis Ecclesiæ, & omnium Sanctorum, qui sunt in celo, gdy kto godnie kómmunikuie, stáie się ucze-
stnikiem wszystkich dobr y zasług, które Chrystus w życiu swoim uczynił, poszcząc, pracując, cho-
dząc, modląc się, płacząc, opowiadając Ewange-
lią, y cokolwiek w dzień Wielko-Piątkowy ucier-
piał, nad to profituie we wszystkich dobrach Ko-
ścioła Świętego, y wszystkich którzy są w Niebie,
á na cóż się go tak frodze lękać: *pavebunt ad bo-
num ejus?* nam ádintenda, że do tego dobra, do
tego posiłku Sakramentalnego z boiaźnią, iák po-
brzytwach przystępować potrzebá. Bądź kátoli-
ku náyświętszym w niewinności sumnienia, bądź
náybogatszym w zbiory cnot świętych, bądź náy-
doskonalszym w życiu katolickim, przecież tu niech
marszałkuie boiaźń, niech się spyta ostrożność:
Quis ego, quis Tu es Domine, któż iá iestem, á
kto Ty Pánie, z którym się mam łączyć: *Tu quis
es Domine?* wszakże iezeli ow Krzak ognisty, w
którym się BOG objawił, tey był rewerencyi,
ze

że y Moyżesz niewinny z strachem się ku niemu zbliżał: *ne appropies!* iezeli BOG tey gorze, ná ktorey Moyżesz odebrał prawo, ten nádał przywiley, że się icy pod garłem, y śmiercią tknąć niegodziło nikomu: *Manus non tanget eum, sed lapidibus obruetur, siue jumentum fuerit, siue homo,* coż dopiero z iaką się tu człowiek má zbliżać śmiałością, z iaką rezolucyą, tych ięzykiem, usty, rękoma dotykać Táiemnic, gdzie nie figura, ále sam BOG z ciałem y duszą istotny: *verè hic est DEVS obfconditus?* długo nad tym myślił *Petrus Blesensis*, y ná ostatek zkonkludował: *Humana voce explicari non potest, cum quanta devotione confici, cum quanta cautela dispensari, cum quanta reverentia ac timore suscipi debeat corpus Christi,* śmiertelnym tego wymowić ięzykiem nie podobna, z iaką pobożnością sprawować, z iaką ostrożnością rozdawać, z iaką rewerencyą, z boiaźnią przyjmować należy Ciało Chrystusa. Kochać to dobro potrzebá, bo nam życie, zdrowie, wszelkie błogostáwiectwá, pomyslné szczęśliwości przynosi, kochać potrzebá bo z niego świętey przez okienko Hostyi szczerá ku nam wygláda miłość: *cum dilexisset suos in finem dilexit eos,* miłość szepce do uszu, miłość

Exod.

19^s

nasz smak cukruie, miłość woła, miłość Niebem
 zacheęca, miłość do fercá kołace, miłość wołą
 zápalá, obliguie, kochać potrzebá, ále y bać się rá-
 zem, bo źle to záżyte dobro, śmierć, sąd ciężki,
 y potępienie sprawuie. Słuchay kto niewierzysz
 Doktora Národow: *qui indignè manducat vel bi-
 bit, reus erit Corporis, & Sangvinis Domini.*

Pro.
 verb.
 28.

Niewiem, bom nieżył ná ten czas, z iákiey
 rácyi u starożytnych tá była do Stołów Pańskich
 wniesioná modá, że Sapiient Pański noże nie ná
 talerzu, nie ná stole, nie w ręku, ále w gardło kłaść
 kazał: *Quando sederis, ut comedas cum Principe,
 statue cultrum in gutture tuo,* átoli, kiedy się ná
 expozycyą W. Bedy reflektuie, że się przez tén noż
 w mowie ostrożność, pomiarkowanie, y niby bo-
 jaźń figuruie: *Culter statuendus gutturi, est discre-
 tio ad discernendos sermones,* zá rzecz słuszną sądząc.

Sup.
 Prov.
 cap. 23

Dálby to BOG! áby y w terażnieyszym wieku tá
 do stołów nászych powróciła ceremoniá: *statue
 cultrum in gutture,* przy kompaniách, traktamen-
 tach, weselach siadaś do stołu, mieyże miarę w ie-
 dzeniu, w pićiu, ále y w słowach: *statue cultrum,*
 bierzesz noż w rękę, stáwże go w gardle, ábyś in-
 szym w przyostrzeyszych dyskursach nie przycinał,
 tego

tego, y owego nieobciął, ostrzysz áppetyt ná mię-
 siwá, cukry, ćiaśtá, pasztety, nie ostrzże zębów :
statue cultrum, żebyś temu, y owemu do żywego
 nie dogryśł, tego y owego ná sławie podczciwo-
 ści, honorze, zębem nie szarpnął: *statue cultrum*,
 stoły násze, posiedzenia, traktamenta bydź po-
 winny nákształt stołu Hipponenńskiego Jusulata, nikt
 tám niepowąchał potrawy, kto parą niessusznego
 udania, wexy, obmowiská, cenzury, cudzą ráził y
 zarázał sławę: *Quisquis amat dictis absentum ro-
 dere famam, hanc mensam vetitam noverit esse sibi.*
 O ! gdyby tá do stołow nászych wniść mogła mo-
 dá, ustałyby owe niewinnych ostre áz nazbyt ćio-
 sy, owe miásto ukontentowania dysgusty, miásto
 náfylenia ugryski, *statue cultrum*. W inszym sensie
 Doktorowie Święci, iáko to Grzegorz, Chryzostom,
 przez ten stoł Prowerbiálisty Pańskiego rozumie-
 iá Náyswiętszey Krwi y Ciała JEZUSOWEGO SA-
 KRAMENT, á coź tu po nożach ? gdzie według
 Anielskiego Doktorá nášzego: *Nulla res est scis-
 sura, signi tantum fit fractura, qua nec status, nec
 statura signati minuitur*: niemożesz Ciała Pańskie-
 go ná sztuki kraiać, ná części podzielić, całe w cá-
 lcy Hołtyi, w części całe náymnieyszey, znaki tyl-

ko y przymioty Osob tey podpadaią exdywizyi: *fractio demum Sacramento ne vacilles, sed memento tantum esse sub fragmento, quantum toto tegitur*, więc co tu przy Stole Sákramentalnym po nożach: *statue cultrum?* odpowiadá na to pomieniony Chryzostom: *in Eucharistia summa requiritur consideratio, ut tanti epuli dignitatem, & pretium aestimes, reverearis, colas & adores*, w przyięciu Náyswiętzey Kómunij iak po brzytwach przystępować należy z wszelką ostrożnością, rewerencyą, poszanowaniem, ádoracyą. A ieszcze iásniey uczony dodáie Stella: *Ita communicare debes ac si culter in faucibus tuis positus esset, ac si communicando, tibi moriendam esset*, ile rázy czy z osobliwszego przedsięwzięcia, czy z obligu, czy z rozkazu zwierzchności, czy dla dostápienia Odpustu, czy ná dosyć uczynienie idziesz do Stołu Chrystusowego, takéś Kommunikować powinien, z tą boiaźnią, ostrożnością, rewerencyą, iákbyś po brzytwach postępował: *acsi culter in faucibus esset*, iak by ci po dostápioney kómunij światu przyszło umierać: *acsi moriendum esset*.

Do tego wszystkich Święty Damascen sposobi: *summo cum metu, & pura conscientia accedamus*,
Przy-

in Pfal.
22.

Medit.
33.

Przystępuiesz do Stołu Chrystusowego, miewyże pa-
 mięć, reflexyá ná niegodność własną, wynurz z
 duszy strzeliste miłości ku BOGU, wiary, nádziei,
 upokorzenia ákty, uczyń przed Niebem y ziemiá
 przed Swiętymi, y ludźmi protestacyá: *Domine nõ
 sum dignus!* Panie iá, drugi, dziesiąty, setny nie-
 iesteśmy godni z stworzenia nášzego, z záslug, z
 cnot, niegodni zbliżyć się do Ciebie dlá wielko-
 ści grzechow, nietylko serca, dusze, ust, łączyc z
 Tobá: *non sum? non sum dignus!* mow w serdec-
 cznych áffektach z skruchá: *confige timore car-
 nes meas Domine*, niech wskroś wnętrności prze-
 niknie boiaźń, niech żywa rozum wzruszy refle-
 xyá, kto, do kogo idzie, ze człowiek mizerny do
 BOGA, sługa niegodny do Paná, nikczemne do
 Stworcy stworzenie, oplakáne kalectwo do Niebie-
 skiego Medyká, trup ieden do życia, jedna um-
 bra do Słonca, kropla do Oceanu, proch ieden
 do tego, który go ulepił, niechay przeniknie, kto
 kogo bierze, ze kloáká, spław wszelkich szpetności
 niestworzoná piękność, ze garść błota Niebem nie-
 ogarnioná czystość, ze grześnik Nayswiętszego
 BOGA, ále oraz y tego, który sądzić surowo, kárac
 niemiłosiernie, zgubić ná cieie y duszy może: *ha-
 bet potestatem mittere in gehennam!* Część

CZĘŚĆ DRUGA z REFLEXYĄ.

O Sądźże się każdy, rozkaż zachodzi Doktora Narodow: *probet seipsum homo*, osądź y pomiarkuy w szczegulności, czy z taką boiaźnią iak po brzytwach, czy z tym sercá upokorzeniem do Stołu Chrystusowego przystępuiesz? Błogosławiona Jdá drząc od strachu, na nogach się zostać nie mogła, ile rázy koło Ołtarza ná którym stał Naysw: SAKRAMENT przechodziła, toż inși Święci czynili, do tak strasznego z skruchą przystępując SAKRAMENTU, porachuy Kátoliku wszystkie życia twego láta, á w nich spowiedzi, Kommunie, pokuty twoie, z iakążeś ie boiaźnią? z iakim przygotowaniem odprawił? á teraz co onich mowić? czy nie z większą sobie bezpieczeńścią w Kościele niż w domu Pana iakiego, sąsiada, krewnego, przyiaciela, niż w własnym nawet postępuiesz? czy nie z lepszą śmiałością do Świętey Kommunii, niż do twego stołu przystępuiesz? czy niemogł że by ci Święty zarzucić Chryzostom: *fatente ore tuo Regem osculari non eligeres, Regem vero cali fatente anima oscularis?* nieśmiałbyś zkancerowanym językiem w gębe Krolá Twoiego pocałować, á śmiesz

Hom.
§. in r.
ad Ti-
mor.

śmiesz Boga, Krola wszystkich Krolow tymi całować
ustami, ktoreś świętokupstwy, kłamstwem, przysięgá-
mi, bluźnierstwé, obmowiskámi, wszelką grzechow
splamił wżetecznością? czy by się nad tobą y dzi-
śiay Święty niezadziwił Hieronim: *quomodo ysdem*
labijs oscularis filium Virginis, quibus es de oscula-
tus filiam meretricis? o Iuda! osculo tradis filium
hominis! iak że śmiesz tymi dziś wargami nie-
splámioną czystość BOGA Twego przyjmować,
ktoreś wczoray nieczystością zmazał? o Judaszu
pocałowaniem wydaiesz Syna człowieczego! ach
zbytńia niezbożnych katolikow zuchwałości! iak
sobie ty bezpiecznie z Bogiem postępuiesz! staie
nad tobą Tomasz ákempis y dziwuie się: *si habe-*
res Angelicam puritatem, & S. Joannis Baptiste
Sanclitatem, non esses dignus hoc Sacramentum ac-
cipere, gdybyś w Anielskiej żył niewinności, gdy
byś miał Jána Chrzciciela świątobliwość, ieszcze-
byś niebył godzien dostatecznie tego przyimo-
wać Sákramentu, což mowić gdy cnoty pasz, nie-
winności, świątobliwego sumnienia, gdy dusza
grzechem, piekłem serce trąci? staie Chryzostom
Święty y wydziwić się niemoże: *descendunt Cheru-*
bim, tremunt Potestates & tu non times? zstępu-
ią,

ią z mieysc swoich ná niskości Herubinowie, drzą
 mocy, á ty się nieboisz? áh ślepa odwago! my-
 iesz przed stołem ręce, nieśmiesz chleba kawałka
 skalaną brać ręką, á śmiesz Chleb Anielski Ciało
 y Krew Zbawiciela Twoiego skalaną duszą, skala-
 nym przyimować sumnieniem? śmiesz tę rękę
 do świętości skłaniać, którąś zdzierstwem cudzey
 fortuny, krwią niewinnie wylaną, kašem nieczy-
 stości zmazał? Ey dla BOGA postrzeż się zuchwá-
 ły katoliku! nieśmiałyś Krola twoiego wiele
 to, nieśmiałyś Oycá Syna twego w rynsztok w
 kloákę miotać, mordować, zábijać, á śmiesz to
 BOGU twemu czynić? uważ ieno co ty czynisz,
 gdy ozięble, nie z boiaźnią, z nieprzygotowaniem,
 gdy w grzechach Kommunikujesz, oto tę Perłę Ko-
 rony Niebieskiey w gnoy y śmieci, ten skarb łask
 Boskich, w którym *omnes Thesauri sapientiae &
 scientiae DEI*, ślepo, zuchwale w błoto rzucasz;
 áto Pana, Stworcę, Oycá Twoiego, znowu ná po-
 śmiewiská ná wzgardy y zgubę bierzesz: *rursus cru-
 cifigentes sibimet Christum*, y niewzdrygniesz ná
 to w tobie serce? to ty wierzysz że to BOG twoy?
 że to Sędzia? że to twoy Odkupiciel? trzymam po
 katolickim sumnieniu twoim, żebyś nieśmiał Cia-

łá JEZUSOWEGO dzikim ná požarcie rzucić be-
 styom, kądłom Krwi Iego Náyświętšzey za napoy
 dáwać, á przecię coś gorszego czynisz nieczysty
 człowiecze, łakomy zdzierco, nieupamiętały wgnie-
 wie, w zawiętaściach, w złości choleryku, gdy bez
 żalu, bez poprawy, śmiało do Ołtarza Pańskiego, do
 Stołu Sakramentalnego przystępuiesz, nie ia, Świę-
 ty ci to w brew Bonawentura zadaie: *certè tu luxu-
 rioso, tu iracunde, tu avaro sordidior es quovis ca-
 ne.* Ah nieuwago! niedziwowałbym się kato-
 liku, gdy byś był Poganinem, Zydem, Lutrem,
 Kalwinem, Odszczepieńcem, gdybyś prawdziwego
 w tym SAKRAMENCIE BOGA nie ádorował, nie
 wierzył, nieuznawał, ále kiedy cię w tym Wiará
 oświecá, kiedy ci Pismo, Ewangelia, Apostołowie,
 Doktorowie, Oycowie Święci iáśnie przed oczy, y
 rozum przekładaia, kiedy dobrowolnie z Świę-
 tym wyznaiesz Tomaszem, że to Pan twoy, y BOG
 twoy: *Dominus meus & DEVS meus!* á czemuśz
 się do niego z powinna niemasz rewerencyą, y bo-
 iaźnią? czemu się z Świątościami iego tak nieo-
 strożnie obchodzisz? o! jak wielkie Pana BOGA
 nád tobą miłosierdzie! raz się tylko Arki Oza do-

N

tknął,



Paral.
13.

tknął, á BOG go ná wieki śmiercią ubił: *iratus Dominus contra Ozam percussit eum, eo quod tetigisset Arcam, & mortuus*, raz się świętokradzką ná Kościelne naczynia szarpnął ręką Báltazar, á na zawsze go BOG rugował z Krolestwa: *divisum est regnum*, což zá dobroć Boská, że Cie po tak wielu oziębłych, bez przygotowania zuchwałych Komuniach ćierpi? y będzieszże w to więcej grzeszył? áh boy się! żeby Cię równy zuchwalcowi owemu niepotkał dekret, który wszedł ná gody bez suknie wesełney: *non habens vestem nuptialem*, ow mowię dekret: *proycite eum in tenebras exteriores!* żeś strącił sukienkę niewinności, żeś pozarpał całość sumnienia ná Krzcie świętym wziętą, żeś się śmiał bez zadney cnot ozdoby przy Stole Sákramentalnym pokazywać, átoż: *proycite eum!* odrzucić go od Kościoła Świętego: *proycite!* odrzucić od Ołtarza, od Stofu Sákramentalnego: *proycite!* odrzucić od społeczności wiernych, od záslug Męki JEZUSOWEY: *proycite!* dosyć to wiele, ále to więkfsza: *proycite!* odrzucić od Niebá: *proycite!* odrzucić od Świętych, od BOGA ná wieki: *proycite!*

Math.
22.



Ah !

Ah! Pánie moy, y Zbáwicielu! ile we mnie
 być może mocy, síł w duszy, w sercu áffektow,
 wśyftkimi chwytam się Zbáwiennych Rąk Two-
 ich, chwytam łask pośiłkuiących, y miłosierdzia
 Twego! ząklinam cię ná ząślugi Świętych, ná Go-
 dność y miłość Mátki Twoiey Nays: ná śmierć, y
 Mękę Twoię, zá smiałość, y ślepe zuchwalstwa
 moje w przyimowaniu Ciála Twoiego, zá nieuszń-
 nowánia Sakramentow Świętych, nieodrzucażem-
 nie ná wieczny upadek od Sercá Twoiego: *nun-*
quid bonum tibi videtur, si opprimas me opus ma-
nuum tuarum! nieodrzucaj! ále raczey tchni w
 serce moje boiaźń z miłością Ciebie w tym Nays:
 SAKRAMENCIE utájonego: *timorem pariter ac*
amorem fac me habere perpetuum! niech cię tu
 ná ziemi w Naysw: utaionego Hostyi z żywą
 przyimuję boiaźnią, abym Cię w Niebie z poufałą
 kóztował miłością, iakéś dobry, iák łaskawy iak
 miłosierny. Proszę dlá mnie niegodnego, proszę
 dlá słuchacza moiego; z suppliką Kościoła Świę-
 tego: *tribue, ita nos Corporis, ac Sangvinis tui myste-*
ria venerari, ut redemptionis fructum jugiter in-
nobis sentiamus. Amen.

Iob. 10.

Ex O-
rat. Ec-
cles.



KAZANIE V.

Ná Niedźielę III. po Swiętkach.

Hic peccatores recipit. *Luca 15.*

NUż iá teź niewiem, kto będzie Swiętym, niewinnym, cnotliwym ná świecie, kiedy y fama Jstotna niewinność P. Nasz JEZUS Chrystus ná cenzurę, ná kief bezbożnych páda ięzykow: *hic peccatores recipit.* Stul rozdarta ná požarcie niewinnego pászczę, Faryzayská złości! y což z tego, że Chrystus ná łono miłosierdzia swego grzesników przyimuie, álboź niewiesz, że z Niebá ná ziemię przyszedł szukać zgubionych: *non veni vocare justos, sed peccatores?* co z tego, że dobry ten Pasterz: *bonus Pastor*, z gubioną w puszczy sviáta tego owieczkę znalazłszy duszę naszą, z weselem ná ramię kładzie: *imponit humeris gaudens*, álboś głuchá zazdrości, o co Dáwid do Pana wołał: *erravi sicut ovis, quae perijt, quare servu tuu Domine.* Ieszcze się raz spytam; co ztego, że ten Ociec łaskawy złych synow do sercá przytulá: *peccatores recipit*, álboź niewolno Oycowskiej

skiej dobroci marnotrawnego z powrotem przy-
 iąć, y uściskać Syna: *cecidit super collum ejus*, od-
 powiedź co tu ztąd złego? to on iuż przez to grze-
 sznik wierutny, że grzesznych przyimuie? iuż on
 piiánica, obzartuch, publikan? że z niemi iáda:
cum publicanis manducat? iuż on złodziey, rozboy-
 nik, ze z łotrami przestaie? á coż szkodzi słońcu,
 że ná domy nierządne, ná błota promieniem rzu-
 ci? ze w ziadliwego ná Niebie wstępuie niedźwiad-
 ká? bogdayżeście sądy takie przepadły! Osądz
 tę sprawę, wszak do ciebie náleży złych sądow po-
 práwiać, osądz tę sprawę J. O. Trybunále, czy to dobrá
 sprawiedliwá sekwela, iá tym czasem ná postrach y
 upamiętanie takowych w dalszey mowie zapowiem,
 że porywcze, lekkomyślne, z samych tylko kon-
 jektur złych ludzi o dobrych sądy ná sąd ciężki,
 y kárę u Sędziego BOGA zarabiáią. W Konclu-
 zyji uczynię inkwizycyą przez reflexyę, iezeli się
 u nas o inszych sąd podobny nieznaydzie. *Ad*
Majorem Nominis DEI Sanctificationem.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

Cieżko się ná własnym zawodzi zdaniu, kto-
 kolwiek rozumie, że sąd o bliźnim z samych
 tylko

tylko opinij ná ściffym Pana BOGA Sądzie álbo letko, álbo śluzem wyidzie M. P. Zeby tá práwda łatwo kázdego rozum zdewinkować mogła, wiedzieć potrzeba, iaką sąd pomieniony grzechu w sobie ciężkość zawiera. Sąd tedy, o którym mówa, iest przez się z natury grzechem śmiertelnym, bo iest wyraźnie przeciwko miłości Bliźniego, á cokolwiek tey cnoćie przeciwnego bydź może, pod grzech podpada śmiertelny. Sąd takowy iest grzechem grzechow, bo iako się poczyná z złego ku bliźniemu sercá, tak rodzi nienawiści, kalumnie, obmowiská : *tale iudicium radix est, & fomentum omnis detractionis*, świadczy S. Bernardyn, rodzi wzgardy, nieposzanowania, diffidencye, niezgody : *ex hoc quod quis habet aliquam malam opinionem de aliquo, contemnit ipsum in mente*, mówi pomieniony. Sąd takowy iest cnot wszystkich zgubą, świętych rezolucyi, záślug, uczynkow zniszczeniem, łask Boskich, Dárow Duchá Świętego pośilkow Niebieskich główny nieprzyaciél : *nil ita hominem spoliat, & omni virtute denudat, ut proximum iudicare, & condemnare, & nibili eum ducere*, tak dalece, zegdybyś Katoliku wiarą Abrahama, posłuszeństwem Jzaáka, świątobliwością Jakoba,

S. Chri-
soft. in
cap. 7.
Math.

ná Niedzielę III. po Świątkach.

103

koba, czystością Jozefa, Jobá sprawiedliwością, innych Świętych inſzemi równał cnotami, ieżeli źle rozumiesz, gorzey mowisz o drugich, żadney w sobie cnoty niemasz: *nihil ita hominem ſpoliat, ac omni virtute denudat.* Sąd takowy ieſt grzech cięższy, niż gdyby kto oſtátnim zuchwalſtwem wſzytkim ſwiátá tego Monarchom, Cefarzom, Krolom, Xiążętom Korony, Mitry z głów pozrywał, z Májeſtatow poſpychał, moc, władzą, práwa, godności Przywileie, Pánowania wydarł, cięższy, niż gdyby wſzytkich Pánow y ludzi z ſłáwy, z honoru, z imienia, z eſtymácyi, z dobr, z bogactw, z ſplendorow wyzuł, cięższy niż gdyby Niebo z Słonca, z Gwiázd, y Xiężyca, ziemię pola, ogrody, z drzew, drzewa z kwiatow, kwiaty z odoru, y owocu odarł, bo iże ſobie ſamemu chwałę, y właſność, wnétrznóſci ludzkie, ſerc ſkrytoſci, przeni-kać, myſli, áffekta, intencye, wſzytkie wóli, rozumu y zmyſłow ſkłonnoſci, poznáwać BOG zachował: *ſcrutans corda & renes DEUS*, że ſądzić, potępiac, władzą ſobie tylko y Synowi ſwoiemu przez Náywyzſzą przywlaſzczył jurifdykcyą: *qui judicat, Dominus eſt*, wſzelkim zaś ſwiátá tego zwierzchnóſciom ſwoiey przez kómmunikacyą po-
wie-

1. Co-
rin. 4.

S. Bern.

wierzył sprawiedliwości: *potestatibus in hoc mundo datum est judicare per justitiam*, więc przez ciekawość chcieć niedośćigłych oczymá w sercu bliźniego dochodzić sekretow, z iakiey co intencyi, náchnienia, iákim czyni duchem, niedo-
szedłszy iáwnie, z znakow niepewnych pewne formować opinie, z opinij złe, opacznie, nieślusnie sądzić, jest ná Májestat naywyższy, ná samego BOGA świętokradzką szarpać się odwágą, jest mu
własną w tym chwale, sąd własny odbierać: *quando tu judicas, accipis sceptrum de manu DEI*, á to czynić nieieście większy kryminal, niż wszystkie chcieć znieść Zwierzchności? y ná tym fundamencie Doroteusz S. grzech ten lekkomyślnego o inszych sądenia, nád wszystkie grzechow przeniośł rodzaie: *adeo grave est judicare proximum, ut fere omne excedat peccatum*. A kiedy ták, toć
ieżeli BOG sprawiedliwy: *justus & S. in omnibus operibus suis*, z ciężkim ná wszystkie grzechy ná-
stąpi sądem y kárá, ieżeli same nawet spráwiedli-
wości ściśle rozsądzi: *justitias judicabo*, kto będzie śmiał mowić, ná iákim prawdy fundamencie, że-
by sąd nieślusny złych ludzi o dobrych letko
śluzem uszedł? kto z zgodą náto nieprzyştanie

S. Ber.
nardin.

ze

że go BOG Sędzia ciężko sądzić, y karać będzie? że to niechybi, stawiam godnego świadka Chryzostomá Świętego: *in die illo magno non solum de his, quæ peccavimus, sed & de his, ob quæ in alios sententiam tulimus, omnino judicabit nos Dominus*, w Dzień ow wielki, w Dzień ostatniego Sądu nietylko z tego, wczymeśmy zgrzeszyli, ále y ztąd żeśmy inszych nieślusnie sądzili, ściśle nas BOG będzie sądził. Poydą ná prask gniewu Boskiego záęszczone po domach háłasy, przekleństwa, zwady, wywoływania, nocne huczki, wyzywania ná pojedynki, krzesania szábel po kámieniach, strzelania bez respektu ná przytomny Trybunał, wrzaśkliwe pijanic krzykania, uderzy gromem surowości ná wyniosłe głowy, y zgromi prezumpcyę, potłumi pyszne ámbicyántow karki, zetrze rogi wyfoko o sobie rozumiejącym, dopieczę przodkuiącym przed sobą ogniem: *ignis ante ipsum præcedet*, dopieczę gniewom, zápalczywościom, zástarzałym w sercach rankorom y do szczętu wypali, ále y skryte w imaginácyach myśli, opaczne o bliźnim rozsądki, zdania, wyświeći ná widok, wytknie ná oczy: *manifestabit consilia cordium*, tam obaczysz iakés się ná wła-

T. 5.
Serm.
17.

snym zadowolil rozumieniu, iakés szczerą pobo-
 żność, świątobliwość prożno fałszywą obłudę ną-
 zywał mązką, iak mużny, choyność ná Kościo-
 ły, dobre uczynki, prożney chrzcil chwaly pozom-
 rem, wytchnie ná oczy, y sąd zły o dobrych sprá-
 wiedliwym potępi sądem: *Et de his, ob qua in ali-
 os sententiam tulimus, judicabit Dominus.* Y o-
 wszem niemiey Kátoliku žádney ná sumnieniu
 winy, żyi iak Anioł wćiele bez grzechu, niewin-
 ny, czysty, święty, żyi iak BOG káže, iak Práwo,
 iak rozum, iak sumnienie, iak Katolicka naydo-
 skonaley wyćiągá obligacyá, iak Boska y ludzka
 obowięzue spráwiedliwość, tylko źle sądź o bli-
 źnim, gdybyś wszystkich wyrownał doskonałością
 Świętych, to cię iedno zdoła wiecznie potępić y
 wszystkich męki ná ukaranie ściągnać potępień-
 cow. Pięknym tey práwdy probuie dowodem Kli-
 makus Święty: *quemadmodum superbia etiam sine
 alio vitio hominem perdere potest, ita judicare, per
 se jam solum sufficit ad nos funditus perdendos, iá-
 ko pycha tę má moc wfobie, że drugich bez po-
 mocy grzechow samá nappierwszego z Niebá strą-
 ćifa Anjoła, y podziśdzień nayożnieyszych w
 piekło miota ludzi, tak sąd niesłuszny o drugich
 tyle*

Gr. 12.
 Scal.
 Parad.

tylę w sobie samym znayduie siły, że nas zgruntu może zruynować ná zbawieniu.

Niemiała mnie nad tym wątpliwosc bierze, co Prawda wieczna Pan nasz y Zbawiciel powiedział: *in quo iudicio iudicaveritis, iudicabimini*; ktorym sądem sądzicie, sądzeni będziecie, czy tak się má rozumieć? że ci ktorzy ná własnym zdaniu lekce sądzą drugich, ná sąd podobny od inszych zarábiają? bywá to, że BOG sprawiedliwy ieszcze zá życia podobne ná takich *in pœnam peccati* cenzury, obmowiska, ięzyki, opinie przepuszczá: *per que quis peccat, per eadem punitur*, czyli to tu ná Sędziow przymowká, że co sądzą, iak sądzą, to wszystko ná nich się zwali, ná nich spłynie, zá to wszystko odpowiedzą BOGU? iest y ná to Prawo Krolá S. Jozafata: *quodcumq; iudicaveritis in vos redundabit*, ále to tylko ná złych, bezsumiennych sędziow, inaczey tę trudnośc S. Bernardyn rezolwue: *non alloquitur Dominus iudices, sed instruit privatos homines, quia illis non est datum iudicare, sed potestatibus in hoc mundo per iustitiam, & DEO super omnia.* Nie do Sędziow tak surowá Sędziego Bogá ádintenda, bo ich BOG ná tę obráł funkcyą, áby sądzili, ná swoim posadził miey-

Matth.
c. 7.

Paral.
19.

Tom. 2.
Serm.
19.

Paral.
19-

scu, swoiey władzą sprawiedliwości do ręku oddał: *non hominis exercetis iudicium, sed DEI*, do owych to mowa, ktorzy w stanie będąc prywatnym zuchwale BOGU, ziemskim jurisdycyom sąd, moc władzą odbierają, bez oczywistych dowodow, bez racyi, bez fundamentu w własnym widźmi się skarżą, sądzą, potępiają: *privatos instruit homines, quia illis non est datum iudicare*; tych to tak surowy sąd czeka: *in quo iudicio iudicaveritis, iudicabimini*, sądzisz ty, drugi, dziesiąty z oczu, z twarzy, z czoła, że ten y tamten piianica, żarłok, nienasycony, gdybyś Pawłow, Antonich, Onufryuszow, odludnych w lasach Pustelnikow, nayscisleysze wypełnił posty, gdybyś od pragnienia, od suchot, od umartwienia, ciało iak listek ususzyl, BOG ciebie y ciebie tak sądzić będzie, iakbyś był głową piianic, y żarłokow: *in quo iudicio iudicaveritis iudicabimini*, sądzisz z niepewnych konjektur, z trafunkowego w dom podeyrzany wstąpienia, z cudzych powieści, ktore skłamać mogą, że twoy konfident, fluga, znaiamiec, szczery cielesnik, łoża gwałciciel cudzego, wierutny kurewnik, gdybyś się tak czuł bez namietności iak pierwszy w stanie niewinności człowiek, gdybyś w czystości życia

nie-

nieškázytelnych násladował Aniołow, BOG cie Sędzia, będzie zá herzta wšyſtkich cieleśnikow ſądził: *in quo iudicio iudicaveritis, iudicabimini.* Sądziſz z domyſfu, z znákow powierzchownych, że ow godny Senátor, záſłuźony Urzędnik, Miniſter, Sędzia nieſkorrumpowany, w obietnicach kłamca, poprzyſiężoney wiarołomca wierności, Praw przeſtępcá, oſzuſt, wykrętarz, zdraycá Oyczyźny, nikogo w ſłowku niezawodź, w niwczym krzywdy nieczyn, bądź u wšyſtkich bez nóty, day ſię zá Práwa, zá ſłuſzność, zá Oyczyźnę ubić iak męczennik, BOG cie ſądzić będzie, zá kłamcę, za oſzuſtá, zá wiarołomcę: *in quo, iudicio iudicaveritis, iudicabimini.* Proſzę mi zgadnąć Miłościwi Pánowie, iáki ſens w ſobie owe Sapienta Páńskiego záwieraią ſłowá: *pondus & pondus, mensura & mensura utrumq; abominabile apud Deum,* wága y waga, miára y miara, oboygá BOG nienáwidzi, ieźeli BOG wšyſtkie rzeczy ná wádze záwięſił: *omnia in numero, & pondere diſpoſuiſti,* ieźeli miarą zá miarę odmierzać kazał: *qua mensura menſi fueritis, eadem remetietur,* á ná coź tego nienáwidzi? nie o tey tá wádze y mierze mowa, explikuie tego ſensu záwiłość Grzegorz S. *omnis*

Prov.
20.

Sap. 11

homo, qui aliter pensat ea, quae sunt proximi, & aliter ea, quae sua sunt, pondus & pondus habet, każdy ktorykolwiek nietak o bliźnim, iako o sobie rozumie, który ná wádze włafnego rozśádku cudze sprawy taxuie, málo waży, swoje wyžey trzymá, cudze ponižá, siebie nád stan, nad zdolność, godność, sposobność, y kondycyá łokćiem mierzy, á drugiego piędziá: *aliter quae sunt proximi, & aliter quae sua,* ten má wagę y wagę, miarę y miarę, ktorey BOG nienawidzi, nie ápprobuie, śądzi y potępiá: *utrumq; abominale apud Deum.* Więć ieżeli się kto spyta ćiekawie, czemu Páweł S. tak uśilnie y często starożytnym zálecał Chrześciánom: *nolite ante tempus iudicare, quoadusq; veniat Dominus,* odpowie náto S. Justinian: *noverrat Apostolus DEO odiosum esse mentium proximorum velle secreta rimari,* przykázywał surowo Apostoł, áby lękkomyślnie drugich niesądzić, bo wiedział do iákiego gniewu, zemsty, śádu, y káry BOGA śąd taki pobudza. Formuyże sobie iákie chcesz nádzieie, źle śądzący o dobrych bliźniego sprawach, formuy sobie nádzieie, że BOG wszystko przenikáiący wiedzieć o tym niebędzie, co skryćie o inszych w sercu twoim knuiesz, że te-

x. Co-
rinth. 4
v. 5.
de vit.
Solit.
ca: 3.

go nie widzi, nie uważa, nie notuje, zapomni, ciężko
 nieskárze co ty letko myślisz, mow, że twoje opi-
 nie, pośądzenia, imáginacye, z wiatrem uleczą:
quasi vapor ad modicum parens, iá z uczonym
 Stellą przed nieuchronnym BOGA ná Sąd Dekre-
 tem, taką kładę konkluzyą: *impossibile, ut in ma-
 num Divinae irae non incidas, quandoquidem
 tam audax es, ut iudicium DEI fureris*, niepodo-
 bna żebyś niewpádł w ręce gniewu Boskiego, kie-
 dy się tak śmiało odważasz przez sąd własny Sąd
 BOGU odbierać: *impossibile!* możesz uyc gniewu
 Boskiego za grzechy infze, za sąd opáczny nigdy
 nieuydziesz: *impossibile*, może Dobroć Boská y
 miłosierdzie Twego złości okryć życia, ále nie-
 słuszne o bliźnim opinie surowa potępi y pobię
 ná głowę sprawiedliwość: *impossibile!* chcecie wie-
 dzieć iáki sposob unikania ciężkich Pána BOGA
 Sądow? o nikiem letko, zporywczosci z samych
 tylko niesądzić konjektur, sądzisz? sam ná siebie
 dekret kary formuiesz, potępiasz cudze sprawy u
 siebie? sam ná własną duszę zgubę z potępieniem
 ściągasz: *inquo iudicas alium, te ipsum condemnas*,
 nie sądzisz? niepotępiasz? iużes wolny od sądu,
 ná toć przyszły Twoy Sędzia żywych rázem y u-
 mar-

Luc. 1. marłych rękę daie: *nolite iudicare, & non iudicabimini, nolite condemnare, & non condemnabimini.*

CZĘŚĆ DRUGA z REFLEXYĄ.

U Czynmyz ściśłą między nami inkwizycyą, jeżeli się też w myślach naszych, w sercach, w imaginacyach, sąd podobny nieznaydzie? kiedy iá się roznym świata tego stanom przypatruię, kiedy ná rozmowy, dyskursy, w posiedzeniach nakłanian ucha, trudno wymowić iák się te sądy złych ludzi o dobrych zagęściły? mają swoje miejsca Grodzkie, Ziemskie, Duchowne Sądy, mają Trybunały prawem naznaczone, Sądow takich pełne Woiewodztwa, Ziemie, Miasta, Wśie Dwory, Pałace, Kamienice, pełne Trybunały, Kommissye, Seymy, Kompanie, stoły, posiedzenia, schadzki, á bez pozwow, bez inkwizycyi, bez induct, bez Patronow. Swiątobliwi dawniejszych czasow Chrześciance tak się strzegli, tak nie-nawidzili cudzych spraw sądzić, że iedni słyszác o grzeszácych, zpłaczem wzdychali: *si iste hodie, quid cras ego?* Drudzy za regułę życia należącym do siebie naznaczali, Insi prawem, testamentem Synow, Corki, Krewnych Braci Sąsia-

dow swoich obligowali żeby nikogo niesądzi-
choćby w oczywistych uczynkach, teraz ledwie so-
bie za regułę, za zwyczaj powszechny, za prawo
niemaia, zle sądzić o inszych. Maia ludzie do-
brzy, spokojni, świątobliwi, sprawiedliwi, nie in-
teressowani od sądow Grodzkich, Trybunalskich
pokoy, od tych żaden. Ktoryż tak szczęśliwy ná
świecie Monarcha, Cesarz, Krol, Xiążę, Senator,
Minister, Urzędnik, Sędzia, Zołnierz, Domator,
Republikant, Swiecki, Duchowny, Bogacz, U-
bogi, Mędrzec, Prostack &c. żeby o nim opacznie
niesądzono? idzie niewinność, Cnota, Poczciwość,
Zasługi godne Nieba, nayświętsze, naysprawie-
dliwsze ná ten Sąd sprawy, Krzcza Święte za-
mysly, intencye, przedsięwzięcia grzechem, Krzcza
szczera pokorę hipokryzyą, ćierpliwość boiaznią,
żarliwość przy sprawiedliwości niecierpliwością,
głupstwem Świętą prostotę, powagę, rostopność
pychą, skromną wesołość rozpuścią, ludzkość świa-
towością, rozumne milczenie dyssymulacyą, od-
wagę preumpcyą, umartwienie zmyślow, Pas-
fyi, ćiała, niedyskrecyą, wczas do zdrowia potrze-
bny ospalstwem, godziwą do uslug ludzkich ap-
plikacyą, podchlebstwē, usilne o honor, sławę, repu-

Tom.
24.
in Cap.
7.
Math:

tacyą, starania próżney chwały chciwością. Ah!
ktożkolwiek taki bydz możesz, uważ co czynisz,
gdy drugiego nie słusznie sądzisz, áto siebie po-
tępiaasz, ieżeli Iá w tym wiary niemam, wierzay
słowom Złotoustego Doktora: *non illum condem-
nas quem iudicas, sed temetipsum, & facis tibi
terribilius esse iudicium, cogisq; adversum te di-
gnissimam fieri etiam de minimis ultionem,* bo
proszę uważyc ieżeli ten według nauki Oycow SS.
godzien Sądu, piekła, y kary wieczney, który
mogąc, nic dobrego bliźniemu nieświadczy, cze-
goż inszego ten będzie godzien, który nietylko
nie dobrego nie czyni, ále owszem ná sławie go-
rzey niż ná życiu przez sąd opaczny zabiia? ie-
żeli Faryzeusz sądząc zle w myśli Publikana, lub
iawnego grzesznika, tak był od BOGA skarany,
że y wszystkie uczynki dobre stracił, y usprawie-
dliwiony nie został, ná iáki sąd, ná iáką Karę za-
sługuią, ktorzy cnotliwych y niewinnych sądzą?
ieżeli BOG Betsamitow za iedno tylko ciekawe
przeciw przykazaniu na Arkę weyrzenie, tak cięż-
ko karał, że z Mężow wybranych siedemdziesiąt,
z pospolstwa pięćdziesiąt tysięcy trupem przez na-
glą śmierć położył, což tym, uczyni ktorzy się
wazą

ważą w głębszym niż arka sercu cudzych docho-
 dzić intencji, w cudze myśli zaglądać: *quanto*
major temeritas penetratio cordis humani iudica-
re, quam secretum Arcae illius? Pyta się Didacus
 Stella y nie lepiżby siebie osądzić, na siebie mieć
 oko? Zważieno się każdy co ty sam iesteś, żebyś
 mógł sądzić o drugim, potrzeba ábyś sam był bez
 grzechu, bez defektu, bez błędu, żebyś się niena-
 wiścią, gniewem, zazdrością, lekkomyślnością nie-
 uwodził: *judicet ille, qui non agit eadem*, S. roz-
 kaz Ambrożego, á kto iest taki pyta się Sapiens
 Pański: *quis potest dicere mundum est cor meum,*
purus sum a peccato? á przecież iá nie iestem iák
 drudzy. Toś ty lepszy? daymyż to iák mowisz, ále
 zkądżeś lepszy? wiara naucza, że łaski, pomocy
 do dobrego, daie nám BOG darmo, ták że gdy
 tobie BOG daie łaskę, á drugiemu uymuie, nie
 wtobie więcey nieznalazł nád tamtego, czemu
 raczey tobie miał dać á nie inszemu, z łaski nas
 BOG stworzył, z łaski odkupił, z Łaski obrał do
 cnoty. Czemuś się ty Katoliku w Domu pańskim,
 z Godnych Rodzicow, przy wielkiey Fortunie u-
 rodził, nietak iák drugi, łaska to Boska, nie twoia
 godność, czemu żyiesz w Wierze Świętey, nie Per-

Prov.
10.

sem, nie Turczynem, nie Zydem, nie Lutrem iák drugi, łaska to Boska, nie twoie zasługi. Czemuś ty cnotliwy, stateczny, trzezwý, spokojny, mądry, nie łotr, Zboycą, nie grassownik, nie piak, nie kostera, nie napaśnik łaska to Boska, nie twoia sprawaie siła, gdyby też ten, ktorego sądzisz miał tę łaskę od BOGA, podobnoby cię daleko przeniósł. Zkądżeś ty lepszy? żeć BOG więcej użyzył talentow? to też więcej będzie wyciągał, słuchay Grzegorza S. *videamus, ne nos qui plus cæteris aliquid in hoc mundo accepisse videmur, gravius inde judicemur.* Anad to gdybyś był Katoliku naydoskonalszym, gdybyś tyle codzień miłości Boskiej uczynił aktow, tyle spraw Świętych wypełnił, ile w wieczności momentow ile punktow w niezamierzonym cyrkule, ieszczebyś się godnieyszym, świątobliwszym, lepszym nad innych sądzić niepowinien, samego Chrystusa nauka: *cum feceritis hæc omnia, dicite serui inutiles sumus,* což kiedy podobno mało więcej nad innych świątobliwych rachujesz akcyi, y to niebez oziębłości, niebez rozerwania? co kiedy podobno gorzey od owego, ktorým ná umyśle gardzisz, ktorego sądzisz, winujesz? á choć iá mám swoje defekta,

kta, choć też czasem zgrzeszę, ále przecię ostro-
źnie, przed inszemi kryjomo. Ot to exkuza! to
iuzes ty przez to lepszy, że się kryiesz z niecnotą?
niewidzi cię człowiek? ále widzi BOG, widzi stroż
Anjoł, widzą Swięci, ále podobno szepcą o tym
domowi, to iuz cię za to BOG sądzić niebędzie?
ále zkąd ty źle sądzić możesz o bliźnim? że tak
onim mówią? á kiedy ci, co mówią, kłamią? á
kiedy podobno ieszcze gorzey o tobie? czemuż
ty sam siebie niesądzisz? mowi do ciębie Złoto-
ufty Doktor: *vis iudex esse? iudica teipsum*. A
dote go álboż mało było złych mow o Chrystusie,
áboż niemowiono, że on był żarłokiem, piianicą,
hic potator est, że był kłamcą, zwodzicielem; *hic*
seducit turbas, á ktoż o nim będzie Kátolickim
tak sądzić sumnieniem! że ten y ow wdomu po-
deyzrzanym z podeyzrzaną rozmawia Osobą, to on
iuz grzesznik? niecnota, że ow z drugim na ustro-
niu do ucha szepce, to iuz on fakcyant? iuz się ná
zdradę Oyczyzny, na szkodę sąsiada, ná złe twoie
zmawia? áboż Chrystus z grzesznikami niekon-
wersował? áboż się z Magdaleną nierozmawiał?
O sądy Boskie! do was apellacya! iákże wy wiele
sądow takich, y sędziow potępicie? iák wielu, wiel-

kiemi przed Bogiem pokáżecie Świętymi, których ludzkie sądy oskarżyły, potępiły? iák wielu gorz-
 szych od łotrow, rozboynikow, cudołożnikow,
 publicznych osądzicie, którzy się tu ná świecie
 Kanonizowali, inszych czynili cenzorami sędzia-
 mi? wszák iá tego nikomu niewyjawiam, ieżeli Są-
 dzę, sędzę w myśli u siebie samego. O! co to za błąd!
 ták szkodzisz bliźniemu, sędząc o nim u siebie o-
 pacznie, iák gdybyś publicznie lżył honor iego
 przed drugimi, bo niemniej bliźni estymowa-
 nym bydz powinien u ciebie iák u drugiego: *non
 minus optat proximus apud te aestimari probus,
 quam apud alterum*, ále iákże nie sędzić, kiedy to
 oczywiste są znaki że ten, y ow zle robi. Jáki mi
 Astrolog! co się ze znakow miarkuie, álboż zna-
 ki omylić niemogą? aráz że się skarzysz że się w
 kalendarzach myli Astrologia? razie sędzisz, że
 deszcz będzie iutro, bo słońce pod chmurę zacho-
 dzi, á nazajutrz pogoda? czy nie słyszysz co mo-
 wi Dawid: *posuerunt signa sua signa, & non cogno-
 verunt*, což prętszego łatwieyszego, iáko żeby się
 zdania nasze myliły? á ktoż wie, ten ktorego są-
 dzisz, z iákiey to intencyi czyni, z iákiego instyn-
 ktu, przedsięwzięcia, czy nie z porywczości, czy
 nie

S. Ber-
 nardi-
 nus
 Tom. 2
 Ser. 14
 Cap. 3.

Psal:
 73.

nie z rozmyślu, czy nie z namowy, czy nie z błędu, czy nie z pokory? odłożmyż wszystkie ná stronę exkuzy, ochrony, wymowki. Staw tu tych przed sądem Katoliku! oktorych wiesz nieomylnie, ktoryches zastał na grzechu, ná ktoryches patrzył, iużzes ich ty dla tego sądzić powinien? że Trybunały sędziowie dochodzą spraw cudzych przez inkwizycye, że sądzą, dekretują, BOG im to zlecił, EOG ich ná to obrał, ále do ciebie co náleży? kto cię ná ten urząd prosił? kto cię Instygatorem, kto sędzią obrał? odpowiedz proszę Pawłowi S. *tu quis es qui iudicas alienū servum? domino suo stat, aut cadit.* Daymyż naostatek żeby do ciebie należało, możesz że pod sumnieniem sądzić, że ten ktoregos zastał, widział wczoray ná grzechu, dziś iest taki? Słuchay co o sobie świadczy Climacus S: *vidi ego, qui palam peccaret, & palam peniteret, & quem ego ut impurū, nequam damnaveram jam apud Deum temperans & pudicus habebatur.* J możesz że mowić, że kochasz bliźniego według przykazania? miłość zle o nikim niemyśli, Świadczy Paweł S. *charitas non cogitat malum,* miłość cierpliwa iest, łaskawa, litościwa, wielkość grzechow okrywa: *patiens est, beni-*

Rom.
14. v. 4

1. Co-
rin. 13

Sen.
lib. 2.
de vi:

Hom.
42. in
Gen.

Job. C.
9.

benigna est, operit multitudinem peccatorũ, chciał-
żebyś ty, żeby kto twoie taxował, cenzorował de-
fekta? żeby źle myślał, dopieroż mówił o Tobie,
czemuż to drugiemu przez sąd lekkomyślny czy-
nisz? Ey Katoliku! usłuchay Świętey, Zbawien-
ney lub Poganina przestrogi: *quoties suspicio no-
stra vana apparuerit, objurgemus credulitatem,
hęc enim castigatio consuetudinem efficiet non fa-
cile credendi*, staniesz ty ná sąd, stanie ten ktore-
go sądzisz, będzie sąd dla wszystkich generalny,
ná coż ty przed czasem sąd zaczynasz? pyta S.
Chryzostom: *cur ante tempus invadis jus Judi-
cis? cur pręvenis diem illum terribilem?* O iák
sobie ty famo chcąc ná sąd ciężki zarabiasz Ka-
toliku! w zdychał niegdys, y ięcząc płakał Iob S. gdy
wszystkie słowa, myśli, sądzenia, ojszych lub nie-
winne wziął ná uwagę *os meum*, á według inszey wer-
syi: *judiciũ meũ condemnabit me, & pravũ me esse cõ-
probabit*, Katoliku! zły sędzio o dobrych Bliźniego
sprawach! gdyć śmierć oczy rozumu otworzy,
gdy obaczysz rejestra mow, myśli, Sądow two-
ich o Bliznim, zreflektuy się teraz przez poro-
wnanie Złości twoich do niewinności Jobowey, czy
cięższym milion razy niewestchniesz żalem, czy

z większą nierykniesz desperacją: *os meum, iudicium meum condemnabit me!* widzę że się ná mnie czart z skargą gotuie, że mi stroż Anjoł z całego życia złych spraw Registr stawia ná oczy, widzę że się odemnie SS. Patronowie z respektem odwrócili, widzę zagniewanego przedemną Sędzię BOGA; ále ná což: *os meum, iudicium meum condemnabit me!* potępiac mnie będzie pycha życia moiego: *condemnabit!* potępiac łakomstwo, nieczystość, gniew, zazdrość: *condemnabit!* potępiac dobrych uczynkow zaniedbanie, Praw Boskich przestępstwo: *condemnabit!* potępiac będzie Jmie Boskie przez krzywo przysięstwa nadaremno wzięte, w sądach niesprawiedliwość *condemnabit!* Ah! Ah! to nacyęższa: *condemnabit iudicium meum,* sąd mnie moy własny oskarży, sąd mnie moy potępi: *condemnabit!* owa pychy, wyniosłości opinia o pokornym w Duchu sąsiedzie: *condemnabit!* owo ná niewinnego o kradzież, o grzech cielesny, o cudzołóstwo porozumienie: *condemnabit!* owa bez oczywistych dowodow, bez racyi, znakow opaczna o inszych imaginacya: *condemnabit!* owo tygodnia tamtego, Roku, miesiąca przy owym stole, kompanij, po-

fredzeniu, przy tych Osobach respektem sławy, urodzenia, zasług nie słuszne udanie potępi: *condemnabit*! Ah! ah to mnie zabija, ogdyby tego niemowić, gdyby y niepomyślic! ále każe słuszność, przymusza sąd ná sąd, potępi zwięczną przed Bogiem ná duszy zgubą: *condemnabit*? Ah Ukrzyżowany Zbawicielu! Sędzio moy przyszlly! do teyże mnie zguby opaczny moy o inszych roz sąddek, mowa, opinia ma ná wieki przyprawić? ięzeli to teraz wemnie przenikasz, pozwol Panie niech óslepnę ná wzroku, niech ięzyk ztrętwicie, odbierz rozum, zdanie, rozsąddek, niech nic niewidzę, niech nic niemowię, nic nierozumiem, tylko to, co iest z chwałą twoią, z dobrą o bliznim opinią, á z Zbawieniem dusze moiey ná wieki! Amen.

K A Z A N I E VI.

Ná Niedźielę Czwartą po Swiętkach.

Per totam noctem laborantes nihil cepimus. *Luc. 5.*



Al że się BOZE uwiedzionych z niewodem ná Morze, zawiędzionych w nádziciach dziśieyszych Apostołów! suneli się w łódkach przeciw wiatrom ná

prze-

przepaści morskie, zdrowie z życiem wążąc ná nie-
 bezpieczeństwa, spędzili z oczu sen całej nocy:
per totam noctem laborantes, żeby przecie *cum ma-*
gno oculo rybkę iaką ułowić, ztlukli fale wiośłami,
 nawłoczyli się z włokami po wodach, stargali si-
 ły z Sieciami po skopułach morskich, unurzali się
 z głowami w bezdennych topielach, żeby czego
 dostać, aż oto po tak długich, y uśilnych pracach
magnū nihil, wielkie nic z oczyma ułowili: *per totā*
noctem nihil cepimus. Są y w Radomiu pod ten
 czas tacy rybołowie, ktorzy między stronami wo-
 dę mącą, chcąc się w zamieszaniu obłowić: *piscari*
in turbido, są ktorzy instynktem dobrych pobu-
 dzeni nadziei: *laxate retia in capturam*, ná złotą
 fortunę iedwabne zastawiaią siatki, choćbyteż
 ná ostatek y worka nadstawić, są y tacy, ktorzy zá
 radą Pryncypałow swoich: *duc in altū*, nád tym nie-
 śpiąc po nocach siedzą, myślą, mozgi smażą prze-
 wrotne, iak by kogo w słowie prawnym podchwy-
 cić, iakby z kąd inąd cudzey substancyi do swego
 kąta, do swey matni napędzić; iakby kogo *per re-*
perta noviter documenta chytrze, zdradziecko, nie-
 sprawiedliwie, iak ná wędkę schwytać. Dałby to
 BOG! ále niewiem czy się tacy z podobną slyścić

Ioseph.
Claus

dadzą kwerelą: *per totam noctem laborantes nihil cepimus*, proszę, kto ciekawy słuchać, iá się o to pytam, zkądże tak wielki w połowie Piotra z kompanią zawód, że y bez nadziei w puł morza oschnęli: *nihil cepimus*, dáie racyą Poważny tego wieku Author: *quia Petrus commodum suum, & lucrum respexit temporale*, zawiódł się w swych zabiegach Piotr ciężko, bo ná własne dobro, nie ná Boskie, ná doczesny pożytek, nie ná wieczny zarobek miał oko: *lucrum respexit temporale*. Co się Piotrowi, to nam wszystkim trafia, morze świat, ná którym nie tak żyjemy, iak pływamy: *attendite seculum quasi mare*, woła S. Augustyn, wieki, lata, dni życia nášzego w porownaniu Wieczności, iedną są nocą: *per totam noctem laborantes*, ile tu ludzi, tyle rybołowow, ten ná fortunę, drugi ná zarobek, inszy na honor, ow ná próżną chwałę plećie, kręci, rozstawia sieci z nieskończoną pracą y staraniem, *laborantes*; któż bez zawodu? w dalšzey mowie odpowiem, że wszystkie życia nášzego sprawy, prace, starania, dobre uczynki bez pożytku ná nic iedno wychodzą, w których zá cel własne dobro y pożytek, nie chwałę BOGA y Honor lego przez intencją zá mierzamy: *Nihil cepimus, lucrum respexit temporale.*

rare. w Drugim Punkcie przez reflexyą spytam, iaka prac y spraw nászych intencya, y ná co wychodzą. A to wszystko *Ad M. N. D. Sanctificationem.*

CZĘŚC PIERWSZA.

NIc ták potrzebnieyszego w całym życiu do záług ná zbawienie y Niebo człowiekowi, iako szczere przez intencyą do końca iedyney Pana BOGA Chwały spraw rosporzádenie M. P. Mała się to rzecz zdaie wielu, á iest tey dzielności, szacunku y wági, że naywiększe uczynki bez niey swoy trácą skutek y pożytki. Tak rozrządzać sprawy, iest náwyższey upodobanie wypełnić woli, bo iako insze kreáтуры w tym się Náwyższey posłuszne być zdáią jurydykcyi, że wszystkie ich operacye do tego zmierzaią celu, ná który ie *Author náture* sam BOG przeznaczył, y sporządził: *unum quodq; id, ad quod est operatur*, tak że każdego ná świecie człowieká ostatnim iest końcem BOG, y Chwała Iego, w tym woli iego upodobanie wypełnia, gdy do tego kresu wszystkie myśli, dyspozycye, przedsięwzięcia, uczynki, wszystkie duszy potencye, potencyi wzruszenia ordynuje. Tak

rozrządzać sprawy, iest im tey przydawać godności, ktorey BOG do záslug, do Chwały y Korony Niebieskiey potrzebuie, argument Bernarda S. *Totum est meritũ in voluntate, fac ergo magnã voluntatem, si vis magnum habere meritum*, cała zásluga ná intencyi, ná woli záwiſła, y iáka będzie z intencyą wola, taki wuczynkach pożytek. Prozną chwałę, nie Boską, punkt honoru własnego nie Boskiego, świat, marność iego, nie Boga praw swoich zá metę stawiać, iest to wiatr gonic, z spowietrzem się passować, dym w płomieniu, płomień w dymie po powietrzu chwytac: *nihil aliud est pro presentibus laborare quam flammam decerpere; quam pugnis aerea cedere*, iest budować bez fundamentu ná lodzie, strzelać bez celu, płynąć z zamrużonemi oczyma niewiedząc do ktorego lądu, chćieć żyć bez dusze: *quod est Corpus sine vita, hoc est opus sine intentione bona*, áże wyraźnicy powiem, iest Nayświętzym, naygodnicyszym, nayzbawiennieyszym uczynkom moc y walor odbierać, bo takie sprawy nie są płatne u BOGA, bo iako ie ná doczesność, ná marność łozemy, ták z czasem y marnie zginą, nie się z nich dla BOGA, ktory iest wieczny, nie dla nas ná szczęśliwą wieczność nieokroi. Proszę posłuchać iák

S. Chry
sosto.
Hom.
77. in
Math.

Richar
de Stat.
int.
Hom. 7.

o tym trzyma Doktor Seraficki: *qui facit rem pro munere temporalis, fraudatur mercede aeterna, quia nulli operi debetur caelum, quod fit propter mundū,* kto sprawy swoje czyni dla zapłaty, dla interessu doczesnego, wyzuwa się z wieczney nadgrody, bo tym akcyom nieidzie, nienależy w zapłatę Niebo, które dla zysku, dla upodobania czyniemy światowego. Jdźiesz Katoliku do Kościoła nie żebyś przykazanie o słuchaniu Mszy Sw. wypełnił, nie żebyś w zbawiennej Kaznodzieiow nauce profitował, iak się masz sprawować, żebyś żył dobrze, iak masz żyć, żebyś szczęśliwie umierał, nie żebyś serce przed Bogiem wylał, jego łaski, Błogosławieństwa, pomocy w tyśiącznych życiá doczesnego wezwał trudnościach, ále żebyś się z kolegámi, z konfidentámi, z sąsiadami obaczył, powitał, rozmowił, żebyś się modno, pięknie z stroyną z ássystencyą przed drugiemí pokazał, taká akcyá nie iest płatna przed Bogiem: *fraudaris mercede aeterna;* pościsz ściśle nie żebyś ciało z pássyámi umartwił, umartwione duchowi podbił, czystość zachował, Chrystusa y Świętych naśladował, ále żeby cię za wstrzemięzliwego, za obserwanta, świętego miano, taka intencyá bez nadgrody u
nieba

S. Bo-
naven:
in Cap.
14.
Luc.

nieba: *fraudaris mercede aeterna*, traćisz dni, nocy, z niemałym zdrowia ujęciem nad czytaniem Piśma, Doktorow Świętych, Teologow mądrych, świątobliwych Autorow, nad naukami, nie żebyś się prawdziwey nauczył mądrości, iak BOGA poznawać, kochać, nad wszystko szacować, y osiągnąć, iak między prawdą y kłamstwem, wiecznością y doczesnością, zbawieniem y zgubą rozeznąć, iaką sztuką świat y czarta oszukać, iak BOGU, wierze, Kościołowi, Oyczyźnie służyć, ale żebyś się mądrym, legistą, w rzeczach rozeznanyim stąty- stą, mowcą ná publicznych funkcyách, Seymach, ziazdach, w posiedzeniach być wydał, y zachwilił, żebyś ztąd miał sławę, estymacyą, plauz, po- szánowanie; takie usiłowania, prace, przedsięwzię- cią bez dobrej intencyi z zawodem ná nic wy- chodzą u BOGA, *fraudaris mercede aeterna*. Staw- my sobie iednego Oycá, iedney Matki dwoch Brá- ci przed oczy Ablá z Káimem, oby dwa chwále- bne przedsięwzięli dzieło; wybrał Abel z zwie- rzow, z bydeł, z owocow ziemi nayıpierwsze, nayı- zácnieysze dary swoicy ku BOGU ná oświadcze- nie wdzięczności, wybrał y Káim, poświęcił Abel przez całopalenie ná Ostarzu Boskim, poświęcił

Genes:
4. Ver:
4:

y Kaim, weyrzał BOG ná Abła, przyjął go y ofiary iego: *respexit Dominus ad Abel & munera eius*, nie weyrzał, oká nie zklónił ná Kaimá, y odrzucił ofiary: *ad Caim vero & munera illius non respexit*; což rozumiećie Pánowie moi z kąd tá między Braćią różnicá, z kąd to Pána BOGA w Káimowskich ofiárach nieupodobanie? wszakże to ten Kaim, ktorego Ewá ná zafczyt imieniá swego, ná poćiechę życia od BOGA miała: *possedi hominem per Deum*. Odpowiadá Rupertus Opat; *nam Caim cum DEO offerret sua, se ipsum sibi retinuerat*, tak zdrobniały, zniszczały w oczach Boskich dáry Káimowe, iakby nie były, że nie było y spoyrzyć na co, bo gdy ie Kaim Bogu oddawał, siebie sobie nie odiał, z nimi rázem nie oddał, *se ipsum sibi retinuit*, wyraźniey toż samo explikuie Mansi: *Cognoscebat Deus, quod Abel ex devotione & pietate moveretur, Cain vero ex vana agebat ostentatione*, BOG nie ná oferty powierchowne, ále ná intencye fercá y woli wzgląd máiąc, przyjął Ablá z respektem, odrzucił Káima z darámi, bo widział że Abel w tak świętym dzile, chwałę sobie BOGA, szczerą ku niemu pobożność, Náyywyższego ádoracyą Májeřtatu, czystą

R

myśli

Ibidem
Ver. 1.
Libro.
4. in
Gen: 4.

myśli założył intencyą, *ex devotione & pietate*,
 Káim zaś co czynił, czynił dla siebie, dla oká,
 dla próżney w ofiarach ostentacyi, nie dla prawdzi-
 wego BOGU upodobania, *ex vana agebat o-*
stentatione; Pátrząyciesz iako Nayswiętsze sprawy
 z dymem ná wiatr idą, y ná nic wychodzą, iáko
 mizernie w oczach Boskich niszczią, gdy wnich
 zley, przewrotney okiem intencyi własnego upá-
 truiemy intereffu: *ad Cain & munera illius non re-*
spexit. Taż była racya czemu BOG w Jzraelu za-
 kazał ofiar, *ne offeratis ultra Sacrificium frustra,*
incensum abominatio est mihi, czemu sobie wo-
 łow, cieląt, báranow, całopalenie obrzydził; *bo-*
locausta arietum, & sanguinem vitulorum, agno-
rum, & hircorum nolui, áby pokazał że te dary,
 Spowiedzi, Kommunie, iałmużny, Nabożeństwa,
 Modlitwy, nie są dla niego z przyiemnością, nie
 są dla nas z nadgroda, y zasługami, w ktorych
 procz chwały Boskiey własny iáki pożytek zamie-
 rzamy: *incensum abominatio est mihi; quasi osten-*
dat voluntatis offerentium malitiam; przydaie Zło-
 tousty Doktor. Rozumiałem wcale że tym w
 proroctwie swoim przymawia Aggæus, ktorzy cu-
 dzą żyją fortuna: *seminastis multum, & intulistis*
parum

Isai. 1.
 Ver. 13.

Hom.
 27. in.
 Gen.

Cap. 1.
 Ver. 5.

parum, & qui mercedes congregavit, misit eas in sacculum pertusum, śialiście wiele, zbieraliście mało, y który zgromadził zbiory, złożył ie w worze dziurawym, boć to zwyczajnie rzecz niedługo trwała, z cudzego się bogaćie: *de male possessis non gaudet tertius haeres,* ále mnie uczony informuie *Mansi:* że to tym w brew przymowká, którzy śięią *semina virtutum,* wyborne cnot, talentow, zasług, náśienia, ále ná to, żeby tylko fami z nich kwitnęli w słáwie, w estymacyi, w honorze: *flores mei fructus honoris & honestatis,* żeby sobie, nie BOGU profitowali, zbierając doczesne záplaty z dobrych uczynkow próżną chwále, promocyę, łaski, respekta, dobre mienia, *ci seminant multum,* wiele pracuią, znoszą, ćierpią, *expensuią,* ále mało ná wieczność, dlá zbáwienia, dlá duszy zyskaią: *colligunt parum,* bo iako dla siebie nie dla BOGA czynią, tak z niemi zginie, *ci bez fundamentu* dobrej intencyi zskładaią záślugi swoje, z prac, z stárania, z dobrych, z świętych, z chwalebnych uczynkow pożytki w worze dziurawym, z ktorego prędzev wypádną y przepádną, niż wpadły; *mittunt eas i. sacculum pertusum.*
 O takich ná drugim mieyscu Pámo święte mowi:

domierunt viri divitiarum somnum suum, & nihil invenerunt in manibus suis; zaśnęli snem wiecznym po kłopotach życia śmiertelnego mężowie bogactw, to jest ci ktorzy dla doczesnego szczęścia, fortunnych w życiu sukcesow, dla nabycia fortun, dla podwyższenia domu, familii, własnego imienia, dla mizerney u wszystkich reputacyi, wiele mozołow, fatyg, niewczasow, wiele godnych akcyi, dzieł heroiczych, nábożeństw, postow, iałmużń, funduszow wykonali, aż nic nie znaleźli w ręku swoich, wszystko ná iedno nic wyszło: *nihil invenerunt*, nic w życiu całym ná szczęśliwość wieczną: *nihil!* nic ná ziemi dla Niebá: *nihil!* nic z prac, z starania, z zarobkow: *nihil!* nic z fortun, zbiorow, dostatkow: *nihil!* nic z cnot, z talentow, z łask Boskich; *nihil invenerunt*. Y toć jest do czego usilnie starożytnych Chrześcian Święty obligował Páweł: *rogamus vos fratres ut vestrum agatis negotium*, prosiemy was Braćia ábyście sprawy wasze czynili, to jest co iedynie pamięćciom naszym y teraz záleca: *omne quodcumq; facitis in verbo aut in opere, omnia in Nomine Domini IESU Christi facite*, wszystko cokolwiek czynicie, czynicie w Jmieniu Pana Naszego JEZUSA

1. ad
Thef. 4.

ad
Colof. 3.

SA Chrystusa, bo te tylko szczegulnie sprawy są
 nasze: *negotium nostrum*, ktore dla BOGA czy-
 niemy, y do BOGA przez intencyą stosuiemy, te
 z wiatrem nikną, y ná nic wychodzą ktorym in-
 teres własny, dobra doczesne, zá ostatni koniec
 przekładamy. Godnym tę prawdę konkluduie zda-
 niem Złotousty Doktor: *Et si quis innumera bo-
 na fecerit, virtutemq̃ omnem absoluerit, si tamen
 magnum quid de se sentit, nihil ea sunt, Et ille mi-
 serabilis.* Choćby kto niezliczone dobra uczy-
 nił, cnoty wszystkie wypełnił, iezeli to czyni z
 ámbicyi, z własnego upodobania, dla prózney chwa-
 ły, *si magnum quid de se sentit*, ná nic się to nie
 zda: *nihil ea sunt*, náteż Kátoliku siły, chćiey sam
 tego dokazać, co wszyscy kiedykolwiek czynili,
 czynią, y czynić będą, rozsyp fortunę ná ubogich,
 ná Kościoły, fundusze, Kłasztory, Szpitale, wypeł-
 niy wszystkie do punktu ostatniego práwa: *jota unũ
 nõ prætereat à lege, donec omnia fiant*, wyrownay ży-
 ciem, świętobliwością, extátycznymi áktami wszy-
 stkich Sw: doskonałości, iezeli w tym masz rezer-
 wę dla siebie, dla własnego profitu, to wszystko
 coś czynił, ná nic wyidzie: *nihil ea sunt*; boś nie
 czynił dla tego BOGA, dla ktorego iestes, y te
 wszy-

Hom-
 31. in
 Genes.

Prov.
16. v. 4.

Math.
cap. 6.

wszystkie rzeczy, które widzisz, masz, robisz, mieć y osiągnąć możesz: *universa propter semetipsum operatus est Dominus*. Należy nam tedy we wszystkich sprawach tego iedynie upatrować, na co nam sam Zbawiciel oko mieć kazał: *attendite, ne iustitiam vestram faciatis coram hominibus, ut videamini ab eis, alioquin mercedē non habebitis apud Patrem Vestrum, qui in caelis est*. Patrząyćie żebyście sprawiedliwości waszych nie czynili dla oká y chwały ludzkiej z interessu własnego, albowiem zapłaty mieć nie będziecie od Oycá wáższego, który iest w Niebie; należy się we wszystkich tak proteſtować zámyślach, z prostą do BOGA intencyą, iák Gedeoná żołnierze gdy przeciw nieprzyaciółom ciągnęli: *Domino & Gedeoni*.

Judith.
7.

CZĘŚĆ DRUGA z REFLEXYĄ.

TU iuż nad sprawami życia własnego stań każdy z reflexyą, przydzie czas kiedy cię Kátoliku BOG Sędzia spyta, coś robił na świecie? kiedy? czemu? dla iakiego końca, y pożytku? co masz na potym odpowiedzieć, pomyśl teraz; Święty Antonin uważaiąc różne stany na świecie, różne

w stánach przedsięwzięcia, uczynkow intencye,
 mowi: są iedni ktorzy mają głowę z ziemi, á ci
 o niczym nie myślą, tylko o marnościach ziem-
 skich, zbiorach doczesnych, zgromadzeniu for-
 tun, &c. y dlá tego się modlą, poszczą, żeby im
 BOG szczęścił, są drudzy ktorzy máią głowę z cia-
 ła, á ci ná to pamięć, myśli, starania łożą, ná to
 pod pretextem ducha wiele czynią dobrego, żeby
 naturze, ciału, w rozkoszach, w pieśzczotach, w
 wygodach, w spániu, w stroiach, w iedzeniu &c.
 zádofyc uczynic; Trzeci są, ktorzy máią głowę zło-
 tą, á ci cokolwiek czynią z prac, z umartwienia,
 z Zbáwiennych náuk, z świętych przykłądow, &c.
 czynią iedynie dlá miłości BOGA, dlá chwały,
 honoru, y Imienia Iego; spoyrzyćiesz po sobie Ká-
 tolicy iakie głowy mácie? z ciała, z ziemi, czyli
 ze złota? kaže Chryzostom Święty modlitwy, po-
 sty, iasłmużny, y insze uczynki dobre dlá záslugi
 przed Bogiem y záplaty wieczney, z dobrą czy-
 nic intencyą; *sive precemur, sive jejunemus, sive*
eleemosynam, sive aliud spirituale quoddã opus fa-
cimus, bona mente incitati faciamus, ut è laboribus
dignã referamus Coronam. Każe Páweł S. wielki
 Národow Káznodzieia, ábyśmy náwet *indifferentes*
actio-

P. 4.
 Tit. 2.
 cap. 4.

Hom.
 27. in
 Gen.

actiones, siedzenia, chodzenia, gry, rekreacye, przystoyne zabawy, iedzenia, picia, &c. czysta myślą ná uwielbienie BOGA nášzego stosowali: *sive bibitis, sive aliud quid facitis, omnia in gloriam DEI facite*, przebiez myślą trakt życia twoiego Kátoliku, iákeś do tey pámięci, do rozumu przyszedł, nie byłże czas ktory, zabawa ktora, posiedzenie, obiad, wieczerza, á coż mowić o dobrych uczynkach, bez tak świętey, tak potrzebney intencyi? áh! czy podobna! czy byłoby tak wiele defektow w uczynkach naszych, tak wiele prożnowania, niedbálstwa, zániedbania Nábożeństw, Spowiedzi, Odpustow, czy byłoby tak wiele grzechow, czyby tak ludzie Bogiem, y prawem gardzili, czyby tak wszetecznie, ná sąd, ná piekło nie pámiętnie żyli, gdyby życie, gdyby wszystkie sprawy do BOGA przez intencyą stosowali, z tąd dni, miesiące, godziny, bez zásslugi u BOGA, bez nádgrody giną, z tąd BOG częstokroć mięszá szyki, zámyśly dyspozycyi naszych, z tąd owe częstokroć desperackie w zdychaniá: áh zblądziłem! áh! ciężkom się zawiodł, z tąd światowi ludzie wstáią bez BOGA, zaczynaią sprawy bez BOGA, żyją bez BOGA, giną też bez BOGA, z tąd że
w sprá-

w sprawach, pracach, w stáraniách doczesnych nie BOGA, ále náfzych upatrujemy intereffow. Coż ty ná to myślisz Katoliku? proszę daley uwáżyć; kto szczerze dlá BOGA być, żyć ná świecie, y pracować prágnie, nie powinien mieć ná to oka, co świat, co wszyscy ludzie, myśleć, mowić, sądzić będą o sprawách iego, ale co BOG ieden, tak, iák gdy kto suknią dał zrobić ná siebie, niedbá, czy długa, czy krotka dla inszych, Chrześciański człowiecze nie więczyż uwázasz ná oko ludzkie? niż BOGA wszystko, y wszędzie widzącego? Nie jest żeś skromnieyszy, pobożnieyszy, niewinnieyszy, pokornieyszy ná oczach ludzkich? o Sądy Boskie! kiedy w ow dzień wielki w widocznym świecie całemu stániećie południu: *judicia ejus sicut meridies*, iakże tam wiele stánie spowiedzi, iásmużn, pokut, Kommunij, nabożeństw, tylko dlá upodobania, dla oká ludzkiego odprawionych! obącz że się ieszcze Kátoliku! á nayprzod iczeli mász szczerą intencyą wszystko czynić dlá BOGA, powinieneś rownie być kontent, tak gdy by Cię z dzieł wielkich dlá wiary, dlá Kościoła Świętego, z heroiczych dlá zbáwienia ákcyi chwálo, estymowano, rekommendowano, iák gdy by wzgar-

dzono, wyśmiano, zarzucono; tak kontent gdy by ci za chwalebne w publicznych funkcjach Oyczyźnie zaślugi, pieniędzmi, honorem, fortunami płacono, iak gdyby wzgardą, śaianiem, konfuzyą, náylichszemu u Paná słuźde; nie więcyż próżney chwały, applauzow, pożanowania, respektow, zapłaty, honorow, promocyi wyciągaśz! Powtore ieżeli we wszystkich życia twego momentach prawdziwie Pana BOGA kochasz, ieżeli we wszystkim iego respektujesz honor, tak masz głównego kochać nieprzyiaciela, iako Oyca, iak Matkę, iak Brata, iak nayżyczliwszego Przyiaciela, tak po ludzku z áffektem, z chęcią przyiać w Dom ubogiego, Szlachcica, Xiędza, mendyká, iak bogacza, iak Pána, iak kollegę twego, nie więcyż w tobie dokázuie respekt, godność stanow, preminencye, nie więcyż przyiaźni, rekompensy, nádzicia? kiedy ia się w rożnych świata tego przepátruie stanach, wybaczycie Pánowie moi co szczerá wymowi prawda, więcey spraw chwalebnych dla świata, dla oka, dla próżney chwały, znikomego honoru, dla respektow; niż dla B O G A, przewrotną, złą czynicie intencyą, częścicye własnych upatruiecie interessow, niż Boskicy chwály;

ły; przypomniycie sobie, káże prawo Boskie, fluszność, sumnienie oddać zátrzymane Kościoła dziesięćiny, prowizye, summy, iada, proszą, kłaniaią się Duchowni, trzeba zwłoczyć, urywać summy, w Sądach szukać wykretów, *diffugia juris*, trzeba ná złe czasy złożyć, wykwitować; Prosi Jeymość, kłania się Coreczka, żeby ją stroić; leca ná to do Gdańska, do Wrocławia tyśiące, niemasz złych czasow, czemu? bo tam to dla BOGA, to dla przyiacielá dożywotniego, dla familij. Prosi podupádły o wspomozenie, o szczodrá rękę, charłak o iałmużnę, niemasz y grosza, ręce w kieszeni, iákby ich nie było; przyiedzie Wielmożny, kłania Gość w domu, co łożyc, to łożyc, choćby y tyśiące ná obiad, ná ucztę, ná kollacyą, czemu? bo tamto dla BOGA, to dla honoru, przyidzie ubogi kwe-
starz, Zákonnik, pokorny, nędzny, trzeba go im-
portunem nazwać, krzywo náń patryć, z fu-
kiem zbywać, kręćpiętą podchlebca, stoiak, zá-
uśniczek, prozna strawa, trefniś, od śmieszkow od-
báiek, od żartow, ie, piie, codzien się po dziurki zá-
lewa, miły w oczach, czemu? bo tamto dla BO-
GA, to dla własney ućiechy. Ciężko godzinę,
uchoway BOZE pułtory ná Nábozeństwie, ná Mszy

Świętey, ná Kázaniu wysiedzieć, nie ciężko ná
 płasfach, grach, rozmowach, ućiechach, dni, nocy,
 godziny przepędzać, bo tamto dlá BOGA, á to
 dla światá, Ah sprawy! áh obyczaje ludzi świato-
 wych! czy nie słusznie nad wámi z žalem záwoła
 Páweł Święty: *omnes quæ sua sunt, querunt, non quæ*
JESU Christi! rzadki ktoryby szczerze żyć pra-
 gnał, pracować ná Chwałę BOGA; ten sobie w
 stáraníách, w zábiegach doczesnych wymuie stá-
 wę y honor, infzy bogactwá, &c: Ten dlá punktu
 honoru swojego, dlá fortuny, dlá sprosney ámazyi,
 ná miecze, sztylety, ná ognie, ná tyśiác niebespie-
 czeństw idzie, ow trupem upada, *quæ sua sunt, qua-*
runt, o! co to ludzie dla świata, ciała, czarta, po-
 noszą; stękaiają rolnicy, gospodarze: *portavimus*
pondus diei, & æstus, znoszą w pracach ciężkości,
 upały ná polach, mozoły w zabiegach, leią znoie
 bez wytchnienia, á dláczego? dlá káwałka chlebá,
 idzie żołnierz ná woynę, niesie pierśi otworze ná dzi-
 dy, ná sztychy, dlá czego? dlá zysku. Agdyby to przy-
 najmniey świętą łączyc intencyą ná Chwałę BO-
 GA, iak by prętko każdy był świętym, doskonałym,
 iak by sobie łatwo zá teź same mozoły, prace,
 stárania, mógł kupić Niebo; czy nie slyszycie co
 Świę-

Święty powiada Auguſtyn, *bonum opus intentio facit, fides intentionem dirigit*, intencyá dobra lubo doczesne, potoczne, z ſiebie obojętne, dobre czyni dzieło. Y miłyż BOZE! możeńs co być gorſzego, pozwólcie wymowić, możeńs co być głupſzego, iáko tak wielkie, ciężkie, krwawe, życia doczesnego práce, mozoły, turbacye, tak godne dzieła, tak chwalebne ſprawy dla źle wyproſtowaney intencyi, dla złego końca marnie, bez pożytku tracić! to, co miało do chwały, do zbawienia pomoc, ná hańbę, ná wſtyd, ná zgubę obracać! áh! iáka to ſzkoda! ſkonczyć życie, ſtargać ſiły, y zdrowie ná tyſiącznych zabiegach, trudach, niewczafach, y nic niewſkorać, nic w nadgrodeę po śmierci nieodebrać! áh! iáki cię žal zewſtydem ogarnie Kátoliku! kiedy ci BOG ſędzia wytrącać będzie; żyłeś lat tak wiele, ále dla ſwiata, dla ciała, dla czarta, dla grzechow, dla obrazy moiey, ponioſteś tak wiele niewczafow, zimna, głodu, upałów, ále dla żony, dla dzieci, dla Przyiaćioł, dla Panow, dla bogactw, dla zbiorow, odprawileś tak wiele publicznych funkcyi, Poſelſtw, Deputacyi z przyſługą Oyczyźnie, ále dla nádziei honorow, promocyi, fortun, dla ſławy, chwały, próżnego imięnia, czy-
niłeś

nieś tyle razy Spowiedzi, Kommunie, iáłmużny,
 posty, ále dla oka ludzkiego, z hipokryzyi, coź dla
 mnie? co dla zbawienia? dla wieczności? czy
 nierykniesz ná to z desperacyą: áh mnie niesteteż!
 coź potym zem żył lat sześódziesiąt, siedmdziesiąt,
 y dáley ná świecie, zem ták wiele miesięcy, tygo-
 dniow przeliczył, kiedy to próżność pochłoneła,
 kiedy z tąd momentu dla szczęśliwey nie liczę
 wieczności? co mi potym, że mnie Krol kochał,
 Xiążęta, Senatorowie, Hetmáni, Szlachta, ieżeli
 BOG wiecznością nienawidzić będzie? co mi po
 tych zasługach w Oyczyźnie, po tey sławie ná świe-
 cie, po honorach, fortunie, dostatkach, na kto-
 rych życiem całe stargał, ieżeli wieczney chybię zá-
 płaty? áh iak my teraz ná to niepomniemy! iák
 wiele ná sprawach naszych szkoduiemy, że sobie
 zá cel wszystkich uczynkow Chwały Pana BOGA
 nieznaczemy! szłyby na pożytek wszystkie dla
 świata prace, dla honorow, szczęścia doczesnego zá-
 biegi, szłyby wásze M.P. uprzykrzone ná Sądach, ná
 Radach, inkwizycyach, áudyencyach sessyie, ná Sessy-
 ách tęsknicie, zimna, upały, gdybyśmy ie szczerą ná
 honor Jmienia Boskiego ordynowali intencyą,
 szłyby prosto iak strzała do celu do Chwały Boga
 lub

lub obojętne sprawy nasze, stoienia, chodzenia, siedzenia, spania, picia, iedzenia, gdybyśmy przy obiadach, wieczierzach, traktamentach owę Páwła Świętego przed oczyma, w pamięciach stawiali protestacyą: *non vivo, ut edam, sed edo ut vivam, & par sim ferendis laboribus*, nie żyć zebym iadł, pił, używał, ále zázywam z nápoiem pokarmu, zebym żył, y zdolny był do pracy, szłyby naysmnieysze ákcye, stápienia, rekreácye, ruchania się, sflowá, myśli, przedsięwzięcia ná záslugę dlá Niebá, gdybyśmy przed niemi owo głosili hássło: *ad Majorem DEI Gloriam*, y to co czynię, y to co mam czynić, niech idzie ná większą cześć y Chwałę BOGA! y taż nas szkoda do ostrożności nieprzywiedzie? teź cię Katoliku nieźmiękczą reflexye? iuż ci iá uznaię, że intencya wszystkich cnot y uczynkow iest końcem, początkiem, ozdoba y Koroną, uznaię że bez intencyi náygodnieysze sprawy swoy tracą walor, bo wiem co mowi Grzegorz S. iáko się fabryka ná kolumnach, kolumny ná postumentach wspieraią, tak życie nasze ná cnotach, cnoty na dobrej funduią się, y przestaią intencyi, ále coż kiedy to rzecz poniekąd trudna. Coż zá trudność widzisz? coż łatwieyszego ognio-

wi,

Hom.
24. in
Ep. ad
Hebr.

wi, iako całym sobą do sfery zmierzać? co kámi-
niowi, iako przez sklepieniá przebijać się do cen-
trum? coż człowiekowi iako z sprawami, z duszą,
z siłami wszystkimi mieć się do BOGA ostatnie-
go końca? słuchay Złotoustego Doktora: *non pa-
rantur hæc sumptu, non labore, non sudore, sufficit
velle, & confecta sunt omnia*, nietrzebá tu ná to
sílic oczu, síl ostatnich wywnętrzać, kosztu łożyc,
iedna dobra wystarczy wola, chęć iedna, wielkaż
rzecz ocknąwszy się po spániu mowić: Racz Pa-
nie poświęcić, y dirigować dziś serce moje, ciało,
zmyśły, mowy, myśli, y sprawy moje według wo-
li, y Prawá Twoiego, áby wszystkie ná twoię zmie-
rzały chwałę! wielkaż rzecz westchnąć przed zá-
częciem dzieła iakiego: o! BOZE moy, y wszy-
stko! ktoremu wszystkie służą kreatury, dziękuię
Dobroci Twoiey, że mnie aż do tey godziny zá-
chować raczyła, stanowią mocno ten uczynek,
wszystkie dnia całego, y życia sprawy za łaską y
pomocą twoią ná iedyną Jmienia Twoiego czynić
Chwałę, ábym się tylko Tobie przypodobał, Mátkę
Twoię Naysw: Świętych Patronow moich, osobli-
wie tego, ktorego dziś czczę, Anioła Stroża uwe-
selił, protestuię się, że procz tey intencyi żadney
do

do serca, do myśli nieprzypuszczę! náostatek wiel-
 każ rzecz krocey pomyśleć: *propter Te Domine!*
 dla Ciebie Panie chcę żyć, modlić się, pracować,
 dla Ciebie to, y wszystko czynić! czy trzebaż ná
 to stu lat? pięćdziesiąt? trzebaż roku? miesiąca?
 tygodnia? ieden kwadrans wiele, ieden moment
 dosyć, czy nie więcyśz ty czasu strawisz na myślach
 wżetecznych? ná słowach próżnych? niewięcyż
 ná wymyślaniu sposobow, iakby się zemścić, bli-
 żniego z krzywdą własnego sumnienia oszukać?
 á toć by nic więcey czynić niepotrzebá, tylko dla
 BOGA, nic dla świata, dla przyiációł, dla siebie:
nego suppositum, nie dobrześ moię zrozumiał pro-
 pozycyą. Niemowież żebyś nic dla siebie nieczy-
 nił, bo *curam nobis nostri natura mandavit*, y
 pierwszemu ná świecie rzeczono człowiekowi: *in*
sudore vultus tui vesceris pane, w pracy, w poćie
 chleba pożywać potrzeba, nie mowież żeby nic dla
 Przyiációł, bo wedle Filozofá: *dandum aliquid*
amicis, náleży co dla Przyiációł, dla bliźniego z
 miłości BOGA czynić, ale tego chcę żebyś to, co
 dla ludzi, dla siebie, dla doczesności czynisz, nay-
 pierwey z intencyą do Chwały Pana BOGA, y
 dla niego stosował, nauka Grzegorza Świętego:

vigilanti cura per cuncta opera intentio nostra pensanda est, ut nihil temporale in his, quae agit, appetat, sed totam se in soliditate aeternitatis figat. A choćby tak było iak mowisz, coź sprawiedliwszego, iako żebyś wszystko dla BOGA, nic dla siebie nieczynił? coź ty masz własnego? wola, serce, chęci, myśl, głowa, dusza, ciało, zmysły &c. nie twoje, coź sobie masz z spraw twoich dla siebie przywłaszczac? Panie y Zbawicielu! czy słyszysz? co to twoi Chrześciance mówią? tyś się całego dla nich odważył, nie żałował, oni więcey dla siebie niż dla ciebie chcą czynić. Choć ci bym iá rad czynił wszystko dla BOGA, ale czy mnie to podobno pamiętać zawsze o intencyi? niemowię tego, dobra rzecz przed każdą sprawą ponowić intencyą, ale ná ostatek dosyć rano raz ná cały dzień, y ná wszystkie sprawy uczynić, w mocy tamtey wszystkie ważne być mogą ákcye. A toli mi dziwno! to możesz pamiętać iak się tylko ockniesz o Mężu, o Zonie, o dzieciach, o czeladzi, o gospodarstwie, o towarach, o szkapie, o wołach, o osle, żeby ich nakarmić, á niemożesz o iednym BOGU? o intencyi? to możesz w łozku ieszcze leżąc wzywać tyśiącem czartow ná przeklęctwo, możesz

im dufzę, ciało polecać, bogday mnie porwali, á niemożesz spraw twoich, intencyi twoich, siebie BOGU oddać, y polecić? o wstydzilbyś się to mówić rozumnemu! ey choćci ja też czasem nieuczynię intencyi, to BOG swoją łaską, dobrocią, providencyą wszystko przenikający moy defekt nadgrodzi, *negatur* illacyá, nienadgrodzi, nie bydleś, nie kamien, nie pień bez zmyślow, dla tego ci BOG dał wolą żebyś się z uczynkami do niego stosował, dla tego pamięć, żebyś náto zawsze pamiętał, dla tego rozum żebyś wiedział, y widział dla czego, dla kogo masz co robić, to jest oko spraw twoich: *si oculus tuus fuerit nequam, totum corpus tuum tenebrosum erit*, Y to cię, to przed Bogiem zawstydzi ná sądzie! dawno na takich Jzaisz Prorok publikował dekret: *confundentur vehementer, quia non intellexerunt*, ten y ciebie czeka: *confunderis, quia non intellexisti!* zawstydzi cię tá ciężko ślepotą, żeś umiał náteżać siły, sposobić środki, żebyś punktu własnego niechybił honoru, á nieumiałeś, czy niechciał żebyś w punkt Boskiewy uwierzył chwały: *confunderis!* zawstydzi cię heretyk, że więcey w niedowiarstwie swoim, w ciemnościach błędow jawnych, Świętych, czystych

Matt. 6

dlá BOGA uczynił intencyi, niż ty przy świetle Wiary Katolickiey: *confunderis!* zawstydzi cię Poganin, który więcej zelował o honor fałszywych Bogow, więcej się ważył dla czarta z mocnym czynić przedsięwzięciem, niż ty prawowier-ny dlá uwielbienia BOGA Prawdziwego: *confunderis!* Ah Panie! niestworzona światłości, proszę cię áffektem Pokutującego Proroká: *illumina vultum tuum super nos, ut cognoscamus in terra viam tuam!* rzuć promieniem światła twoiego ná pamięć, y rozumy nasze, niech we wszystkich sprawach życia naszego powinności naszej, á Chwały Twoiey upatrujemy! napełniaz sobą samym wszystko: *nunquid calum, & terram ego impleo!* niech że nic niemyślę, nie mówię, niech się do niczego nieruszę, żeby niebyło z Chwałą, z u wielbieniem Jmienia Twoiego, żebyśmy za-śnawszy na noc śmierci nieprzespałą, ponieważ sie na stratę dni, lat, spraw życia naszego, bez pożytku nie płakali całą wiecznością: *per totam noctem laborantes nihil cepimus!* Amen.

KAZANIE VII.

*Ná Niedzielę Piątą po Świątkach, przy
pożegnaniu Jaśnie Oświeconego Trybunału.*

*Nisi abundaverit justitia Vestra plus
quam Phariseorum, non intrabitis in
Regnum cælorum. Math. 5.*



Adźcież teraz Ziemskich Grodow,
Trybunałów Sędziowie, że ná złe,
bezsłowne, niesprawiedliwe sądy
wasze, psonne, zmyślone, Kaznodzie-
iow przymowki; sądzcie, y mowcie że surowe Pro-
rokow, Świętych Apostołów w Piśmie Bożym po-
grozki, inwektywy, pioruny: *Vae qui justificatis* Isai: 5.
impiū pro muneribus, & justitiam justī aufertis
ab eo, biada wam którzy usprawiedliwicie nie-
zbożnych za korrupcyą, biada którzy sprawiedli-
wość sprawiedliwemu odbieracie, mowcie że to
tylko ná iakiś sędziom Ziemskim postrach ogło-
szone, átoż dzisiaj naywyższy nad wszystkich
Nauczyciel, BOG, y prawda *DEVS veritas*, Pro-
rokow, Apostołów, Kaznodzieiow, prawdę w ła-
snym

150 *ná Niedzielę Piątą po Świątkach,*
fny m zmacnia, y potwierdza wyrokiem: *nisi a-*
bundaverit iustitia Vestra plusquam Phariseo-
rum, non intrabitis in Regnum Caelorum, iezeli
&c. niewnidziećie do Krolestwa Niebieskiego.
A Coż to była za sprawiedliwość Faryzayska,
nád którą więkzey BOG po Sędziach tego wie-
ku wyciąga? Święty Augustyn, Jzydor, *Euthimio*
Abulensis, twierdzą; *Iustitia Phariseorum tota*
erat in exteriori, sprawiedliwość Fariżeuszow tylko
była dlá oka, dlá respektu, wiele nauczali, mowili, o-
biecywali, ale nie czynili; *dicebant, docebant, &*
non faciebant; Prawa, ustawy Boskie, Oycow
Świętych nauki, podania, źle, opacznie, chytrze
tłomaczyli, gorzey zażywali; *legis literam prava*
explicatione pervertebant. Jtoć iest to, co sędziow
Ziemskich od Nieba odsądza, y odsądza; to co
Jch wiecznie gubi, y potępiá, faryzayska ná za-
wod sumnienia, ná ofzukanie wielu sprawiedliwość;
Dafes BOGU rękę publicznie przy wszystkich przez
przysięgę, że bez względu ná Páná y poddanego,
ná Bogacza y ubogiego, ná krewnych, Przyia-
ciól y obcych sędzią będziesz, *divitis & paupe-*
ris, Civis & peregrini sublato discrimine, aty się
przecię tám z zdaniem rozsądku Twoiego, tám

z kreską ręki Twoiey skłaniaasz, gdzie cię respekt
 osob, gdzie przyjaźń, znościomość, affekt, gdzie
 samo tylko ciągnie upodobanie, Tyś, y ty Bo-
 skiego na wieki niegodzien widzenia; *non intra-*
bitis in Regnum Cælorum, Daśes słowo temu, kto-
 ry nie może, nie lubi, nie umie, choć by chćiał
 skłamać, żeś miał być sędzią nie dla zysku, nie
 dla zdzierstwa, nie dla zapłaty, nie dla zemsty y
 kary; *neque odium, neq̄ præmium, neq̄ mihi pæ-*
nas propositas curabo, á przecię Ty drzrysz ná z-
 darcie, ná korrupcyę, przecię ty w nocne wcho-
 dzisz umowy, Kontrákty, praktyki, *quid vultis mihi*
dare, & ego Vobis eum tradam, za pieniądze,
 za podarunki, za zysk mizerny, za obietnice, pra-
 wdę sumnienie, sprawiedliwość, przedaiesz: *auro*
venalia iura, ty dla profitu doczesnego, duszę swo-
 ię z łaski Boskiey, z zbawienia, z wieczney kwi-
 tuiesz zapłaty; *non intrabitis in Regnum Cælorũ*.
 Niemiaśes prawa, sprawiedliwości przewracać,
 miaśes z Duchem Boskim Sądzić; *in iudicando*
solum Deum, ius scriptum, & æquitatem sequar,
 miaśes Każdemu to przyśądzać, Co BOG, co pra-
 wo, co sumnienie radzi, á oto przez wykręt, ofzuka-
 nie, nieśluszną sentencyą, przez upor, zawziętość,
 nie-

Stat:
Reg:Matt.
26.

152 *ná Niedzielę Piątą po Świątkach,*
nienawiść, wydzierasz niewinnemu fortunę, grunt,
pola, oddaiesz wręce łakome, ździerające, złodziey-
skie, Ty za złe komu inszemu przysądzoną zie-
mię, possessyą, nie wnidzisz do Ziemi Świętey,
do dziedzictwa wiecznego, *non intrabitis in Re-*
gnum celorum; á kiedy z dekretu Sędziego BOGA
Faryzayska sprawiedliwość, zły Sędzia nie ma pra-
wa, y przystępu do Nieba; *non intrabitis,* toć
każdy Sędzia sprawiedliwy, wedle BOGA, praw-
dy, y sumnienia bez sądu ma prawo y wolny wstęp
do Nieba, wolną z Ziemi do Krolestwa wie-
cznego intromissyą; Ta będzie *Część pierwsza* dal-
szego dyskursu; *w Drugim punkcie* ostatniego ka-
zania w nadgrodeę prac waszych, y Świętey spra-
wiedliwości, J.W. Sędziowie po długim życiu z
pewną was Nieba, y niezawiedzioną pożegnam
obietnicą, w konkluzyi krótka dla wszystkich
przyda się reflexya, *Ad Majorem N. Dei Sanctifi-*
cationem.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

Jak trudny wstęp z Ziemi do nieba, długa
wiekow uczy experyencya M.P. Niedziśiay tę
światu zapowiedział prawdę wielki Narodow Ka-

znodzieja Paweł Święty: *oportet per multas tribulationes intrare in regnum Dei*, potrzeba przez próbę wielu ucisków, y dolegliwości przebierać się do nieba. Właśnie ciekawey dał mieysce kwestyi Psalmista Pański, czemu BOG Niebo nie na równinie, ále ná wysokich położył gorach; czemu go gorami wkoło, iák łancuchem opasał: *montes in circuitu ejus*, mnie się zdaie dla tego, że iako piąć się pod górę z ciężkością przychodzi, dopiero wstąpić ná wierzchołek gory, potrzeba ostatecznie w nogach, y w całym sobie nateżyć siły, ták chcieć wnieść do nieba, potrzeba nie jednę przełamać trudność, nie jednę potu kroplę wylać, nie jeden wysokich doskonałości przebyć pagorek, potrzeba się do tchu ostatniego zmordować: *montes in circuitu*. Dobrą nám wprowadzie tenże Prorok uczynił nadzieię o widzeniu BOGA, o dostąpieniu chwały iego w S. mieście o wym na Gorze Syon: *videbitur Deus Deorum in sion*, ále pierwey przełożył: *ibunt de virtute in virtutem*, pokazuiąc, że niżeli tam doydzimy, potrzeba w tey życia Peregrynacyi nietylko drog wiele zwiedzieć, utorować, chwalebnych zostawić śladów, ále też z pracy w pracę, z do-

Psal: 83

skonałości w doskonałość, z dobrych wlepszę u-
 czynki, z pobożności w pobożność, z zasług w
 zasługi, słowem, z cnoty w cnotę codzien wyższą
 postępować, *de virtute in virtutem*. Czy nie iasną
 z siebie tey prawdzie Święci dali probę? moy
 BOZE! iák wiele oni miašť, wsi, krolestw zbie-
 gali, wszędzie nauk, życia przykłady Święte zosta-
 wuiąc, iák wiele błędow heretyckich zniesli, iák
 wiele trudności, przeszkod, prac, fatyg, mozołow,
 tyrańskich perfekucyi dla dostąpienia nieba wy-
 trzymali! pięli się iedni po kořach, po krzyżach,
 po szubienicach fromotnych, po palach, po tor-
 turach męczeńskich, przerzynali się drudzy przez
 miecze, przez piły, przez tyśiąc życia umartwio-
 nego ostrości, inși się przez włocznie, przez dzi-
 dy, przez sztylety, przez ostrza brzytwę przebija-
 li, ci z fortun, z bogactw, z dostatkw, owi się
 z włafney woli, upodobania, ze skory, z życia wy-
 zuwali, żeby się prędzey, łatwiey wcisnąć do nie-
 ba: *secti sunt, lapidati sunt*. Stworca był nieba
 Pán nasz JEZUS Chrystus: *opera manuum ejus*
sunt celi, á przecię gdy się przyszło po trzydzie-
 śtu trzech latach Jego między ludzmi konwer-
 facyi z ziemie do nieba przenosić, niemogł wstą-
 pić

pić inaczey, tylko przez krzyż y mękę. Ztąd powo-
 łanym za sobą y naśladowcom wieczne w nadgro-
 dę testamentem legując Krolestwo, tak do wszy-
 stkich mówi: *Et ego dispono vobis, sicut disposuit*
michi Pater meus regnum, nauczając że iako on z
 woli Przedwiecznego Oycy nieinaczey, tylko przez
 Krzyżową drabinę, po w zgardach, poniżeniu, o-
 belgach, iak po szczeblach do swoiey powrócił
 chwały: *oportuit Christum pati, Et sic intrare in*
Gloriam suam, tak ci, ktorzy sobie po doczesnym
 życiu z nim życzą wiekować, nie infzą drogą wol-
 ny wstęp do Niebá mieć mogą. Ják by o tym,
 co mówię, myślił Augustyn Święty, gdy powiedział:
promisit nobis à labore requiem, à servitute liberta-
tem, à timore securitatem, à mærore consolationem,
a morte resurrectionem, a resurrectione plenum
gaudium, summum gaudium Et indeficiens, obie-
 cał nam Chrystus po pracach spoczynek, po nie-
 woli wolność, po boiaźni bezpieczeńność, po smut-
 kach poćiechy, po śmierci zmartwychwstanie, po
 zmartwychwstaniu wesele zupełne, wesele wielkie
 y nieustaiące. Na což wiele mówić o tym? iák
 trudny wstęp z ziemi do Nieba, ieszcze na począt-
 ku świata sam BOG pokazał, kiedy dla przestęp-

Luc. 22

in Me-
 ditat.
 cap. 17.

Gene.
3.V.24.

stwa przykazania swego z raju ná wygnanie nie odwołanym nigdy dekretem pierwszych Rodziców nászych osądziwszy, z ogniſtym Anjoła mieczem przy Rayſkiej osadził bramie: *collocavit ante paradysum voluptatis Cherubin, & flāmeum gladium*, áby tam nikt więcej niewszedł, chyba ten który dla BOGA, dla Wiary, dla zbáwienia życie, honor, fortunę odważnie na zgubę łoży, chyba ten, który się przez ognie dopiekających zewsząd uciskow, dolegliwości, utrapienia, przez miecze, przez rany, męczeństwa y śmierci, przedziera: *flammeus hic gladius tribulationes, dolores, & labores hujus vite significat, quibus nos hic exercemur*, mowi Hugo Kardynał. Komuż przecię wstęp łatwiejszy do Niebá? Seraficki Doktor Bonawentura Święty też samę kwestyą ná uwagę biorąc, odpowiada: *alij calum violenter rapiunt, alij mercantur, alij furantur, alij compelluntur*, iedni Niebo gwałtem porywają, á ci są, którzy woli, passyom, naturze gwałt czynią, umartwieniu we wszystkim Chrystusa náśladują, drudzy kupują, á ci są, którzy fortuny, bogáctwa, zbiory, dobra doczesne dla pozyskania wiecznych ná ubogie, ná Kościoły, ná szpitale rozdaią, trzeci kradną, kto-

ktorzy ludzkiey unikając chwały, wiele dobrych uczynkow, świętych, chwalebnych iedynie dla oka y upodobania Boskiego skryćie czynią, inși za przymusem Niebo osiągaia, ktorzych różne życia tego plagi, dopuszczenia Boskie napędzaią: *rapiunt, qui relinquunt omnia, & Christum sequuntur, mercantur, qui dant temporalia, furantur, qui bona occultè faciunt, compelluntur intrare, quos hic ignis paupertatis probat,* á iá przydaię, że Sędziá każdy, Sędziá wedle BOGA, prawdy, sumnienia, sprawiedliwości, wedle prawa bez sądu má wolny wstęp do Nieba, wolną z ziemie do Krolestwa wiecznego intromissyą. Bo czegoż proszę potrzeba, żeby kto był w Niebie? potrzeba żeby nadewszystko był święty nie powierzchu, nie z nazwiska ludzkiego, nie z opinij dla cnot, uczynkow iákich maską pokrytych hipokryzyi, ále żeby był Święcy: *per intrinsecam Sanctitatem*, przez wnątrzną świątobliwość, czyli świątość. Spytaycież Teologow, co to iest *Sanctitas intrinseca*? odpowiedzą, że to iest *gratia sanctificans, justificans*, łaska poświęcaiająca, usprawiedliwiaiająca, á iezeli świątość, y łaska usprawiedliwiaiająca iest iedno, toć *justus, & Sanctus*, sprawiedliwy y święty niczym się

in Cap.
16. luc.

się nieroznią. A jeżeli sprawiedliwy y święty iedno znaczą, toć Sędzia według BOGA, sumnienia, y prawdy sprawiedliwy dla tego samego y bez sądu wolny má wstęp do Nieba, wolną z ziemię do Krolestwa wiecznego intromissyją. Daię dowod z Pisma.

Psal. 23. v. 7. Końce do Nieba iakiegoś Krola, Xiążęcia kalwakata, woła co tchu ná Niebieskich strażników y odźwiernych: *attollite portas Principes vestras, & introibit Rex gloriae* podnieście Bramy wasze Xiążęta Niebieskie wnidzie Krol chwały, ale kiedy pilną uczyniono inkwizycyą: *quis est iste Rex gloriae?* á co to zá Krol? kiedy się dowiedziano, że to *Dominus potens, fortis in praelio* Pán możny, woienny, bitny, ieszcze lepiej gornych przyparto zwodow. Okrzyknie drugi raz y z fukiem zawoła: *attollite portas Principes vestras*, pokiz tym uporem nád stalowe twardszym zápory narabiać będziecie? już nadzieźda, iuz się zbliżył pod bramy Pan Chwały, *attollite portas*, y kiedy się zá powtornym dowiedziano pytaniem: *quis est iste Rex gloriae?* że to Pan cnot wielkich: *Dominus virtutum ipse est Rex gloriae*, same bramy Niebieskie bez trudności, bez dalszych inkwizycyi o-

tworem staneły. Chcećiesz wiedzieć P. M. co to był za Pan? Pan cnot, ktoremu tak łatwo przystęp dano do Nieba, y wolney niezabraniano intronissyi? iá się domyślam że to był Sędzia sprawiedliwy, boć iezeli cnota sprawiedliwości iest Kardynalna, ná ktorey się inne fundują, iezeli według Grzegorza Świętego: *nomine iustitiae omnis virtus intelligitur*, w Jmieniu sprawiedliwości wszystkie się cnoty zamykają, toć *judex iustus* Sędzia sprawiedliwy iest Pan cnot wszystkich *Domini virtutum*. Patrzćiesz iako takiemu bez długich inkwizycyi, bez sądu, bez czekaniá Niebo staie otworem, czego Krol Chwały, Potentat, Pan woysk, mocny, mężny, y możny: *Potens in praelio* wywołać, wykołatać, wyfukać niemogł, Pan cnot, Sędzia sprawiedliwy do razu dokazał.

Chwalebna Syońkiego Regnanta w Psalmie 14. wzięła ciekawość, gdy się BOGA pytał: *Domine quis habitabit in tabernaculo tuo? aut quis requiescet in monte sancto tuo?* Pánie któż będzie mieszkać w Przybytkach Twoich, álbo kto odpocznie ná świętey gorze twoiey? bogdayże podobne dziśieyszych Monárchow, Panow słyszeć pytania, *quis habitabit in monte Sancto?* kto ná owym

owym świętym Syonie w Niebieskich pokojach mieszkać będzie, nie takby mocno ferca, wole, chęci, áffekta, do ziemi, do świata, przywieszowali, nie takby się uśilnie z staraniem, z nieskończoną expensą w pałace, w zamki, w miasta, w wsie, w majątności fundowali. Jakże Świętemu odpowiedziano Krolowi? á to: *qui pecuniam suam non dedit ad usuram, & munera super innocentem non accepit*, który się lichwą, zdzierstwą, niesprawiedliwym nie bawi zarobkiem, który przez fałsze, zdrady, kłamstwa, ofzukania, wykręty, krzywoprzysięstwa, y Boskiego nie depce Imienia, y własnego nie zawodzi sumnienia: *qui jurat proximo suo, & non decipit*, który prawdą BOGIEM, rzetelnością, szczerze ze wszystkiemi postępuje: *qui loquitur veritatem in corde suo, & non egit dolum in lingua sua*, który przeciwko sławie, honorowi, godności, zasługom, podczczywości, dobru, fortunie, zamysłom, szczęściu cudzemu, słowem, myślą, uczynkiem, nic złego nigdy nie wyrządził: *non fecit proximo suo malum*, ále nadewszystko naypryncypalniey: *qui ingreditur sine macula, & operatur justitiã*, który żadną ręką niezmazał korupcyą, ná żadną sobie przez niesprawiedliwość

nie-

niezafluzył notę: *ingreditur sine macula*, ná którym płacz cudzy, cudzą krew niewinnie wylána nieprzyschła: *sine macula*, który sumiennie, świętobliwie, sprawiedliwie Sądzi co BOGU, BOGU, co bliźniemu, bliźniemu według sfauszności, prawa, prawdy bez respektu ná strony, w stronach ná obietnice, powagi, pokrewieństwa, przyiaźni, znaiamości przysądza: *qui operatur iustitiam*, temu Niebo otworem na mieszkanie: *hic habitabit*, temu wolna z ziemi do Niebá intromissya, po intromissyi bez kłotni, bez záiazdow, bez wszelkiew boiazni, niebespieczeństwa, stała, wieczna w Krolestwie Niebieskim possessya: *qui facit hac non movebitur in eternum*. Trudna in szym droga, dáleká, y mylna do tey possessyi, do tego w świętey owey ziemi dziedzictwa: *sicut exaltantur caeli a terra, sic exaltatae sunt viae meae a vijs vestris*, mowi BOG, iáko wyniesione są Nieba od ziemi, tak dálekie drogi moje od drog waszych, nie ieden tu po skończoney życia doczesnego podroży z owymi w Księgach Mądrości westchnie: *erravimus!* áh zbłądziłem od BOGA, od Niebá, od iedyne-go szczęścia mego celu! o ciągnących do Niebá tak się właśnie mowić może, iák o Rzymiánach

Isai. 55.

pierwsze państwa swojego zakładających fundamenta: *errabant acti fatis maria omnia circum*, trzeba się w poście czoła pracowitego, wełzach, wekrwi własney nieraz ochynać, niż nalaład szczęśliwey wysieść przyidzie wieczności, trzeba się nabłądzić po puszcach z Pustelnikami, po świecie z Pielgrzymami, niżeli do Domu przyszłego trąfiemy życia, nietrafią się to w życiu nieszczęście sprawiedliwym Sędziom, sam ich BOG za rękę prowadzi, sam im wolne, łatwe do Niebá pokazuje weyscie: *justum deduxit Dominus per vias rectas, & ostendit illi regnum DEI*. Inszych dusze niewiedzieć komu się dostaną, BOG ich stworzył dla siebie, ale ich często świat, marność, czart od BOGA odrywá, y dla siebie bierze, Sędziow sprawiedliwych dusze ieszcze za życia w ręce Boskiey: *justorum animae in manu DEI sunt*, á po śmierci bez sądu, bez káry z świata do Niebá, z ziemię z solenną do Krolestwá wiecznego przechodzą intromissyą: *& non tanget illos tormentum mortis*, infza wersyja czyta: *non tanget illos iudicium*.

Sapien.
3.

CZĘŚC DRUGA.

A Tu już się każdy rozumiem domysła, z jaką was
J. W. Przeświętne go Trybunału Skarbowe-

go Sędziowie przy blisko następującym Kommissyi terminie w nadgrode prac godnych mam zegnac deklaracyą. Waszego to iest proba szczęścia, Waszey pewnośc nadgrody, w Pierwszey Kázania Części wywiedziona. Sądźcie według BOGA iako Námieśnicy iego, wedle prawdy, prawa, słuszności, *secundum acta & probata*, nie iak passya, respekt, własna miłość, ale iak rozum, sprawiedliwość, spraw pokazuią indukty, sądźcie pilno nie bez uwagi, z uwagą, nie bez pilności, z generalnym wszystkim ukontentowaniem, tak że się o waszym prawdzi Trybunale, co o sądach Przemysła wa Krola Polskiego wiekom pamiętne Kromera wyraża pioro: *Iudicium Præmissai tale erat, ut illud & victus & victor probarent*. Wypełniliście rozkaz samego BOGA w sądach: *Iudicate egeno & pupillo, humilem & pauperem iustificare*, tak że się każdemu przyznac należy w szczegulności: *Placuit DEO, & inventus est iustus*, upodobał się BOGU, y znaleziony w reiestrze sprawiedliwych, á z tąd każdy z was J. W. Sędziowie bez sądu ma prawo, y wolny wstęp do Nieba, wolną swego czasu z ziemie do Krolestwa wiecznego intromissyą. Szczyć się z was każdy podobną z Świętym Pawłem

chwała, że dopędza szczęśliwie prawem naznaczonego Sądom Skarbowym terminu: *cursum consummavi*, szechy się dotrzymań BOGU w przyśiedze wiara, czytym, niezmazanym cudzą korupcyą sumnieniem: *Eidem servavi*, toć się mą równą chwały wieczney y zapłaty cieszyć pewnością: *In reliquo reposita mihi corona justitie*. Jeżeli kto to Wy J. W. Sędziowie naypewniey sobie obiecywać możecie: *Transivimus per ignem & aquam & educes nos in refrigerium*, przebyliście rzeki y brody, znieśliście wiatry, deszcz, zimna, w drogach niewczasny punktualnie na funkcyą Świętey spieszac sprawiedliwości, wytrzymaliście na seslyach uprzykrzone w gorących upały, znoie w upałach, idzie zatym pewna w niebie ochłoda, pewne, swobodne, bez niewczasów zimna y upałów życie: *Non erit amplius sol neqz ullus aestus*. J to jest czem B O G nad wszystkie swiata tego dobra, honory, szczęścia, fortuny, bogactwa wasze dla Świętey sprawiedliwości nadgrodzi, ukoronuie uslugi, to co ia wam na fundamencie Jego Dobroci obiecuię.

Zegnaiac Atenki Orator odieżdżających z Athen do Syrakuz Sędziow, z tą się do miastowych

odzywał, nadzieją: *Vivet integritas Reipublica, quia pares judicando orbi misistis statores.* Kiedy Stob.
 ia ná odgłos publiczney sławy skłaniam ucho, sły-
 szę iákie z tego Miasta y mieysca do prześwie-
 tnych Woiewodztw, Ziem, y Powiatow o was J.W.
 Sędziowie idą nowiny, mówią wszyscy: *Vivet integritas Reipublica, quando pares orbi judican- do misistis statores,* wezmie gorę nápotym świę-
 ra y punktualna w tym Trybunale sprawiedliwość, kiedy takich J.K. Mość P.N.M. z Senatu Kom-
 missarzow, takich zgodne Woiewodztwa obrały Sędziow, ktorym w rozumie, w pilności, w powa-
 dze, w sprawiedliwości rownych szukać, mowi przeświętnie Skarbu Koronnego ministerium w go-
 dnych Osobach JMéiow PP. Pisarzow: *Vivet in- tegritas,* będzie wiekować nienaruszona Skarbu Koronnego całość, przywileie, fortuny, gdy w tym roku takich Skarb Koronny witał y widział Kom-
 missarzow, ktorzy z Duchem Swiętym sádzili, Duchem Boskim tchnęli, ktorzy fortun powsze-
 chnych bezpieczenstwo nietylko własną expensą, ále też staraniem, siłami y zdrowiem okupuia, mowi przezacne mieysca tuteyszego Ziemstwo, mówią szlachetni w okoliczy obywatele: *Vivet integritas*

będzie wiekować lepsza praw obserwancya y obrona, kiedy tu ci zasiadali statystowie, z których przyszłe wieki w sądzeniu brać będą przykład, mowi miasto Radom: *Vivet integritas Reipublicæ!* wroci się do Miast, do domow, między sąsiedstwa poufała miłość, zgoda, pokoy, iedność, bośmy teraz tego mieli Prezydenta, ktoremu publiczna przyznaie sława: *Per te crescit reverentia legum*, tego Marszałka, przed ktorego sprawiedliwością drzą złości, swywole, rospuły, y wyznaią: *Te propter colimus leges, animosq̄, ferarum deponimus*, owych Sędziow, przy których dozorce poważney prezencyi, umilkły *peccata clamantia*, gwałty, zaboystwa, nápaści, strzelania, chuczki, ucichły po domach bitwy, chałasy po rynku po ulicach gonitwy: *Vivet integritas*, a iá com miał mowić o was J.W. Kommyssarze przy pożegnaniu, iezeli nie łaskawą owę pierwszego przed wami Sędziogo Chrystusa oświadczyć deklaracyą w nadgrode prac waszych: *Vos qui secuti estis me centuplum accipietis*, com miał mowić, iezeli nie to co wam BOG z dawności obiecał: *Ecce ego intromittam in Vos Spiritum meum, & vivetis*, żyć będziecie

cie sławą zaślug, dzieł, cnot, sławą wielkich Jmion
 Waszych ná świecie: *Vivētis!* ále y po śmierci
 day BOZE nierychłey przenioźszy się z Ziemi
 do gornego syonu w rekompensę tak długich po
 całym dniu ná sądach sedentaryi, tak usilnych
 aż do zmordowania bez wytchnienia fatyg nowym
 przyszłego żywota z Świętymi żyć będziecie Du-
 chem: *Vivētis!* żyć w łasce BOGA y miłości: *Vi-
 vētis!* żyć w chwale wieczney: *Vivētis!* żyć z Bo-
 giem, y w BOGU: *Vivētis!* Notuiciesz w pamię-
 ciach waszych pewną tę tak wielkēy od BOGA
 zapłaty obietnicę, iá w tym będąc *plenus fidei,
 nec dubius spei*, przy konkluzyi Trybunalskich
 Kazań, wszystkich razem, y każdego z osobna z
 powinna żegnam weneracyą: *Estē salutati tempus
 in omne mibi!*

A náprzod żegnam cię J. W. Mości Xięże
 Biskupie Płocki zaśluzony dwuletnią fatygą J.O.
 Trybunału PREZYDENCIE, anizeli cię po dłu-
 gim życiu: zá święte życie w stanie Duchownym,
 zá nieospałą w Pasterskim urzędzie koło powierzo-
 nych sobie wigilancyą, zá pilne około dobra po-
 spolitego stárania BOG wnadgrodzie choyny od
 Infuły do Niebieskiej weźwie Korony: *veni coro-
 na-*

naberis, tu ná świecie niech łaskawe Niebá z cá-
 łym Jmieniem życie twoie zdrowiem czerstwym,
 długiem i láty y wszelkiemi koronuią pomyslnó-
 ściami: *coronent Te in misericordia & miserationib9.*
 Zegnam J. W. Mości Panie MARSZAŁKU!
 dziękuję J. K. Mśc P. N. M. żeś ná spracowane
 publicznemi w Oyczyźnie funkcyami lata twoie,
 y siły dlá wznowienia dawnego w sądach przykła-
 du raczył przyiąć: *tantum honoris onus*, dziękuję
 Oyczyźnia, á ż nią Przeświętny Skarb Koronny, że
 na tym miejscu od lat trzydziestu y daley tak pie-
 knie, tak przykładnie, tak pilnie y usilnie piastu-
 iez sprawiedliwość: *Rigidus iustitiæ cultor, serva-
 tor honesti*, iá życzę nizeli BOG dobrotliwy owę
 nad tobą spełni obietnicę: *centuplum accipies &
 vitam æternam possidebis*, niech wprzod zá ży-
 ćciá prace godnego Skarbu Koronnego M A R-
 SZAŁKA ze skarbu łask swoich: *in filios filiorum,
 in generationem, & progeniem* choynemi wypłaca
 błogosławieństwuy: *benedictio Domini sit super
 Te semper.* Zegnam wszystkich *utriusq; subsellij*
 KOMMISSARZOW, á kiedy w życiu szczęśliwym
 stoletnich wyrownacie Nestorow, kiedy wszystkie
 fortun y godności przeydziecie áscensy, kiedy to

o káżdym w Polskim świecie rozgłósi sława: *percunctos iyt ille gradus*, niech BOG obiecaną ná krześlá Niebieskie w osobach Waszych zyiści promocyą: *cum sederit filius hominis in Sede Majestatis suae, sedebitis & vos super sedes judicantes*. Ze-
gnam Prześwięte Skarbu Koronnego Ministerium, godnych z Jmion własnych, zácnych z zá-
sług JchMćiów PP. Superintendentow, Pifarzow, *distincto Nomina cultu* á nayosobliwicy ciebie Wielmożny Mści Panie WALERYANIE KICINSKI, Náwyższy Skarbu Koronnego Pifarzu, wielki dowod godności Twoiey, wierności y kredytu, zéc się *sub tutelam* Skarbu Koronnego powierza fortuna, ále niemnieyszey pilności twoiey y przezorności, kiedy bez względu ná lata y zdrowie godnemi nadwątłone pracami dośiaduiąc czasu przedłużonego ná Sessyách z J. O. wspólnie Trybunałem w sprawach, w intereffach do Skarbu ściągających się pilnie czuwasz, żeby w naymnieyszym kwartniku nieszkodował. Mam nadzieię w BOGU, że się wiernego w Ewangelij służy w twoiey obietnica wypełni osobie: *beatus ille servus quem cum venerit Dominus, inveniet vigilantem, quia super omnia bona constituet eum*. Już cię

BOG uszczęśliwił długą lát przeżytych Koroną :
beatus ! pobłogosławił ná poćiechach, z ktorých
 gdy iedni Synowie piękną do woien ápplikacyą
 Oyczyźnie służą, drudzy *ad spes magnas* przy chwa-
 lebney w domu edukacyi *adolescunt*, Corki nie
 odrodne *pulchra cum laude nepotes*, na ozdobę
 Godnego Jmienia edukują, błogosławi ná fortunie
 y pomyslnych sukcessach, będzie to, że y więk-
 sze złoży fortun losy w ręku twoich: *constituet su-
 per bona sua*. Niech ci tylko BOG dotąd czer-
 stwego pozwala życia, aż *plenus dierum, satur con-
 solationum*, po doszłym, y wyrownanym Platona
 wieku sam sobie *ad libertatem Filiorum DEI* u-
 tęsknisz dobrowolnie: *tardum futuri partibus e-
 theris Te sidus addas*. Zegnam Prześwietne *utri-
 usq̃ authoramenti* Rycerstwo: *heroum veterum
 stirps vera Poloni, ingens corporibus, sed longè in-
 gentior armis*. Zegnam godnych Grodu tuteysze-
 go Sędziow: *Nomina per laudes hominum, fastosq̃
 legenda*, y wszyftkich Jch Mościow Prześwietney
 Palestry spraw Promotorow, prawdy, niewinności
 obrońcow, życzę *in viam pacis* fortunnych w ka-
 żdym kroku sukcessow: *Angelus pacis comitetur vo-
 biscum*. A nizeli się ze wszyftkiemi rostanę, pro-
 szę

Auratus
 Poeta
 Gall:

fzę o moment czasu, niech się ieszcze krotko zwa-
mi rozmowie, przez reflexyą.

Po doczesney między námi walećie nástąpi
y wieczná. Chćieymyż żywo pomyslić gdzie się
też po roztániu z ćiałem z przyáćiołami, z swiá-
tem dostaniemy? czy znajdziemyż wstęp wolny
do Niebá? wolną z ziemie do Krolestwa wie-
cznego intromissyą? żeby to było, potrzebá, żeby
nam sprawiedliwość drogę do Niebá torowała, sa-
mego Chrystusa propozycya: *nisi abñdaverit justitia
vestra plus quam Phariseorum, non intrabitis in
Regnum celorum.* To zaś Jmie sprawiedliwość wie-
lorakie má w Piśmie Swiętym wyrozumienie, we-
dług świadcetwá Wielkiego w Zákonie moim
Generała. *A naprzod* w sensie partykularnym
znáczy cnotę, ktora náklania wolą naszą do od-
daniá co komu náleży: *justitia particularis est
habitus, secundum quem constanti & perpetua vo-
luntate jus suum unicuiq; redditur.* Powtore
bierze się zá łaskę poświęcaiącą álbo usprawie-
dliwiaiącą, y tak ci ktorzy ją mają názywaią się:
justi, sprawiedliwi. *Potrzenie* bierze się zá chęć
y prągnienie nábywania wyższej coraz doskoná-
łości, w tym sensie prawdá wieczná mowiła: *be-*

Petr.
Franci-
sci. á
Cõcep.
B.M.V
Polygr.
Sacr.
Tom.9.

S. Thõ.
2. 2. q.
58. a 6.

ati, qui sitiunt justitiam błogosławieni którzy pragną sprawiedliwości, to jest większey w życiu Chrześciańskim doskonałości. *Po czwarte* za wypełnienie, obserwancyą Prawa, rozkazow Boskich, y náctchnienia, iáko nám w dżisieyszey Chrystus záleca Ewangelij: *nisi abundaverit justitia vestra*, ná ostatek w sensie generalnym bierze się zá gromadzenie cnot wszystkich: *justitia nomen virtutis est, excurrentis per omnes alias, ita ut quis tunc dicatur justus, cum omnibus præditus est virtutibus*, kto tedy chce po zeyściu życia doczesnego wniść do Nieba, powinien tak wyłożoną, y wziętą wypełnić sprawiedliwość: *decet nos omnem implere justitiam* mowi Ewangelista, uważcie káždy sam z sobą krotko w szczegulności, y świętą podumáy meláncholią. Zebym był w Niebie, potrzebá mi koniecznie być sprawiedliwym, potrzebá oddać co BOGU náleży, co bliźniemu, masz BOG powiną odemnie chwałę, ádoracyą, wdzięczność zá dobrodzieystwá, y podziękowanie? nie ná mnież się uskarża: *si ego sum Pater, ubi est honor meus?* masz bliźni miłość przykazaną: *diliges proximum tuum*, masz

Idem
Pr. Ge-
neralis
Schol.
Piar.

Math. 3

poszanowanie, starsi posłuszeństwo? młodsi dobry przykład? &c. niewydarłem że komu fortuny, czci, honoru, sławy? nietrzymam że w ręku cudzego dobra, rzeczy iakiey? ieżeli tak, będęz iá w Niebie? żebym był w Niebie, potrzeba żebym miał wolą, chęć szczerą do wyższej codzien doskonałości, do tego mnie CHRYSYTSUS moy iedyny Náuczyciel pobudzá: *estote perfecti*, iakże postępować pragnę? iakem ná świat przyszedł, iakem pámięci y rozumu zazywać począł, wiem że brnę z grzechu w grzech, z iedney w większą coraz obrazę Stworcy, y BOG wie, czy iuż nie ná ostatnim zguby wieczney wiszę stopniu, á gdzież w cnoty postępek? staram się aż do upádłey żeby mnie nikt w fortunie doczesney, w bogactwach, w honorze nie przepisał, nieprzeniosł, nie przewyższył, á czemuż nie w cnoćie? nie w záslugach ná Niebo? y będęz iá w Niebie? żebym był w Niebie; potrzeba mi w ostatnim sprawiedliwości w zięciu wszystkie mieć cnoty: *decet omnem implere iustitiam*, która się we mnie prawdziwą, zupełną, doskonałą znáydzie? gdzie mocná bez náymnieyszej wątpliwości wia-

rá, gdzie nieostrygła B O G A y bliźniego miłość ?
 gdzie pobożność, czystość, y niewinność życia ?
 pokora sczerá, cierpliwość, dobroć, wstręmieźli-
 wość &c. y będęz iá w Niebie ? gdy mi śmierć
 oczy zámknie, gdy świat z ludźmi z oczu z ni-
 kać będzie, będęz się mógł z Świętym sczyścić
 Szczepanem : *video celos apertos, & Iesum stan-*
tem, widzę, áh zgińcie iuż z oczu światowe o-
 błudy ! widzę Niebo otwarte y JEZUSA ! áh czy
 tylko w ostatniy prózbie moiey : *Domine, Do-*
mine aperi mihi, BOSKA mnie nie ofuknie spra-
 wiedliwość : *clausa janua* ! zámknięta z ziemi do
 Niebá bramá : *clausa janua* ! á ná długoż ? ná
 noc, ná dzień ? ná miesiąc ! ná rok ieden ? ná kilká ?
 więcey ! to ná sto, ná lat kilkaset, ná tyśiąc ?
 ieszcze więcey ! to ná lat milon ? wiele to, ále nie-
 dofyc ! toć chybá ná wieki ! nieinaczey ! *clausa*
janua ! zámknięta będzie, poki wszystkich cza-
 sów wieczność niestráwi : *clausa janua* ! zamknię-
 tá, poki wieczność bez końca trwać będzie : *clau-*
sua janua ! zámknięta poki BOG być BOGIEM
 nieprzestanie : *clausua janua* ! Ah Pánie, y
 Zbáwicielu ! drogás iest, prawdą, y życiem : *via,*

Math.
25.

ná Niedzielę V. po Świątkach.

175

veritas & vita, za tobą kto idzie náylepiey wychodzi y upragnionego dochodzi zbáwienia: *per me siquis introierit, salvabitur, & pascua inveniet* dáyże nam, poki żyjemy, drogą twoją, drogą praw, Prawdy, y sprawiedliwości twoiey postępować, á po żeysćiu z świata owę z łaski twoiey przy Brámie Niebieskiey znaleźć gotowość: *ecce sto ad ostium*, ábyśmy skutkiem tey doznali Prawdy, ze káždy człowiek sprawiedliwy wolny má wstęp do Nieba, wolną z ziemie do Krolestwa wiecznego intromissyą Amen.

Ioan. 3.

Apocal. 3.

*Ad M.D. G.B. M. V. H. SS. O. PP.
Venerationem.*



RECEIVED
MAY 17 1864
LIBRARY

